Monografia wsi Łobaczew

Duży i Mały

Opracowanie

Stanisław Jadczak

Fotografie

Stanisław Jadczak,
Archiwum Urzędu Gminy w Terspolu,
archiwa prywatne

ISBN 978-83-7847-648-1

Opracowanie graficzne, skład

Oficyna Wydawnicza Dziennikarzy
„Express Press", 2019

Wydawca

Gminne Centrum Kultury
w Kobylanach

Monografia wsi Łobaczew

Duży i Mały

Łobaczew 2019

Sporne między Polakami a Litwinami tereny między Bugiem a Krzną stały się po unii krewskiej ostatecznie częścią państwa litewskiego. Wówczas to wielki książę litewski Witold zaczął nadawać tu ziemie swoim bojarom, a jednocześnie na te zniszczone wojnami tereny ruszyło od strony Mazowsza polskie osadnictwo. Aby wzmocnić gospodarczo bojarów książę Witold przydzielał im po kilku poddanych. Najbardziej zasłużeni i najbliżsi księciu bojarzy otrzymywali za „służbu wiernuju" po kilka włości – tak zaczęły się tworzyć majątki ziemskie, także na terenach między Krzną i Bugiem.

Na mapie powiatu brzeskiego z końca XV wieku widzimy, że tereny obecnej gminy Terespol należały do dwóch grup właścicieli ziemskich. W jednym obszarze, na północnym zachodzie obecnej gminy, leżały włości prywatne, wsie: Koroszczyno (Koroszczyn), Neple, Samowicze, Kryczew (Krzyczew), a na południu obecnej gminy – wsie należące do króla: Kobylany, Polatycze, Kokoreki (Kukuryki) i Małaszewicze. Tak więc już w XV wieku nadania królewskie i osadnictwo mazowiecko-litewsko-ruskie przyniosły powstanie aż 8 wsi w granicach obecnej gminy Terespol. Ale nie było jeszcze Łobaczewa, Lebiedziewa, Lechut.

Nazwa Łobaczew pojawiła się w źródłach na początku XVII wieku, a dokładnie 15 czerwca 1609 roku, kiedy to z nieznanych bliżej przyczyn dotychczasowy właściciel dóbr błotkowskich Krzysztof Dorohostajski podarował swój nadbużański majątek królowi Zygmuntowi III Wazie. W akcie darowizny napisał: *- Królowi Zygmuntowi III daruję i zapisuje na wieczność prawem nieodzownym sioło moje Błotkowo w województwie brzeskim leżące, którem kupił prawem wieczystym u Hieronima Hornostaja, wojewodzica brzeskiego.*

Do darowanych dóbr należało oprócz sioła Błotkowo także osiedle o tej samej nazwie z dworem, kamienicą ode mnie zamurowaną, z ogrodzińcem i wszystkim budowaniem oraz dwa sioła Łobaczowo i Kalhy (późniejsze Lechuty). W 1591 roku, kiedy spisano inwentarz dworu błotkowskiego, z okazji zastawienia dóbr Błotków przez ich właściciela Hieronima Hornstaja kanclerzowi Wielkiego Księstwa Litewskiego Lwu Sapieże. Łobaczewa w posiadłości Hornostaja jeszcze nie było (nie istniał).

Wielki książe litewski Witold

Nowy właściciel Błotkowa i Łobaczewa król Polski Zygmunt III, upodobał sobie Błotków położony naprzeciw Brześcia i zbudował tu wspaniały pałac, podziwiany przez współczesnych. Tak pisał o nim Szymon Starowolski:
Budowa królewskiego pałacu w Błotkowie całkowicie zmieniła los Łobaczewa. Król przebywając w Błotkowie nie chciał sąsiedztwa folwarku, zabudowań gospodarczych, zwierząt gospodarczych, parobków itp. Kazał zbudować sobie przy pałacu wspaniały ogród, jeden z najpiękniejszych w ówczesnej Polsce, a obsługujący go folwark przenieść do sąsiedniego sioła Łobaczew. Dla „załogi" tego folwarku kazał zbudować cerkiew greko-katolicką. W ten sposób Łobaczew stał się gospodarczym centrum dóbr królewskich nad Bugiem oraz ośrodkiem religijnym dla jego poddanych.

W 1656 roku królewskie dobra w Błotkowie spustoszyli Kozacy i Rosjanie, którzy ograbili i spalili pałac. Dzieła zniszczenia dopełnili Szwedzi i Siedmiogrodzianie. Według dokumentów lata wojen z Kozakami i Potopu obróciły w pustkę 55% uprawnej ziemi. Jeszcze w 20 lat po zakończeniu potopu w brzeskiej ekonomii aż 19% ziem leżało odłogiem.

W rękach Wazów pałac w Błotkowie z folwarkiem w Łobaczewie pozostawały do 1668 roku. Kolejnym właścicielem folwarku był Królewicz Ferdynand Karol, a po nim jego starszy brat Król Jan II Kazimierz.

Właściciele Łobaczewa

Zygmunt III Waza

Karol Ferdynand

Jan Kazimierz

11 kwietnia 1668 roku król Jan Kazimierz sprzedał za 30 tys. złp. dobra błotkowskie wraz z wsiami Łobaczew i Lechuty Cyprianowi Pawłowi Brzostowskiemu, referendarzowi Wielkiego Księstwa Litewskiego, pisarzowi litewskiemu. Intromisja odbyła się 24 czerwca 1668 roku. Zmieniła się sytuacja poddanych – byli dotąd królewskimi, chronił ich król, a teraz stali się własnością „pana".

Brzostowski nie był zainteresowany utrzymywaniem dóbr nad Bugiem, odkupionych od króla zapewne w imię dobrych stosunków z dworem królewskim i po 5 latach Cyprian Paweł Brzostowski razem z żoną Rachelą Barbarą z Rayza Brzostowską sprzedał dobra nabyte od króla Jana Kazimierza małżonkom Józefowi Bogusławowi Słuszce (1685-1701) – chorążemu Wielkiego Księstwa Litewskiego i jego żonie Teresie z Gosiewskich.

Między 1693 a 1696 rokiem Słuszka uzyskał dla miasteczka Wola prawo miejskie i nowe miasto nazwał – od imienia swej żony Terespolem. Jednocześnie 20 lipca 1697 roku wystawił akt fundacyjny klasztoru Dominikanów i kościoła pw. św. Trójcy w Terespolu. Drewniany kościół Dominikanów stanął około 200 metrów od pałacu Wazów.

8 listopada 1701 roku - Józef Bogusław Słuszka zmarł w Krakowie. Został pochowany w grobowcu rodowym w kościele Dominikanów w Stołpcach nieopodal Mińska Litewskiego.

Józef Bogusław Słuszka

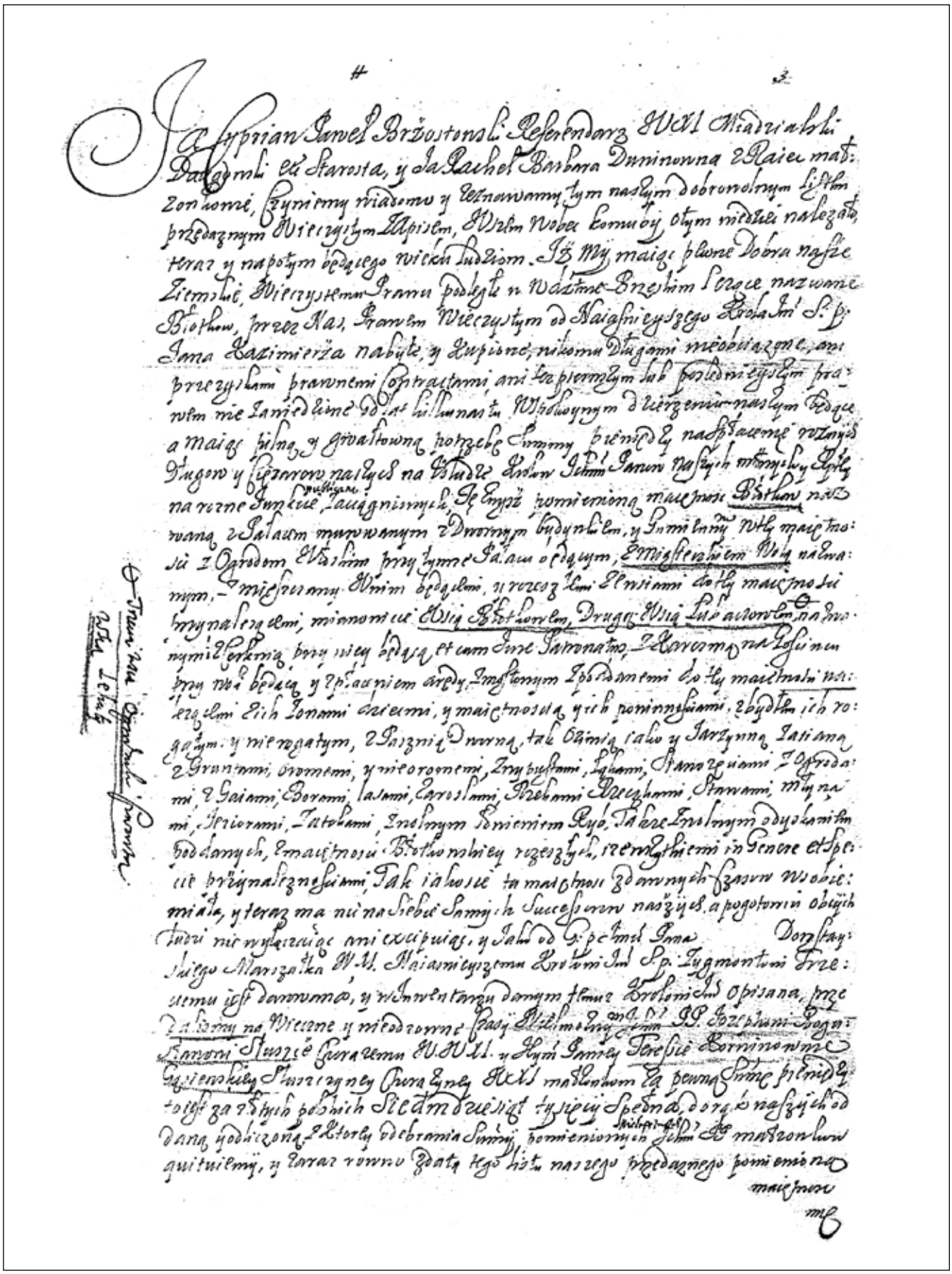

Akt sprzedaży dóbr błotkowskich Słuszkom

Właściciele Łobaczewa

Teresa z Gosiewskich Słuszka

Ludwik Konstanty Pociej

Antoni Pociej

Dobrami błotkowsko-terespolskimi władała teraz – z Wilna – Teresa z Gosiewskich Słuszczyna. 6 maja 1703 roku wzięła w Łowiczu ślub z Kazimierzem Janem Sapiehą, hetmanem wielkim litewskim i wojewodą wileńskim, z którym przez lata miała głośny w Rzeczypospolitej romans.

Teresa z Gosiewskich Sapieżyna zmarła 7 czrewca 1708 roku w Wilnie. W testamencie zapisała swoją majętność Terespol z wójtostwem brzeskim i z folwarkami do tej majętności należącymi *„/.../ bratu memu księciu Czartoryskiemu". Dobra Błotków z pałacem murowanym, z wsią Błotków i druga wsią Łobaczew z cerkwią przy niej będącą, z karczmą przy niej będąca, z podanymi do tej majętności darowuję, z ich żonami i dziećmi.* Józef Czartoryski z Klewania, był synem Jana Karola Czartoryskiego, dziedzica na Korcu i Olexińcu oraz Magdaleny Konopackiej, wcześniej zamężnej za hetmanem Wincentym Gosiewskim. Józef był więc bratem przyrodnim (przez matkę) Teresy z Gosiewskich Słuszczyny.

Tenże Czartoryski szybko pozbył się dóbr terespolskich, 21 sierpnia 1711 roku zawarł kontrakt z Ludwikiem Konstantym Pociejem, mocą którego sprzedał mu dobra Terespol, z miastem o tej nazwie oraz wsiami Łobaczew, Błotków, Lechuty, Ogrodniki, za cenę 50 tys. zł.. Pociej wypłacił księciu od razu 12 tys. zł. *„w monecie"*, a pozostałe 32 tys. zł. zobowiązał się zapłacić nazajutrz po święcie św. Jana Chrzciciela w roku następnym. W taki sposób na karty historii ziem nad Bugiem i Krzną wkroczył ważny litewski ród Pociejów.

Po śmierci Ludwika Konstantego Pocieja właścicielem dóbr terespolskich został jego wychowanek – bratanek Antoni Pociej, kasztelan brzeski, wielki strażnik litewski. Odnowił on fundację cerkwi w Łobaczewie, ale zarazem postanowił wybudować nową cerkiew, murowaną, już w samym Terespolu.

Na XVIII-wiecznej mapie Rzeczypospolitej widzimy 3 szlaki drogowe wiodące przez teren obecnej gminy Terespol. Wszystkie wychodziły z Brześcia – do Włodawy i Chełma przez Lebiedziew, do Lublina przez Kobylany – Małaszewicze i do Janowa Biskupiego (obecnie Podlaskiego) przez Łobaczew – Samowicze – Kukuryki – Neple, z odnogą przez Koroszczyn.

Jerzy Detloff Flemming

Izabella Czartoryska

Konstanty Czartoryski – ostatni właściciel Łobaczewa

W rękach Pociejów Terespol znajdował się do 1745 roku, kiedy to Antoni Pociej zastawił dobra terespolskie arystokracie pruskiemu Janowi Jerzemu Flemmingowi (1699-1771). 18 października 1745 roku Antoni Pociej sprzedał dobra Terespol, w tym Łobaczew, Jerzemu Flemmingowi. *„Intromisja 28 marca 1754 roku przez Flemminga do tychże dóbr wzięta".*

J. J. Flemming wezwany do Polski przez stryja bezdzietnego Jakóba Henryka Flemminga, został od razu generałem lejtnantem wojsk koronnych, w 1746 roku podskarbim wielkim litewskim, w latach 1752-1759 był starostą grodowym brzeskim, w 1756 roku marszałkiem Trybunału Litewskiego. Dwór miał w Terespolu (Błotkowie), przebywał w nim stale, zarządzał wzorowo dobrami terespolskimi i w Holandii po stryju, skupił też dobra Pociejów (Włodawa). Otoczony był cudzoziemcami, głównie Niemcami. Miał wielki wpływ na szlachtę brzeską.

Z żoną Antonią, córką kanclerza Trybunału Michała Czartoryskiego, miał córkę Izabellę. W 1761 roku Flemming wydał ją za mąż za księcia Adama Czartoryskiego, generała i starostę ziem podolskich.

Po śmierci Flemminga 10 grudnia 1771 roku dobra Terespol przeszły do rąk jego córki Izabelli, a tym samym i Czartoryskich.

Właścicielem folwarku Łobaczew wchodzącego w skład Klucza Terespolskiego był od 1815 roku książę Konstanty Czartoryski. Jego rodzice książę Adam Jerzy Czartoryski i jego żona Izabella (po ojcu Flemming) dokonali w 1814 roku podziału swoich ogromnych dóbr obdzielając nimi synów. Konstanty Czartoryski otrzymał dobra w Międzyrzecu Podlaskim i w Terespolu, wraz z folwarkiem w Łobaczewie.

W 1832 roku Konstanty Czartoryski został zmuszony przez rosyjskiego cara Mikołaja I do sprzedaży dóbr terespolskich rządowi Królestwa Polskiego (potrzebnych Rosjanom do budowy Twierdzy Brzeskiej). Sprzedaż zakończyła czas prywatnej własności folwarku w Łobaczewie. Był odtąd arendowany przez państwo dzierżawcom, aż do swego kresu w wyniku reformy PKWN we wrześniu 1944 roku.

Najpierw był folwark w Błotkowie, zorganizowany przy dworze będącym centrum dóbr na zachodnim brzegu Bugu kolejnych właścicieli ziemskich – obywateli Wielkiego Księstwa Litewskiego: Sapiehy, Hornostajów, Dorohostajskiego. Kiedy na początku XVII wieku właścicielem dóbr w Błotkowie został król Zygmunt III i postanowił zbudować tu swoją rezydencję – reprezentacyjny pałac, zapadła też decyzja o przeniesieniu zaplecza gospodarczego z Błotkowa do Łobaczewa. W Błotkowie nie było miejsca na pałac i folwark, rzeka Bug, odnogi bugowe, starorzecza i tereny bagienne ograniczały możliwości inwestycyjne. W Łobaczewie takie problemu nie było. Jednocześnie z urządzeniem nowego lokum folwarku król zbudował w Łobaczewie cerkiew greko – katolicką dla swoich poddanych (patrz rozdział „Właściciele Łobaczewa").

W 1771 roku dobra terespolskie odziedziczone przez Izabelę z Flemmingów Czartoryską, której mąż - generał ziem podolskich Adam Kazimierz Czartoryski,, wyrobił w 1779 roku u króla Stanisława Augusta Poniatowskiego spóźniony przywilej lokacyjny.

W 1771 roku dobra terespolskie odziedziczyła po ojcu Izabela z Flemmingów, żona generała ziem podolskich Adama Kazimierza Czartoryskiego. Po III rozbiorze Polski dobra terespolskie położone po zachodniej stronie Bugu znalazły się w zaborze austriackim. Ci, mając na uwadze ściąganie podatków i pobór rekruta, dokonali dokładnych pomiarów i opisu nowo zdobytych ziem polskich.

W 1801 roku folwark Łobaczew został zmierzony przez geometrę sądowego Antoniego hr Sałackiego. Granice folwarku wyznaczały: od wschodu rzeka Bug, od południa – grunty wsi Czartoryskich Błotków i wsi prywatnej Polatycze, od zachodu – też grunta Błotkowa oraz wsi Czartoryskich Ogrodniki i Lechuty, od północy grunty wsi Łobaczew. W pobliżu były prywatne majątki Kobylany i Koroszczyn (na zachodzie) i wieś Samowicze Terespolskie (na północy). Do folwarku łobaczewskiego przynależały wsie pańszczyźniane: Łobaczew, Błotków, Lechuty i Ogrodniki.

Interesujące były nazwy pól wchodzących w skład gruntu folwarcznego: Suchy gród, Wierzbowica, Zakładecze, Kościuszkowskie (zapewne od bitwy w 1794 roku), Rosochatka, Koniusze, Wołoczysko, Kunowica, Sosnowola, Piszczatka, Woskrzesińskie, na Młynkach.

Pod wsiami Łobaczew i Ogrodniki rozciągała się łąka Niedohryzki (po wzgórkach orana) Wasyla Tarasiuka - o powierzchni 23 mg, z krzakami i wybrzeżami piaszczystymi, ponadto pastwisko do miasta Brześcia należące (w dzierżawie włościan wsi Ogrodniki), łąka Chabicha dzierżawiona przez Horowskiego, krzaki piaszczyste nad odnogą Bugową. Przy folwarku Łobaczew na niwie zwanej Wołoczyska była cegielnia – z jednym piecem do palenia cegły i dwoma szopy do suszenia. W pobliżu stał browar zwany angielnią, dzierżawiony od 1804 roku przez Arona Felmana – szynkarza.

W 1801 roku księstwo Czartoryscy zakupili od miasta Brześcia i do dóbr Terespola przyłączyli tereny o powierzchni 14 włók, 3 mórg i 258 prętów. Sąsiadami folwarku były też grunty posiadane: przez Grzegorza Kuncewicza – 18 mórg, Teodora Kuncewicza – 14 mórg, Jana Rychtera, Feliksa Rymera, po doktorze Millerze – 56 mg, pod miastem Terespol – 175 mg. Pod Kozłowiczami – rozciągały się jeziora i doły wodą napełnione.

W 1814 roku małżonkowie Kazimierz Adam Czartoryski i jego żona Izabella dokonali podziału rodzinnych dóbr pomiędzy swoje dzieci. Ordynację międzyrzecką z Kluczem Terespol otrzymał młodszy syn Konstanty Czartoryski. (ZDP w Radomiu, lustracja dóbr Terespol sygn. 13.001 - Protokół badawczy o stanie i położeniu folwarku Łobaczew).

Książę Konstanty Czartoryski zamieszkiwał najpierw w swoim pałacu w Międzyrzecu Podlaskim, a później stale w Wiedniu, a swoje podlaskie folwarki wydzierżawiał. Folwark główny Łobaczew książę wydzierżawił 28 czerwca 1829 roku Józefowi Stankiewiczowi, na 3 lata. W dworze w Łobaczewie urzędował w imieniu dzierżawcy rządca.

Folwark Łobaczew

W 1830 roku rządcą dóbr terespolskich był Józef Burzyński, który 27 sierpnia 1830 roku pełnił funkcję zastępcy wójta gminy, był też zastępcą kollatora cerkwi łobaczewskiej i prezesa Dozoru Kościelnego (tytularnym wójtem i prezesem był książę Czartoryski).

Do dzierżawy oprócz folwarku nadal należały wsie Łobaczew. Błotków, Lechuty i Ogrodniki. Włościanie z tych miejscowości, już oczynszowani w czasach Królestwa Polskiego, płacili dzierżawcy czynsz za posiadanie ziemi w gotówce lub w naturze.

Stankiewicz trzymał w folwarku łobaczewskim 80 krów, 7 wołów, 30 szt. „młodzieży" (jałówek), 30 koni, 52 szt. trzody chlewnej.
Przy folwarku działała cegielnia, którą na lata 182 - 30 wydzierżawiono o. Damianowi Ostrowskiemu – przeorowi konwentu Dominikanów w Terespolu. Przeor zamierzał wypalać w niej cegłę na budowę nowego kościoła w tym miasteczku (poprzedni, drewniany wzniesiony przez Słuszkę, spłonął w 1827 roku. Ale „rewolucja" (Powstanie Listopadowe) 1830/31 przeszkodziła temu planowi - wojska rosyjskie obozujące w folwarku rozebrały piec i szopy cegielni, ocalał tylko domek dla strycharza. Zniszczenie cegielni znacznie opóźniło budowę murowanego kościoła w Terespolu.

Do folwarku należał też dochód z mostu na odnodze Bugu.

W 1831 roku rząd Królestwa Polskiego rozpoczął procedurę zakupu dóbr terespolskich księcia Konstantego Czartoryskiego na polecenie cara zamierzającego wybudować w sąsiednim Brześciu potężną twierdzę. Z tej okazji sporządzono inwentarz dóbr terespolskich księcia, w tym folwarku Łobaczew. Zapisano w nim wówczas budowle:

- Oficyna murowana przy ul. Warszawskiej w Terespolu wybudowana w latach 1828/29, otynkowana, z 5 kominami nad dachem. W 1 poziomie oficyna miała 7 pokoi i kuchnię,
- Zabudowania gospodarcze: stajnia z wozownią, dom dla ogrodnika, spichlerz, cegielnia, browar murowany, dwie stancje z alkierzami i piwną izbą, młynica, lodownia,
- Dom mieszkalny przy Rogatce, dom strycharski, piekarnia,
- Dom mieszkalny w Lobaczewie, tamże lamus, spichlerz, obory, chlewy, gorzelnia,
- Karczma w Łobaczewie (2 izby i 2 komórki),
- Karczmy w Lechutach i Ogrodnikach, z drewna wszystkie.
- Stajnia wojskowa rządowa na gruncie folwarku Łobaczew.

Przez teren folwarku przebiegały drogi: droga z folwarku do wsi Łobaczew koło browaru idąca, droga z folwarku Łobaczew do Lechut, trakt z Terespola do Janowa czyli z folwarku Łobaczew do Samowicz z groblą od karczmy ogrodnickiej po grunta Samowicze, po grunta Samowicze Nepelskie i Terespolskie z 3 mostami; droga z Łobaczewa do wsi Ogrodniki – z grobelką od karczmy Ogrodniki do wsi Ogrodniki. I wreszcie droga z Terespola do Łobaczewa.

27 sierpnia 1830 roku władze Królestwa Polskiego wprowadziły rządowy (państwowy) nadzór nad lasami dóbr Terespol księcia Konstantego Czartoryskiego. Nowa Straż Terespol w Leśnictwie Rządowym Janów obejmowała obręby: Berezówka, Dobryń i Malowa Góra. Lasy na terenie folwarku Łobaczew weszły w skład Obrębu Malowa Góra. 12 lutego 1831 roku sporządzono listę urzędników i oficjalistów leśnych nowo wcielonych do Leśnictwa Janów Lasów Terespolskich– wśród nich był Iwan Bejuk, 51 lat, strzelec od 1817 roku. Miał on pod swoją kontrolą obręb Łobaczew.

W 1831 roku przez teren folwarczny przetoczyły się wojska rosyjskie idące do walki z wojskiem Powstania Listopadowego. Rosjanie spalili karczmę łobaczewską w 1831 roku, a także wiele chałup, obór i stodół we wsiach folwarcznych.

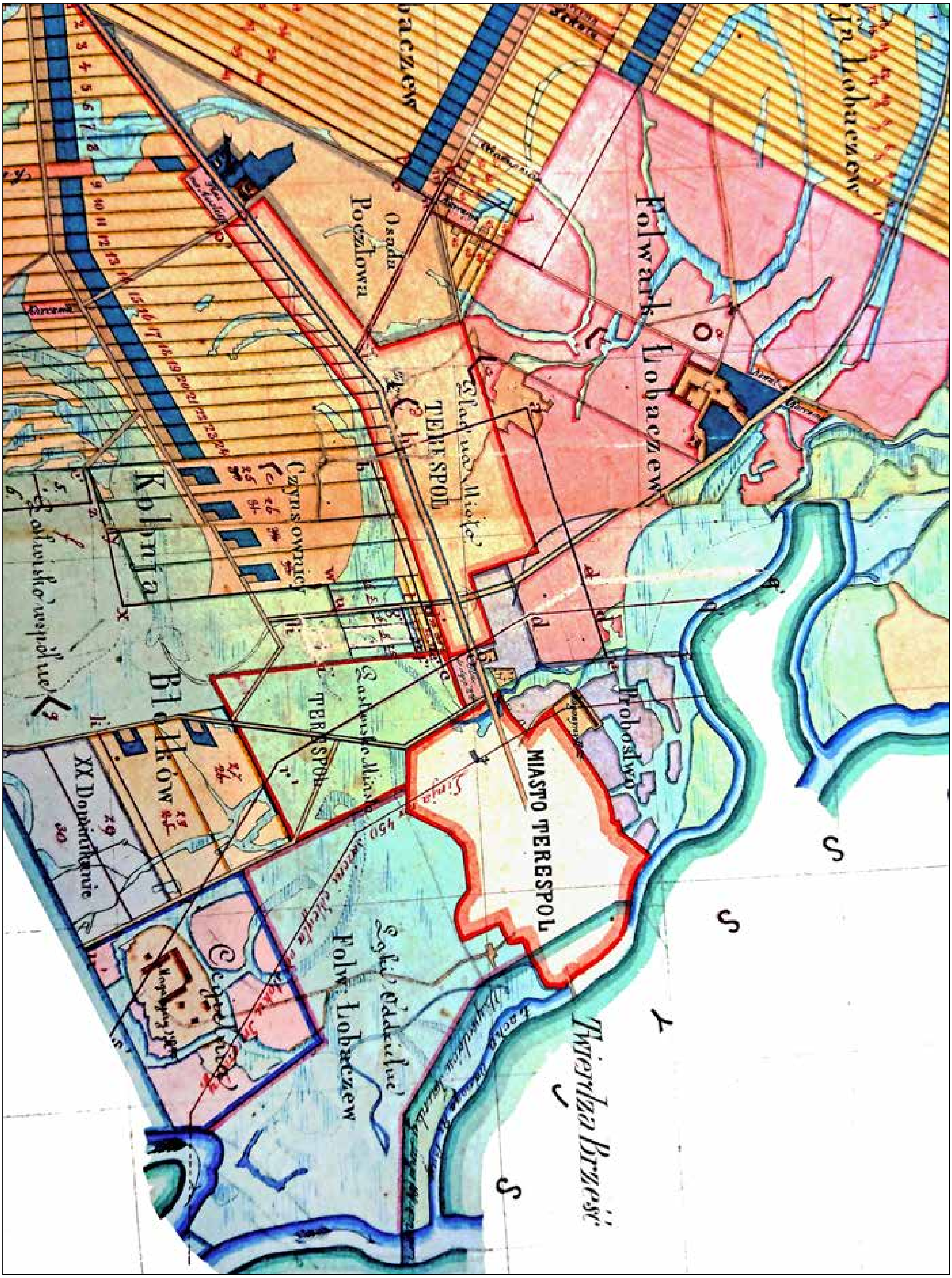
Folwark Łobaczew
Osada Poczłowa
TERESPOL
MIASTO TERESPOL
Probostwo
XX Dominikanie
Folw. Łobaczew
Twierdza Brzesi

???

Folwark Łobaczew

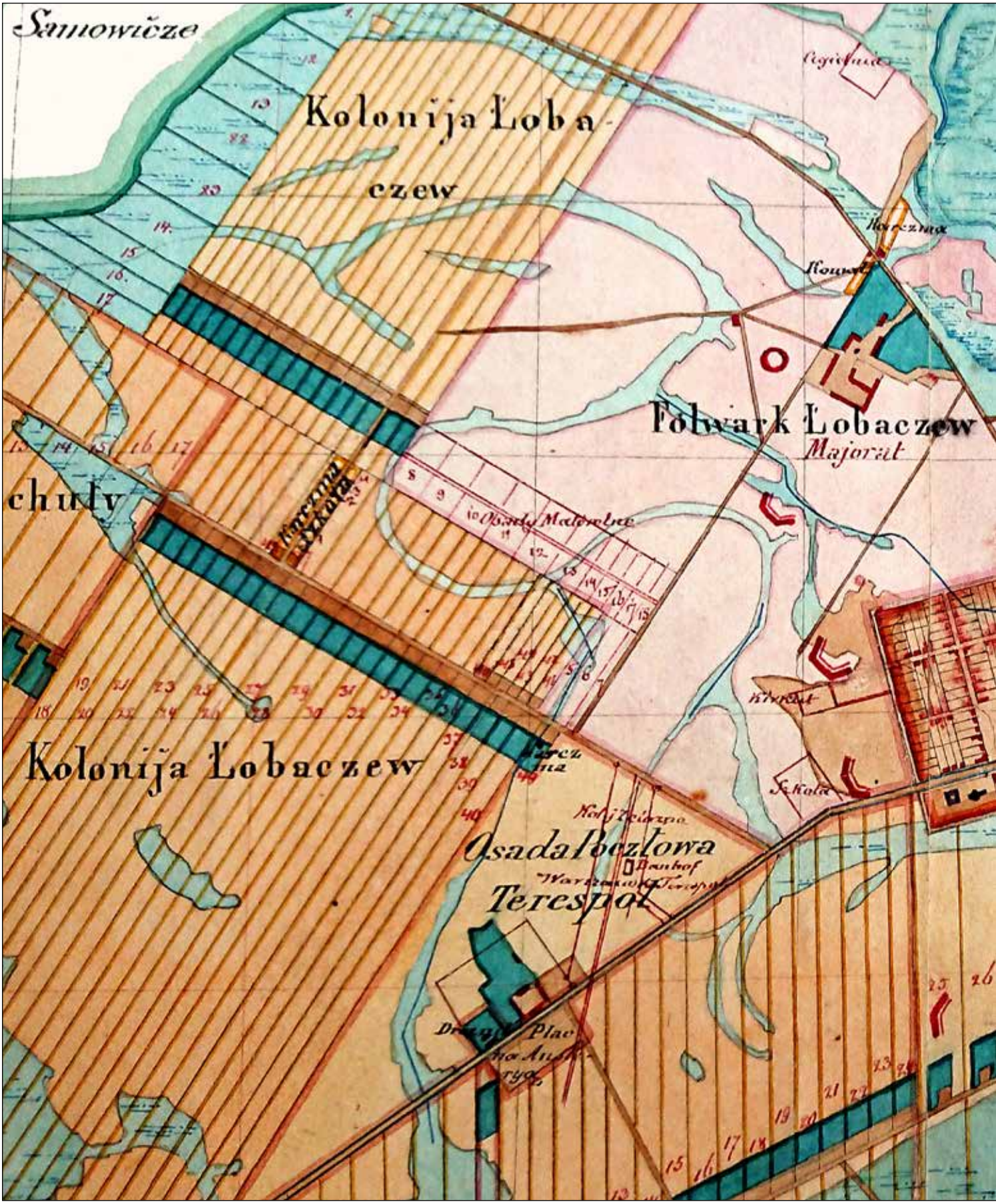

03

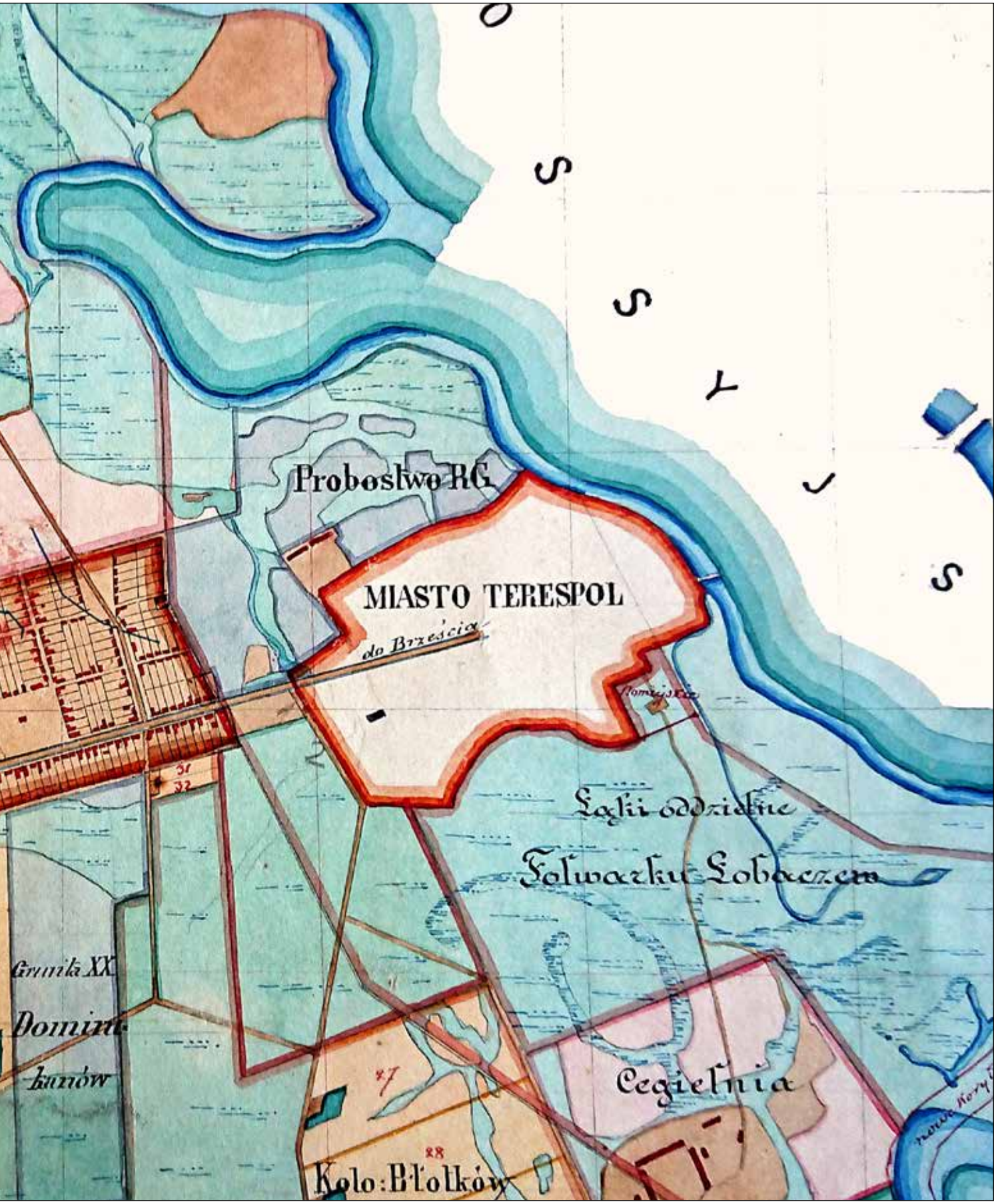
Proboslwo RG
MIASTO TERESPOL
do Brześcia
Łąki oddzielne
Folwarku Łobaczew
Cegielnia
Kolo: Płotków

Folwark Łobaczew

Plan uaktualniony po reformie włościańskiej cara w 1864 roku i zmianach w roku 1866 i 1867 (budowa kolei). Zwracają uwagę nieznane dotąd lokalizacje obiektów: karczmy i szkoły w pasie między zabudowaniami obu Kolonii Łobaczew, osad kowala, karczmy i cegielni przy drodze z folwarku do Buga, wydzielone osady małorolne przy obecnej ul. Pięknej w Łobaczewie Małym, zaznaczony „Bahnhof" (dworzec) nie istniejącej jeszcze kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na terenie sady pocztowej oraz drugi plac pod Austerię (zajazd) , karczma na południowo-wschodnim krańcu zabudować Kolonii Łobaczew (dziś Łobaczew Duży), a także kirkut (cmentarz żydowski) i szkoła w obecnej lokalizacji w Terespolu

???

Plan dóbr rządowych Lobaczew sporządził w 1856 roku geometra Grzeboliński

Po sfinalizowaniu zakupu dóbr terespolskich księcia Konstantego Czartoryskiego przez rząd Królestwa Polskiego w 1832 roku Komisja Wojewódzka w Siedlcach wydzierżawiła Aleksandrowi Korzybskiemu place skarbowe w Terespolu, ogród zamkowy w Terespolu, most na odnodze Bugu pod Terespolem oraz folwark łobaczewski z wsiami: Łobaczew, Lehuty, Błotków i Ogrodniki, na 6 lat, do 1838 roku.
Folwark Łobaczew miał powierzchnię 1848 mórg, wieś Łobaczew - 641 mórg, było w niej 34 włościan rolnych i 2 chałupników. Każdy gospodarz odrabiał pańszczyznę na polu dziedzica w wymiarze 2 dni ciągłe i 2 dni piesze w tygodniu.

Odbyło się ogólne zgromadzenie mieszkańców miasta Terespol oraz włościan folwarku Łobaczew, na którym poinformowano ich o nowych obowiązkach wobec nowego dzierżawcy- Aleksandra Korzybskiego. Prowadził on gospodarstwo wspólnie z żona Adolfiną z Jabłkowskich I voto Lubańska. Korzybski miał w folwarku 40 koni, 105 krów, 5 buhajów, 55 szt jałówek, 35 owiec, 65 szt tuczników,

W 1838 roku przedłużono umowę dzierżawy z Korzybskim na lata na lata 1839-1849. 9 listopada 1849 roku w magistracie m. Terespol przedłużono dzierżawę Aleksandrowi Korzybskiemu na lata 1850-1862. Dzierżawca okazał się bardzo dobrym gospodarzem, dużo budował i remontował, wystawił chlewy, wiatę do zataczania wozów, 2 plewniki przy spichrzu,wozownię. W stajniach ułożył nowe podłogi, przeniósł i wyremontował młynicę. Odrestaurował karczmy w Ogrodnikach i Lechutach.

W 1849 roku w folwarku były następujące zabudowania:

- Dom mieszkalny frontem zwrócony na południe, zbudowany w 1797 roku z drewna rżniętego, zewnątrz i wewnątrz oszalowany, z 3 kominami wymurowanymi w 1838 roku, z dachem pokrytym gontami. Przed 1830 rokiem dom był w ruinie, przed 1849 rokiem dzierżawca go zewnątrz i wewnątrz odrestaurował, przebudował sień, kuchnię i 2 pokoje, dach na nowo pokrył gontami. Koszt tych prac oszacowano na 1164 rubli.
- Kuchnia wybudowana w1826 roku z drewna, zwrócona frontem na południe, połączona z domem
- Spichlerz
- Stodoły dwie, druga w 1849 roku wzniesiona
- Spichlerzyk
- Obora z 1784 roku, przebudowana w 1821 roku
- Dom za ogrodem owocowym z gankiem o 4 filarach, z dachem krytym gontami
- Karczma we wsi Łobaczew
- Kuźnia na łąkach zwanych Millerowskie, z dobudowaną izbą dla kowala
- Dom strycharza, szopa do robienia i suszenia cegły, piec do wypalania cegły, w Łobaczewie

- Karczmy we wsi Ogrodniki i Lechuty
- Sernik we wsi Łobaczew przy karczmie, wystawiony przez Korzybskiego
- Chlewy oraz chlewki zbudowane w 1840 roku.

W 1849 roku w dobrach dworskich były 4 domy mieszkalne, w karczmach też 4, wiejskich domów w folwarku – 91. Dzierżawca płacił z folwarku łobaczewskiego daninę księdzu w Malowej Górze w wysokości 90 rubli srebrnych gotówką oraz w naturze 9 korców żyta, 9 korców jęczmienia, 4 korce gryki.

W 1853 roku rozpoczęły się – zarządzone przez cara Mikołaja I – przenosiny Terespola w nową lokalizację na polach folwarku w Łobaczewie. Nowy Terespol zaprojektowano na powierzchni 185 morgów i 204 prętów, między Konowicą na wschodzie, od strony Brześcia, po ul. Graniczną na zachodzie, od strony Kobylan, wzdłuż traktu warszawskiego.
Na gruntach dzierżawy łobaczewskiej wytyczono też teren pod Osadę Pocztową (poczta na trakcie warszawskim) i Austerię – zajazd.

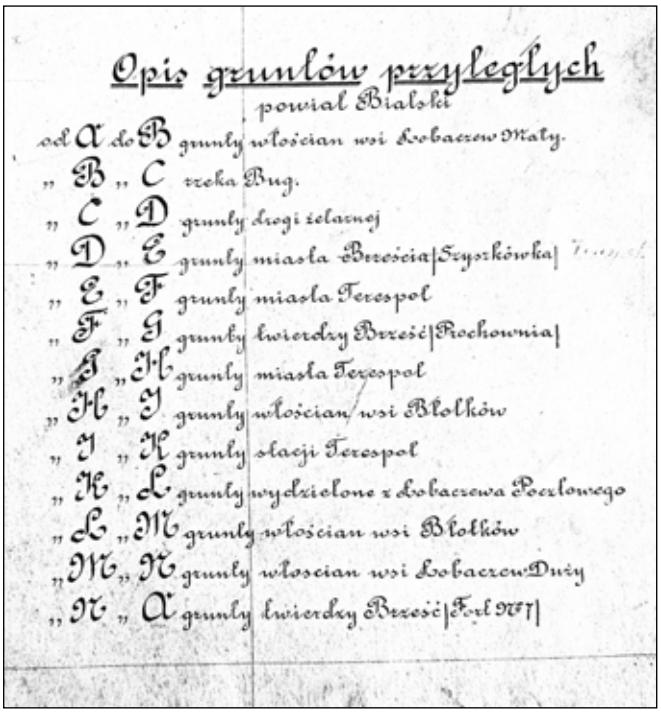
Opis gruntów przyległych
powiat Bialski
od A do B grunty włościan wsi Łobaczew Maly.
„ B „ C rzeka Bug.
„ C „ D grunty drogi żelaznej
„ D „ E grunty miasta Brześcia [Szyszkówka]
„ E „ F grunty miasta Terespol
„ F „ G grunty twierdzy Brześć [Prochownia]
„ G „ H grunty miasta Terespol
„ H „ I grunty włościan wsi Błotków
„ I „ K grunty olacji Terespol
„ K „ L grunty wydzielone z Łobaczewa Pocztowego
„ L „ M grunty włościan wsi Błotków
„ M „ N grunty włościan wsi Łobaczew Duży
„ N „ A grunty twierdzy Brześć [Fort VII]

Opis gruntów przyległych do dóbr rządowych (folwarku Łobaczew). Funkcjonowały w końcu XIX wieku nazwy: Łobaczew Pocztowy (osada pocztowa przy drodze warszawskiej), Był już Łobaczew Duży, swoje grunta miało tu miasto Brześć (tzw. Szyszkówka) oraz Twierdza Brzeska (Prochownia)

2003

Kobylański lustrując w 1832 roku dobra terespolskie księcia Czartoryskiego sporządził „Tabellę statystyczną włościan wsi Łobaczew do dóbr Terespol folwarku Łobaczew należącej". Znalazły się w niej nazwiska: Semen Samojlik, Sydor Chwedczuk, Ihnat Krawczuk, Prokop Oleszczuk - sołtys, Iwan Romaniuk, Wasyl Lewczuk, Ochrym Dmitruk, Ihnat Żmińczuk, Iwan Krawczuk, Filion Oleszczyk, Paweł Hawryluk, Danił Byczka (Byszko), Dmitr Dragon, Kościuk Ulasiuk, Michał Hawryluk, Stefan Wojciuk, Wawryn Siemczuk, Jakow Kryszyk, Iwan Hawryluk, Lewko Wasiluk, Sak Aleksandruk, Michał Zaręba, Harasym Jaroszuk (Doroszuk), Sajtko Żmińczuk, Iwan Wawryniuk, Omelan Ihnatiuk (Ignatiuk), Filion Denisiuk, Maksym Romaniuk, Symeon Omelaniuk, Wasyl Debruk, Mikołaj Demniuk, Grzegorz Zalewajko, Iwan Ihnatiuk (Ignaciuk), Mikita (Nikita) Kowalczuk, Szymon Petruk, Danił Aleksandruk, Jakow Trochimiuk, Lewko Daniluk,

Łącznie we wsi Łobaczew było 39 osad włościańskich. Mieszkali tu także Iwan Beciuk – gajowy, Konstanty Suniawski – kowal, Konstanty Aleksandrowicz – kowal.

W 1850 roku Łobaczew mial 35 dymów i 276 mieszkańców.

МЕЖЕВОЙ РЕЕСТРЪ

Крестьянскихъ земель селенія Лобачевъ

Сѣдлецкой губерніи Бѣльского уѣзда

гмины Кобыляны

Надбужные

Tytułowa strona rejestru pomiarowego gruntów włościańskich wsi Łobaczew w siedleckiej guberni ujeździe (powiecie) bialskim gminie Kobylany Nadbużne

Pieczęć Komisarza Powiata Bialskiego w Komisji ds. Włościan, podpisującego tabele otrzymujących ziemię na własność

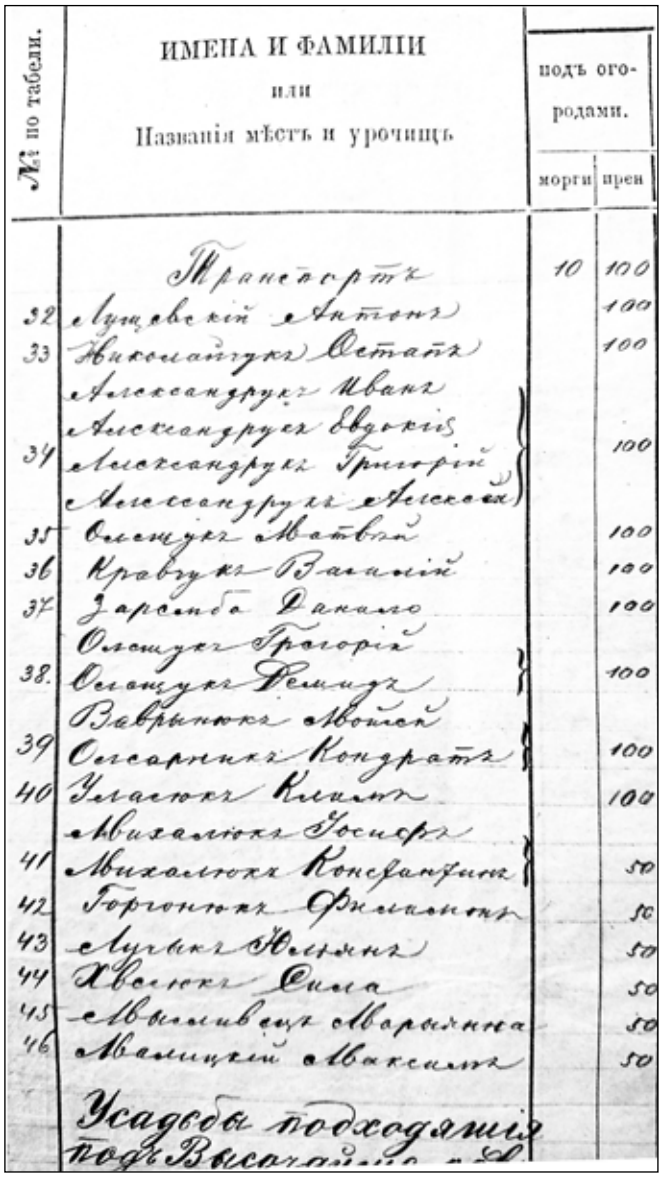

№ по табели.	ИМЕНА И ФАМИЛІИ или Названія мѣстъ и урочищъ	подъ огородами. морги	прен
	Транспортъ	10	100
32	Лущевскій Антонъ		100
33	Николайчукъ Остапъ		100
34	Александрукъ Иванъ Александрукъ Евдокія Александрукъ Григорій Александрукъ Алексей		100
35	Олещукъ Матвѣй		100
36	Кравчукъ Василій		100
37	Зарембо Данило		100
38.	Олещукъ Григорій Олещукъ Демидъ		100
39	Ваврынюкъ Мойсей Олсарникъ Кондратъ		100
40	Уласюкъ Климъ		100
41	Михалюкъ Іосифъ Михалюкъ Константинъ		50
42	Горгонюкъ Филимонъ		50
43	Лучыкъ Юліянъ		50
44	Хвесюкъ Сила		50
45	Мысливецъ Марьянна		50
46	Малицкій Максимъ		50
	Усадьбы подходящія подъ Высочайше [illegible]		

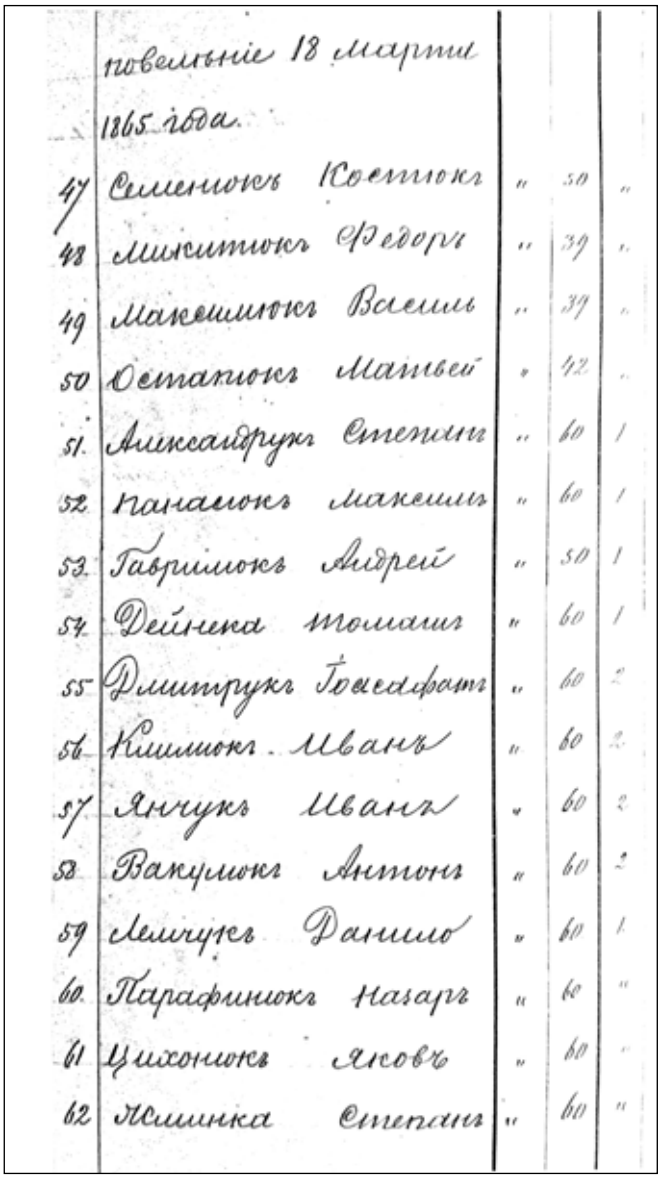

	повелѣніе 18 марта 1865 года.			
47	Семенюкъ Костюкъ	"	50	"
48	Микитюкъ Федоръ	"	39	"
49	Максимюкъ Василь	"	39	"
50	Остапюкъ Матвей	"	42	"
51.	Александрукъ Степанъ	"	60	1
52	Панасюкъ Максимъ	"	60	1
53.	Гавримюкъ Андрей	"	50	1
54.	Дейнека Томашъ	"	60	1
55	Дмитрукъ Іоасафатъ	"	60	2
56	Климюкъ Иванъ	"	60	2
57	Янчукъ Иванъ	"	60	2
58	Вакумюкъ Антонъ	"	60	2
59	Лемчукъ Данило	"	60	1
60.	Парафинюкъ Назаръ	"	60	"
61	Цихонюкъ Яковъ	"	60	"
62	Жминка Степанъ	"	60	"

Tabela z nadaniami ziemi włościanom z Łobaczewa na własność w efekcie ukazu cara z 1864 roku

29 maja 1862 roku dobra Łobaczew zostały po raz kolejny wydzierżawione Aleksandrowi Korzybskiemu aż na 14 lat, do 1876 roku. Ale ten kontrakt nie został wykonany z dwóch powodów. Najpierw car Aleksander II podpisał w 1864 roku ukaz o uwłaszczeniu włościan. Posiadana przez nich ziemia, będąca własnością skarbową, przeszła teraz na ich własność. Zmieniło to znacznie sytuację dzierżawcy. A 3 lata później car podarował dobra terespolskie z folwarkiem Łobaczew swemu żołdakowi gen. mjr Nikołajowi Baranowowi, dowódcy w latach 1863-1865 batalionu lejbgwardii w Warszawie.

Pochodzący z Petersburga Baranow otrzymał od cara po Powstaniu Styczniowym w nagrodę majątek Księżomierz pod Kraśnikiem. Ale ta lokalizacja mu nie odpowiadała i 17 października 1865 roku „objawił życzenie otrzymania na darowiznę folwarki Łobaczew i Dobryń w pow. bialskim guberni lubelskiej położone....". Car Aleksander II osobiście 30 listopada 1865 roku w Carskim Siole napisał: „....nadajemy na wieczną i dziedziczną własność z dóbr rządowych folwarki Łobaczew i Dobryń....jen. Mjr Świty Naszej Mikołajowi Baranow."
Korzybski nie miał szans z wolą cara, a w dodatku w $ 17 kontraktu dzierżawy folwarku Łobaczew zapisano, że dzierżawca ma ustąpić z dóbr 20 maja każdego roku bez odszkodowania, po rocznym wypowiedzeniu mu umowy. bez odszkodowania. 24 maja 1867 roku przedstawiciel Rządu Gubernialnego Siedleckiego oznajmił Korzybskiemu, że ma „bezzwłocznie ustąpić" z folwarku łobaczewskiego. W dniu 27 sierpnia 1867 roku strony podpisały protokół ogólny oddania folwarków Łobaczew i Dobryń z częścią lasu Obrębu Malowa Góra na donację gen. mjr Baranow przeznaczonych w wykonaniu ukazu cara z 30 listopada 1865 roku „O obdarowaniu gen. Baranowa i jego następców z Dóbr Terespolskich Królestwa Polskiego folwarkami tymi i częścią lasu". W imieniu rosyjskiego generała sprawy formalne załatwiał jego plenipotent – pruski poddany Karol Christianowicz Krumbek. Jak zwykle w takiej sytuacji prawnej wykonany został dodatkowy pomiar przez geometrę rządowego Aleksandra Kuleszę. Według tego pomiaru folwark miał w 1867 roku obszar 811 morgów i 254 prętów, w tym 174 morgów nieużytków, 131 morgów pastwisk, 139 morgów łąk oddzielnych, 360 morgów gruntów rolnych i 5 morgów ogrodów. Ponadto była w Łobaczewie osada karczemna o powierzchni 1 morgi i 81 prętów, osada kowalska o powierzchni 1 morgi 63 prętów, plac na cegielnię w Łobaczewie o powierzchni 2 morgów i las w Obrębie Malowa Góra o powierzchni 447 morgów. To wszystko stanowiło donację gen. mjr. Baranowa.

Wyłączono spod donacji ziemie wydzielone dla uwłaszczonych parobków i służby dworskiej – 26 mg i 220 prętów. W Łobaczewie pozostawiono też 2 morgi i 190 prętów na osadę szkolną w 1866 roku. zewa wyznaczono teren pod cmentarz, stację kolejową, pocztę.

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki nieruchomości, to jest trzech kolonji we wsi Łobaczewie pod Nrami 1, 2 i 13 razem gruntu morgów 68 prętów 139 obejmujących, jako też dwóch domów drewnianych i zabudowań ekonomicznych, pomiędzy miedzami z jednej strony łanu dworskiego, a z drugiej Iwaną Wojtowicza, zaś kolonji pod Nr. 13 pomiędzy kolonją Marka Wojtowicza i Józefata Dejneka graniczących do własności Karoliny Filleborn należących.

Uwiadamia interesantów, że takowa nastąpi w dniu 1 (13) Lipca 1870 roku w Sądzie tutejszym.

Wzywa ich przeto iżby do takowej osobiście lub przez pełnomócnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się z swojemi prawami, w razie zaś niestawienia się, ulegną prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecznego przewidzianej. Właściciel niestawający na żądanie wierzycieli ulegnie karze rs. 1 kop. 50 i podług art. 150 tegoż prawa utraci prawo dobrodziejstwa względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji co do tej rugulacji nastąpi dnia 1 (13) Lipca 1870 r. i od tegoż dnia zacznie upływać czas do odwołania się od niej bez dalszego wezwania, mający interes pilnować się winni.

Biela d. 16 (28) Marca 1870 r.

Podsędek, Bielak.

Po uwłaszczeniu rozpoczął się obrót ziemią kontrolowany przez Wydział Hipoteczny Sądu Pokoju w Białej Podl. Podsędkiem (łączył urząd notariusza i urzędnika sądowego) był w nim Tatar z rodu ze Studzianki – Bielak

24 maja 1867 roku w dworze łobaczewskim podpisano protokół przekazania folwarku Baranowowi: adiunkt Ekonomiczny Zarządu Finansów Królestwa Polskiego wprowadził w posiadanie generała w obecności sołtysa Wasila Juszyka, wójta gminy Kobylany Sidora Oleszczyka i Wasil Trochimiuk – sołtysa Łobaczewa.

W protokole opisano granice folwarku: od północno-wschodniego graniczył z pastwiskiem włościańskim, dalej było Cesarstwo Rosyjskie, granicą południową stykał się z miastem Terespol, osadami wsi Błotków, osadą pocztową i nowo wydzielonymi drobnymi osadami dla uwłaszczonych małorolnych robotników dworskich. Granicą północno-zachodnią były osady kolonijne wsi Łobaczew, a granicą północną „łąki Millerowskie" i grunta pocegielniane przez inżynierię Twierdzy Brzeskiej dzierżawione, granicą wschodnią - użytki Twierdzy Brzeskiej.
W folwarku były zabudowania : dom mieszkalny z 4 kominami murowanymi z 1797 roku (groził zawaleniem), kurnik, spichlerz z 1823 roku , 2 stodoły (jedna z 1791 roku, druga z 1783 roku), spichlerzyk (z 1783 roku), 2 szopy (jedna zniszczona w 1831 roku przez wojska rosyjskie), plewik, 2 piwnice, lodownia, składzik, młynica – młyn deptak, chlewy z 1817 roku, 2 altany w ogrodzie, 2 obory (jedna z 1784 roku, remontowana w 1821 roku), chlew,browar piwny z cegły palonej murowany z gankiem o 2 filarach, suszarnia, dom szynkowy, kuźnia, dom czworak dla parobków z 1825 roku, dom dwójniak, wozownia, kloaka. Ponadto byłą tu gorzelnia z 1832 roku, karczma z 1772 roku, kuźnia z 1792 roku.

Uprawiano w folwarku pszenicę, żyto, jęczmień, owies, groch, rzepak, kartofle, konopie.

W protokole opisano też pastwisko włościan Łobaczewa zwane Suchygnat, osady – Kokuszczyzna, Pastewnik, Butyniec, Potereb, Werbowiec (przy drodze do Janowa).

W 1870 roku, przy urządzaniu dóbr rządowych Łobaczew i należących do tychże dóbr gruntów oddzielnie oddano na wieczyste użytkowanie za opłatę czynszu grunty trzem włościanom: Łukaszowi Denisiukowi, Mikołajowi Zaborycze i Wincentowi Ułasiukowi. Oni z kolei zawarli transakcję z Karoliną Filleborn, żonie Karola – konduktora szosowego na trakcie brzeskim.

Na mocy uchwały całej gminy włościanie zajęli część gruntów folwarcznych i użytkowali je do 1922 roku. Potem musieli z nich ustąpić.

Wieś porządowa Lobaczew

5 listopada 1872 roku przed Andrzejem Wrotnowskim, rejentem Kancelarii Ziemiańskiej w Siedlcach stawili się: Franciszek Michalewski obrońca Prokuratorii oraz Albert syn Michała Krumbek poddany pruski - plenipotent Michała syna Eustachego Baranow w St. Petersburgu zamieszkałego. Spisano wówczas akt notarialny potwierdzający wykonanie ukazu carskiego z 1865 roku. W międzyczasie nowy właściciel folwarku Łobaczew odsprzedał na rzecz budowy linii kolejowej Warszawa Terespol 11 morgów i 138 prętów za wynagrodzeniem 1719 rbs. Teren jego folwarku pomniejszono też o Osadę Szkolna (przy pomniku) oraz teren przeznaczony na kirkut (żydowski cmentarz).

W końcu sierpnia 1915 roku – po ucieczce Rosjan z terenu Podlasia - majorat Baranowa przestał istnieć. Nowi okupanci – Niemcy - ustanowili wojskowy zarząd folwarku podległy komendantowi wojskowemu Twierdzy Brzeskiej i bezlitośnie eksploatowali go dla własnych potrzeb. Służba folwarczna zajęła budynki stojące wolno po ucieczce Rosjan.

PLAN
wyparcelowanego folwarku
ŁOBACZEW DUŻY
w gminie Kobylany powiecie Bialskim
województwie Lubelskiem
położonego

Folwark Łobaczew

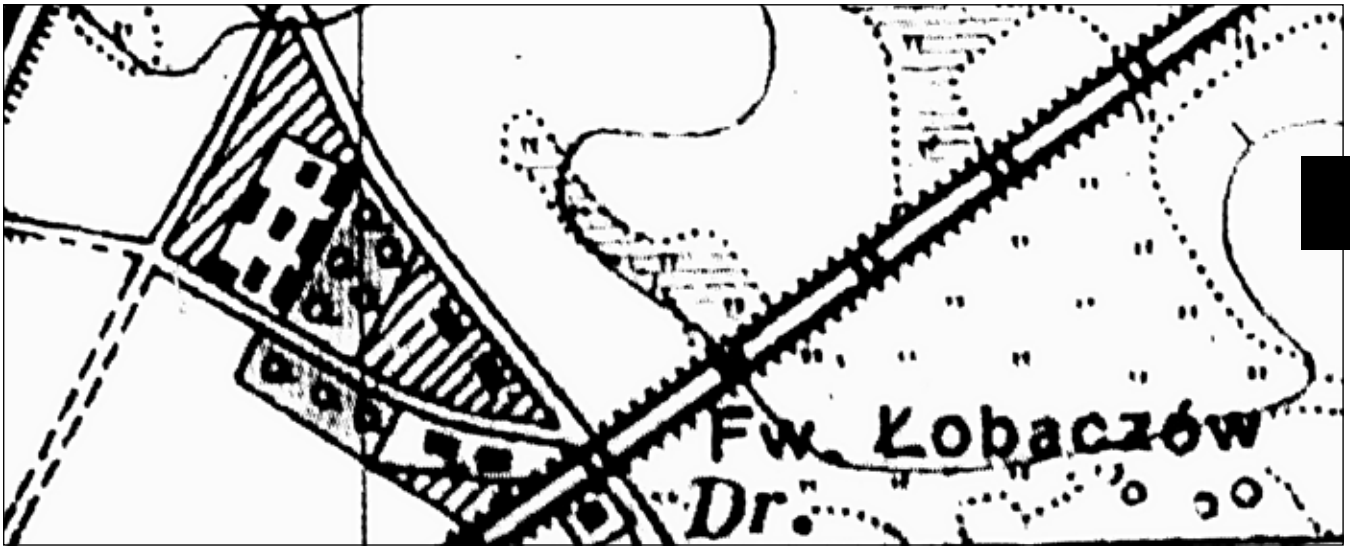

636

Rozkradany przez Niemców i fornali majątek został w styczniu – lutym 1919 roku przejęty na własność niepodległego państwa polskiego. Ale w sierpniu 1920 roku Łobaczew ogarnęła bolszewicka nawała. Armia Czerwona najpierw atakowała broniące linii Bugu pułki kaszubskie, potem przez blisko 2 tygodnie wprowadzała na nadbużańskich terenach bolszewickie rządy, a po zwycięskiej kontrofensywie wojska polskich znad Wieprza uciekała za Bug rabując co tylko się dało.

Pozostający w zasobach Państwowych Nieruchomości Ziemskich majątek łobaczewski został w 1922 roku poddany parcelacji, w myśl przepisów ustawy z 1920 roku wprowadzającej w Polsce reformę rolną. Na początku lat 20-tych XX wieku władze niepodległej Polski przeprowadziły reformę rolną. Tereny rozparcelowanego majątku państwowego Łobaczew tzw. ziemia pocztowa, ziemia radomska oraz grunta poduchowne parafii unickiej, leżały na północ od Terespola i na południe od Łobaczewa Małego, Ziemię z folwarku po majoracie otrzymali fornale i dowództwo Okręgu Korpusu Wojska Polskiego w Brześciu nad Bugiem. Działkę pod uprawę warzyw przydzielono Okręgowemu Towarzystwu Rolniczemu. Pozostały grunt wydzierżawiano chętnym do gospodarowania nad Bugiem.
Ziemie i budynki podworskie w granicach majątku państwowego były w okresie międzywojennym przedmiotem nieustających sporów prawnych między właścicielem – Skarbem Państwa, najemcami, dzierżawcami itp. I tak w latach 1923 – 1930 toczył się przed Sądem Okręgowym w Białej Podlaskiej proces z powództwa Elka Sażyna przeciwko Starostwu Bialskiemu o zwrot domu i kuźni w majątku państwowym Łobaczew. Sażyna, kowal, chciał odzyskać kuźnie, którą przed I wojną światową budował na terenie majątku donacyjnego.
W latach 1922 -34 trwał proces wojewody lubelskiego z Karolem Denejko o eksmisję z majątku państwowego Łobaczew Duży.
Z kolei w latach 1928-31 wojewoda lubelski procesował się z B. Osakiewiczem i 14 innym osobom (przeważnie byłym fornalom i byłym dzierżawcom) o eksmisję z budynków majątku państwowego. W okresie I wojny światowej, gdy majątkiem zarządzali Niemcy, oraz w latach 1919-1920 gdy władza państwowa była niedostatecznie umocowana, okoliczni rolnicy zajmowali ziemię użytkując ją bezumownie. Potem nie chcieli z tego procederu zrezygnować.

Stąd powództwa Skarbu Państwa przeciwko Piotrowi Bórkowskiemu za bezprawne użytkowanie gruntów państwowych. Z kolei przeciwko Janowi Kulpińskiemu, dzierżawcy majątku Łobaczew w latach 1927-1939, Skarb Państwa wytoczył powództwo o eksmisję (nie płacił czynszu). Wojewoda lubelski pozwał też Pawła Nuszkiewicza i 25 innych rolnikó o zapłatę zaległego czynszu dzierżawnego.

W 1927 roku folwark państwowy w Łobaczewie Małym wydzierżawił młody oficer Wojska Polskiego, uczestnik wojny polsko – bolszewickiej właśnie przeniesiony do rezerwy, por. Kazimierz Nostiz – Jackowski. Nowy posiadacz majątku miał przygotowanie praktyczne, nabywał je pod okiem ojca Franciszka, długoletniego dzierżawcy majątku w nieodległym Kijowcu. Po zawarciu związku małżeńskiego 9 czerwca 1926 roku wraz z żoną osiadł w Łobaczewie. Nostiz tak wspominał swoją posiadłość:

- Folwark nieduży, ale o wspaniałej ogrodowej ziemi. Dwór bardzo miły, park nieduży, o pięknych i rzadkich okazach drzew, pozostałych po ongiś dużym i pięknym parku. Była to (folwark – przyp. aut.) resztówka z dawnego dużego majoratu z czasów rosyjskich...Z uwagi na doskonałą ziemię od dawnych lat uprawiano na tych terenach ...kapustę i ogórki.
Blisko 1000 ha dzierżawili Żydzi z Brześcia, którzy mieli w Łobaczewie plantacje kapusty i ogórków.

„Bardzo miły" dwór w majątku Łobaczew był drewniany, miał 9 pokoi mieszkalnych i kuchnię na parterze oraz 4 pokoje w facjacie. Obok dworu stały stodoła, obora, stajnia, chlewiki, spichlerz i piwnica.

Nostiz gospodarował w folwarku przez 5 lat. Zrezygnował z dzierżawy, bo klęski pogodowe, raz powódź, raz susza, spowodowały finansową plajtę Nostiza.

Po nim dzierżawcą był Jan Kulpiński, Nie płacił czynszu w terminie, wobec tego wojewoda lubelski w imieniu Skarbu Państwa wniósł pozew do sądu o eksmisję Kulpińskiego z gruntu w majątku (był z tym problem, bo Kulpiński nie chciał ustąpić z Łobaczewa).
Ostatnim przed II wojną światową dzierżawcą majątku państwowego w Łobaczewie był Adolf Radzięcki.

W czasie II wojny światowej okupant niemiecki wykorzystywał folwark dla potrzeb III Rzeszy.

636

Po wojnie, we wrześniu 1944 roku, PKWN przeprowadził reformę rolną, likwidując ostatecznie folwark łobaczewski. Ziemię pofolwarczną otrzymali fornale i małorolni, a resztówkę - Gminna Szkoła Rolnicza. Jeszcze w latach 1944-48 funkcjonowało sołectwo Majątek Łobaczew, które później zostało włączone w skład sołectwa Łobaczew Mały.

Szkoły w Łobaczewie na początku XIX wieku (1801) nie było, była szkoła w klasztorze Dominikanów (szkółka) – miasto z dobrowolnych oficer utrzymuje nauczyciela, a dziedzic dawał 52 furmanki opału drewna za darmo, a mieszkańcy Błotkowa, Lechut, Ogrodnik i Łobaczewa bezpłatnie dostarczali to drewno nauczycielowi.

KIEDY POWSTAŁA ?

Według znakomitego badacza historii prawosławia w Rzeczypospolitej Antoniego Mironowicza cerkiew w Łobaczewie została ufundowana już po zawarciu unii brzeskiej, a więc po 1596 roku. W opracowanym przez niego „Wykazie podlaskich parafii prawosławnych przed 1596 rokiem" nie ma Łobaczewa.

Na terenach nad Bugiem funkcjonowały już cerkwie w: Kobylanach (1539), Kodniu (1500), Koroszczynie (1572), Lebiedziewie (1523) i oczywiście w Brześciu za Bugiem.

Jan Hawryluk w opracowaniu „Cerkiew prawosławna na Podlasiu przed unią brzeską" zamieszczonym na łamach periodyku „Nad Bugiem i Narwią" wymienia 120 cerkwi, które funkcjonowały w XVI wieku na terenach obecnego woj. białostockiego i północno-wschodniej części obecnego woj. lubelskiego. Nie ma wśród nich cerkwi w Łobaczewie. Prawosławni mieszkańcy wsi korzystali z posług cerkwi św. Mikołaja w Brześciu wzmiankowanej po raz pierwszy w 1390 roku.

W 1596 roku w tejże cerkwi podpisano akt unii kościelnej między Kościołem rzymsko-katolicką a Cerkwią prawosławną w granicach Rzeczypospolitej. W jej wyniku dotychczasowe cerkwie prawosławne w diecezji brzesko-włodzimierskiej stały się cerkwiami unickimi, związanymi liturgicznie z Watykanem. Odtąd nowowznoszone cerkwie były już wyłącznie unickie.

Klasztor Brygidek zbudowany w Brześciu na początku XVII wieku

Świątynia w Łobaczewie powstała więc po 1596 roku, a na pewno przed 1621 rokiem. W aktach Kapituły Brzeskiej zapisano:
Polacy, aby wybudować w Brześciu na Piaskach klasztor Brygidek (ufundowany w 1621 roku przez Jana i Katarzynę Pociejów -przyp. aut.)) – zabrali cerkwi w Łobaczewie kawałek gliniastego gruntu i urządzono tu cegielnię, w której wypalano cegły na budowę Brygidek. A więc w 1621 roku cerkiew w Łobaczewie już była i miała swoją ziemię nadaną przez fundatora. Pozostaje odpowiedź na pytanie – kto był tym fundatorem?

Wizualizacja cerkwi pw. św. Mikołaja – najstarszej świątyni chrześcijańskiej w Brześciu, wówczas Litewskim

Na przełomie XVI/XVII wieku właścicielem majętności Błotków z siołem Łobaczew był Krzysztof Mikołaj Dorohostajski, litewski magnat, zagorzały kalwin, jeden z przywódców protestantów w Wielkim Księstwie Litewskim. W 1599 roku został wybrany prowizorem przez protestancko-prawosławną konfederację wileńską. Trudno przypuszczać, by wojujący kalwin był zainteresowany umacnianiem nowego wyznania unickiego i fundował cerkiew w kompletnie nieistotnym dla niego Łobaczewie.

15 kwietnia 1609 roku Dorohostajski aktem wystawionym na zamku w Brześciu podarował dobra Błotków z siołem Łobaczew królowi Zygmuntowi III Wazie. Król postanowił zainwestować w swój nowy majątek nad Bugiem i wybudować tu pałac usytuowany vis a vis zamku w Brześciu, z którego korzystał podczas obrad Sejmu w Brześciu. Zygmunt III,

fanatyczny katolik, był tercjarzem, dzień zaczynał od wysłuchania dwóch mszy świętych, codziennie odmawiał Godzinki. Popierając nową wiarę „grecką" (unicką) i uznając potrzebę kształtowania religijnych wartości wśród swoich poddanych ufundował im cerkiew w sąsiednim Łobaczewie.

Pierwszy znany nam zapis o „cerkvi w siele Łobaczewo" został dokonany w księdze Kapituły Brzeskiej w trakcie wizytacji świątyni w1648 roku. Znajduje się w nim informacja, że parochem cerkwi pw. św. Jana Ewangelisty w Łobaczewie był Jan Troczenie. Do cerkwi (parafii) w Łobaczewie należały wsie Łobaczew, Lechuty i Błotków. Kolatorem cerkwi był dziedzic majątku błotkowskiego, w tym wypadku król. Cerkiew i plebanię zbudowano na południe między dworem łobaczewskim a pałacem w Błotkowie, przy drodze do Samowicz, w miejscy najdogodniejszym poddanych dóbr błotkowskich, w połowie drogi między Lechutami a Błotkowem

Za królewską prowiniencją cerkwi w Łobaczewie przemawia też określenie jej w sprawozdaniu z kolejnej wizytacji w 1726 roku, że była świątynią „starą" oraz stwierdzenie, że była wykonana „ad instar" kościoła rzymskiego (tzn. na wzór kościoła rzymsko-

Św. Jan Ewangelista – patron cerkwi w Łobaczewie

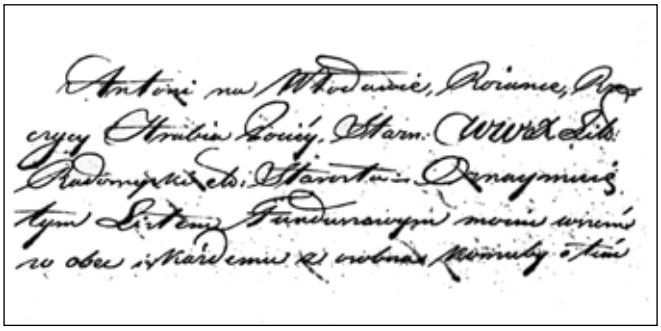

Zapis tytułów dobroczyńcy cerkwi łobaczewskiej Antoniego Pocieja

katolickiego). Wizytację tę przeprowadził o. Stefan Litwienko, ihumen (przeor) monasteru Bazylianów w Brześciu Litewskim, oficjał unickiej diecezji brzeskiej i „z pozwolenia Bożego" wizytator generalny diecezji włodzimiersko-brzeskiej. Dzięki jego protokołowi powizytacyjnemu mamy opis cerkwi łobaczewskiej w roku 1726:

/.../Cerkiew sama drewniana stara ad instar kościoła rzymskiego robiona koło cmętarza parkanu starego preset (?) kilka, dach ma gątowy wpuł stary z kopułką małą, na wierzchu krzyżów trzy żelaznych, dzwon[n] ica na babińcu przy cerkwie pod dachem gątowym i krzyżem żelaznem, ale już zbyt wszytka przestarzała, przed babińcem ganek ogniły, drzwi do babińca proste na biegunach, kuna przy sienie cerkiewnej żelazna, drzwi do cerkwie na zawiasach z łańcuchem wielkim, z zamkiem wnętrznym krytym, fontanna drewniana, przed kraty posadzka z tarcic, a za kratami cegłą moszczona, w predile samym nieporządna, okien w ołów robionych dwie za kratami żelaznemi, a dwie okrągłych wakujących, połap nieszczylny, kratki z prosta pomalowane ze dwoma kryłosikami, w tych kratkach postawników świec wielkich trzy, na kryłosach obrazów dwa Najśw[iętszej] Panny i ś[więtego] Mikołaja, Deisus z ap[osto]łami na płótnie stary, namiesnych obrazów cztery z ołtarzykami ubogiemi, carskie drzwi stolarskiej roboty wielkie, z gury Veroniki obraz, ołtarz wielki przy ścianie, na stoliku tamże i cymborium według proporcji pomalowane, krucifix z passją rytą i krzyż pospolity do benedykowania, obrazy znaczniejsze ś[więtego] Jana Ewang[elisty], ś[więtego] Onufrego, ś[więtego] Jerzego, Świętej Trójcy, Najśw[iętszej] Panny, ś[więtej] Praxedy i ś[więtego] Mikołaja, u ołtarza okienek dwie małych w ołów, a graniaste w drzewo robionych, sywiernych drzwi dwoje na zawiasach z klamkami i z malowanemi osobami, innych

obrazów znaczniejszych trochę, a jeszcze nie liczonych dziewięć, a moskiewskich małych siedm, krzyż drew[-niany] z passją cynową, statua Pana Jezusa ryta popsowana, skrzynia zamczysta z pochodniami brackiemi, lichtarz drew[niany] jeden prosty wielki, pod wielkim ołtarzem szuflady dwie zamczystych dla apparatów..

Jej prezbiterem na początku XVIII wieku był ks. Stefan Pierocki. Na parafię w Łobaczewie prezentował go w 1715 roku wojewoda wileński i wielki hetman litewski Ludwik Konstanty Pociej. urząd objął na podstawie inwestytury od metropolity unickiego kijowskiego Leona Kiszki (2 lipca 1716 roku).

Parafia do cerkwi łobaczewskiej należąca obejmowała w !726 roku wieś Łobaczewo, wieś Lehuty, wieś Błotkowo, miasto Terespol „z młynarzami hetmańskimi", wieś Zagrodniki (później Ogrodniki).

Nie tylko kolator troszczył się o byt materialny parocha i cerkwi. Czynili to także wierni. Znany jest zapis legacyjny na Ziemię Niedogryzkową (Niedorzyskową) z 1 czerwca 1720 roku (pod nazwą „Sobotnikowy Zapis"), potwierdzony przez burgrabiego Brześcia Litewskiego:
„Ja niżej podpisany uznaje mój dobrowolny zapis na duszach które odeszły do Boga, pradziadów, dziadów, rodziców i innych moich członkach rodziny to jest: Joachimie Nowosziku, Marynie, Annie, Atanazji, Teodorze, Mikołaju, Michałowi i innych w „subotnik" odeszłych, aby za ich dusze corocznie na wieczne czasy po cztery liturgie było odprawianych, daję, daruję, i wiecznymi czasami zapisuję Łobaczewskiej cerkwi Ziemię Niedogryzkową z której prezbiter Łobaczewski i jego następcy mają płacić czynsz do kasy miejskiej, na potwierdzenie czego (zdrów na umyśle) krzyżem świętym podpisuję. Iwan Dmitruk".

Była jurydyka unicka w Terespolu.

W końcu grudnia 1745 roku ówczesny kollator świątyni łobaczewskiej, ówczesny właściciel Terespola Antoni Pociej, jakby rzutem na taśmę, już oddając swoje dobra za długi Janowi Jerzemu Detloff Flemmingowi, podpisał dokument niezwykle ważny dla cerkwi - odnowił zapisy funduszowe dla świątyni łobaczewskiej i jej parocha, zapewniając jej uposażenie na przyszłość.

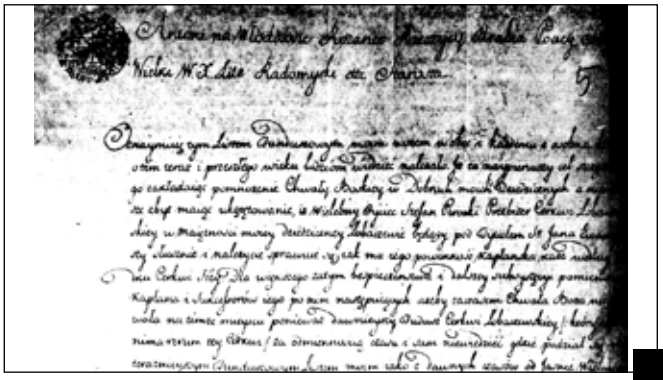

???

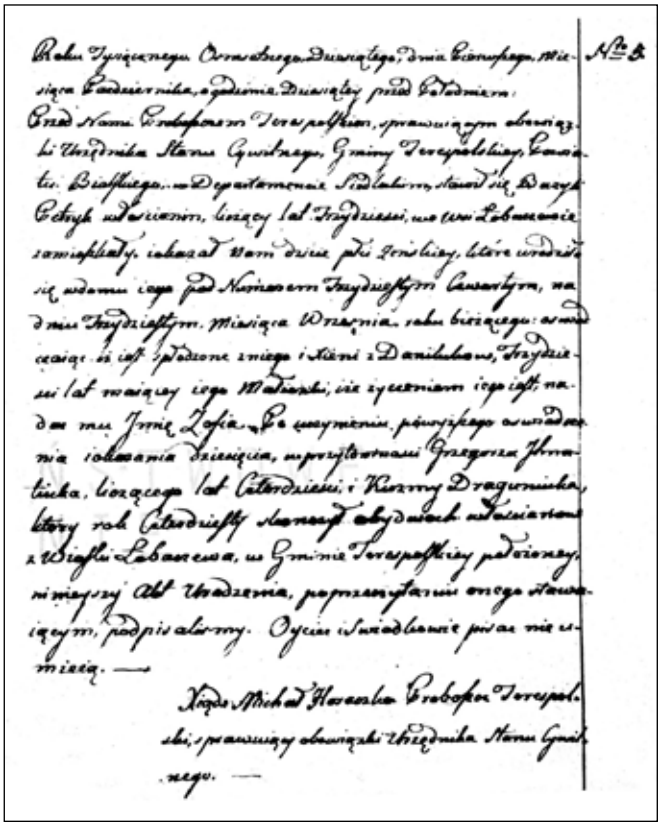

???

Teren probostwa unickiego w Łobaczewie na planie z II połowy XIX wieku – jego lokalizacja nie zmieniła się od XVII wieku

01

Nowy właściciel Terespola i folwarku w Łobaczewie, wspomniany wyżej Flemming, przez 15 lat nie zajmował się cerkwią w swoich dobrach. Budował nowe miasto Trespol na wzór niemieckich miasteczek.

22 stycznia 1759 roku miała miejsce kolejna wizytacja cerkwi łobaczewskiej. Opis wizytatora zawarł rosyjski historyk Lew Pajewski w książce «O cerkwiach brietskoj kapituly w naczali 2 polowiny XVIII w." wydanej w Wilnie w 1887 roku. Proboszczem w Łobaczewie był wówczas Piotr Boniecki. Przyjął on święcenia kapłańskie w 1749 roku z rąk biskupa włodzimiersko-brzeskiego Teodora Godebskiego. Wizytator postawił Bonieckiemu ultimatum, aby doszedł do porozumienia z terespolskimi dominikanami, z którymi był w ostrym konflikcie.
Wizytatorem był ks. Jan Markiewicz, dziekan brzeski, proboszcz parafii unickiej w Czerniawczycach.

Zatrwożył go wielce stan budowli cerkiewnej: „"Zbudowana z drewna /.../wybudowana /..../ ponad Bugiem, ołtarzem na wschód skierowana, lecz w obecnym swoim stanie – ruiny lada dzień i pogrebienia się w ziemi dla siebie mieysca upatruje".

Świątynia była drewniana, miała dach wykonany z gontów, a na nim małą kopułkę i krzyże żelazne. Drzwi główne zamykano na „wielki łańcuch", oddzielne drzwi wiodły do babińca. Obok stała dzwonnica. Wizytator „....w swoim opisie przedstawił cerkiew Łobaczewską /.../ ze wszystkimi atrybutami greko-wschodniego obrządku (unickiego). Widzimy tu nie tylko ikonostas, carskie wrota – często złocone i często ozdobione – z czterema Ewangelistami i tajną wieczerzą, północne i południowe drzwi, a także ikony – Zbawiciela, Matki Bożej, świętego Ewangelisty Jana, świętego Jerzego oraz świętych wielkich męczennic Barbary i Katarzyny, i ołtarz, priestoł (tron) i na nim antymins, a także żertownik, a przed ołtarzem kryłosy.

Przy cerkwi w Łobaczewie z dawnych czasów działało bractwo cerkiewne, które dbało o świątynię - nie miało ono żadnych zapisów i dochodów, dysponowało tylko własnymi składkami.

Najbardziej interesującym fragmentem opisu wizytacji w 1759 roku jest rozdział pod tytułem „Parochia et parochiani". Do cerkwi należało wówczas 386 dusz - wiernych zamieszkałych wówczas w miasteczku Terespol, w siołach: Łobaczew, Błotków, Lechuty i Ogrodniki.
Wszyscy oni w opinii wizytatora przyjęli unię i uważali się za prawowiernych katolików – z wyjątkiem Iwana Sołoduchy (był gumiennym w dworze łobaczewskim), który od 5 lat nie bywał u spowiedzi i na nabożeństwach. Według wizytatora nie działały na niego ani prośby, ani groźby, a nawet władza kapłana. Dla wizytatora był „parszywą owieczka w owczarni Chrystusowej!". Sołoducha pociągnął za sobą 31 innych osób, które nie chciały przyjąć unii: Iwan Wojtyszuk z żoną, Matwiej Wojtyszuk z żoną, Anna Panasjanka, Miron Semeniuk, Stiepan Golosiuk, Roman Kobylczuk, Mikołaj Kowal z żoną, Jefimia Iwanowa Kucharowa, Eudokia Stangretowa, Lew Sinczuk z żoną, Jakow Lankowskij, Daria Stolariucha, Marcin Kuchar z żoną, Roman Egora z żoną, Andriej Kotik z żoną, Teodor Weremczuk z żoną, Grigorij Jurczuk, Franciszek Kowal, Prakseda Józefowa, Teodora Bagierowa, Anna Tyszowa, Grigorij Tyszuk i Piotr zięć Misiuczyn.

„Beneficjum Łobaczewskie" obejmowało ziemie: a) na uroczysku Zatoka, granicząca z jednej strony z rzeką Bug a z drugiej z jeziorem, b) na uroczysku Boroczyłowka z jednej strony – granica Polatycka, a z drugiej – błoto … Wymieniono jeszcze grunta na uroczysku „Ziemia Niedogryzkowa", która większą częścią graniczyła z drogą Janowską.

Pajewski przytoczył opis plebanii Bonieckiego. Według starego obyczaju w budynku była izba pomalowana na biało o dwóch oknach, z piecem z zielonych kafli i osobnym kominem (w 2016 roku podczas prac archeologicznych potwierdzono istnienie i położenie cerkwi łobaczewskiej. Na miejscu znaleziono między innymi kafle z pieca opisanego przez Lwa Pajewskiego). Za tą izbą mieściła się komórka i kuchnia z piecem glinianym. Dach plebanii był pokryty słomą. Na wschód od plebanii, nad samym Bugiem stało kilka stodół wykonanych z chrustu. Na zachód od plebanii rozciągały się ogrody cerkiewne. Z południowej strony stała cerkiew. W północną stronę rozciągały się zimie cerkiewne, aż do samych Ogrodnik.
W tym czasie prezbiter łobaczewski miał przywilej na połów ryb w rzece Bug.

Wizytator pisał na koniec: „Cerkiew Łobaczewska przez swoją starożytność, chyli się ku upadkowi i grozi niebezpieczeństwem nie tylko księdzu, ale także wiernym przychodzącym na nabożeństwa. Dlatego w mocy nadanego mi prawa, chcę siłą obłożyć cerkiew interdyktem (tj. zakazać w niej odprawiania nabożeństw). Tak jak cała Łobaczewska gromada pokornie nam obiecywała i prosiła nas i dała zapewnienie, że w krótkim czasie zaczną remontować swoją cerkiew..."
Wizytator nakazał starą cerkiew rozebrać, z uzyskanego „dobrego drewna" wykonać dzwonnicę na nowy dzwon, „którą w przeciągu nie dalej trzech miesięcy – pod groźbą interdyktu przerobić na cerkiew".

Starej świątyni jednak nie naprawiono. Jan Jerzy Detloff Flemming postanowił zainwestować w nową cerkiew, murowaną, o architekturze, rozmiarach i wyposażeniu godnym swojej pozycji politycznej i majątkowej w ówczesnym państwie polsko - litewskim.

Za rządów Piotra Bonieckiego między wrześniem 1762 a grudniem 1763 roku przeniesiono parafię łobaczewską pw. św. Jana Teologa do nowej wspaniałej świątyni wzniesionej w granicach założonego w 1697 roku Terespola. Przez kilka dekad używano jeszcze nazwy „cerkiew terespolska czyli łobaczewska". Ale już za rządów austriackich, po 1796 roku. Łobaczew występuje w dokumentach jako wieś w unickiej parafii Terespol. W 1799 roku stara łobaczewska cerkiew spłonęła. W latach 1803 i 1833 pożary zniszczyły plebanię, spłonęły wszystkie dokumenty dawnej cerkwi łobaczewskiej. Pozostała ona tylko w historii....

Proboszczowie parafii unickiej w Łobaczewie

- Jan Troczenie - 1648
- Stefan Pierocki - 1715- 1758
- Piotr Boniecki – 1759-1763

Dodajmy jeszcze, że w 1757 roku ks. Boniecki, proboszcz unicki z Łobaczewa, był członkiem Kapituły Brzeskiej (rady przybocznej biskupa unickiej diecezji włodzimiersko - brzeskiej). W skład Kapituływchodzili wówczas przełożeni 6 cerkwi: Spaso-Preobrażeńskaja za rzeką Muchawiec w Brześciu, Michaiło Archangielskaja „na Piaskach w Brześciu sytuowana", Troicka „na ul. Wojtowej" w Brześciu, Rożdestwo -Bogorodicznaja we wsi Gierszenowicze w pobliżu Brześcia, Joanno-Bogosłowskaja we wsi Łobaczew i Kresto-Wozwiżenskaja w Brześciu („za rzeką Muchawiec podle ulicy do Schizmatyckiej cerkwi idącey").

W 1875 roku car zlikwidował unicką diecezję chełmską i włączył dotychczas unickich wiernych do Cerkwi prawosławnej. Unici stali się z mocy rosyjskiego prawa ludźmi prawosławnymi. Z cerkwi usunięto wszelkie elementy wystroju katolickiego, podobnie z liturgii, nazywając ten proces „odpolaczeniem" i „oczyszczeniem" cerkwi z łacińskich „naleciałości". Zakazano pieśni w jęz. polskim, usunięto księgi kościelen w jęz. polskim. Władze przybrały ostry kurs na rusyfikację unitów, przekonując ich karami i często brutalną siłą (krwawe wydarzenia w Pratulinie, Drelowie i innych miejscowościach) do nowej wiary i nowej nacji. Działania Rosjan wywołały na Podlasiu ogromny opór unitów. Wyrażał się on w nieuczęszczaniu do cerkwi prawosławnych oraz bojkocie religijno - urzędowych czynności z zakresu stanu cywilnego (chrzest, ślub, pogrzeb). Ci, którzy oficjalnie i z determinacją odmawiali przystąpienia do prawosławia, nadal utożsamiali się z katolicyzmem. nazywani byli przez Rosjan „opornymi" (ros. uporstwujuszczyje).. W Łobaczewie opornych było około 90 proc.

Szukali oni duchowej i fizycznej pomocy w terespolskim kościele rzymsko-katolickim, mimo grożących kar wymierzanych przez carskich urzędników unitom i duchowieństwu katolickiemu. Chcąc ograniczyć możliwość udzielania pomocy unitom Rosjanie w 1886 roku zamknęli kościół w Terespolu. Wówczas unici zaczęli jeździć do kościoła w Malowej Górze. Kiedy ten kościół zamknięto w 1900 roku „oporni" unici, także z Łobaczewa, korzystali z pomocy zakonników z Galicji organizujących tajne misje na Podlasiu, decydowali się na tzw. śluby krakowskie, a także korzystali z faktu że Rosjanie wybudowali w Częstochowie, tuż przy klasztorze Jasnogórskim, monumentalny pomnik cara Aleksandra II. Urzędnicy carscy byli bezradni wobec faktu, że unici z Łobaczewa jechali koleją do Częstochowy „by pokłonić się Jego Wieliczestwu i podziękować za uwłaszczenie chłopów". Oficjalnie, bo w rzeczywistości dziei temu fortelowi mogli bezkarnie pomodlić się przed obrazem Madonny Jasnogórskiej i dokonać religijnych obrządków katolickich.

W 1897 roku został przeprowadzony pierwszy spis powszechny w Rosji. Na terenach unickich guberni siedleckiej przebiegł on w atmosferze religijnego i politycznego ostrego konfliktu. Unici, od niemal ćwierć wieku prześladowani za wiarę i wybór opcji polskiej robili wszystko, by w arkuszach spisowych zapisać ich do wyznania katolickiego. Rosyjscy urzędnicy fałszowali oświadczenia opornych unitów i arkusze spisowe, zapisywali ich zaocznie do prawosławia. Protesty, awantury itd nie przynosiły skutku, Bezsilini i zrozpaczeni unici wpadli na pomysł pisania skarg na rachmistrzów spisowych wprost do Petersburga, do cara. W styczniu 1897 roku grupa włościan z Łobaczewa, Błotkowa i Małaszewicz wysłała telegram do ministra spraw wewnętrznych skarżąc się na carskich urzędników i dramatycznie apelując: „Przy czym mamy honor prosić ze łzami, na kolanach, waszą Ekscelencję, aby spisywano nasze wyznanie zgodnie z naszymi oświadczeniami i w naszej obecności". Podobny telegram wysłali też unici z Błotkowa.

Protesty unitów początkowo nie przyniosły efektu. Ale pod wpływem klęski Rosji w wojnie z Japonią i wrzenia rewolucyjnego w imperium, a także działań polskich posłów do Dumy Państwowej (quasi parlamentu w Rosji) car Mikołaj II niespodziewanie dla prawosławnej hierarchii i nacjonalistów rosyjskich podpisał w 1905 roku tzw. ukaz tolerancyjny umożliwiający unitom przejście na wyznanie rzymsko-katolickie. Mieszkańcy Łobaczewa ruszyli do swjaszczennika cerkwi w Terespolu po świadectwa urodzenia i z takim dokumentem w ręku, w pochodach z chorągwiami, z pieśniami unickimi na ustach, przeszli do kościoła w Terespolu, by przyjąć tu wyznanie rzymsko - katolickie. Próby przeciwdziałania konwersji podjęte przez prawosławnego biskupa chełmskiego Eulogiusza, (gorliwego rusyfikatora Ziemi Chełmskiej i Podlasia) nie uratowały prawosławnej parafii w Terespolu. Pozostała w niej garstka wiernych, tak nieliczna, że władze guberni siedleckiej zaprzestały podawania liczby prawosławnych w"Pamjatnoj knižce siedleckoj guberni" . W sierpniu 1915 roku prawosławny batiuszka z Terespola zabrał naczynia liturgiczne i dokumenty cerkiewne i razem z wiernymi udał się na bieżeństwo w głąb Rosji. Tak zakończył się 40-letni epizod prawosławia w Terespolu.

W okresie międzywojennym dawna parafia unicka łobaczewsko-terespolska odrodziła się w 1926 roku w postaci placówki neounickiej w Terespolu z grupą około 480 wiernych. Proboszcz tej parafii ks. Nikolski mieszkał w Łobaczewie Małym. 22 maja 1941 roku, cerkiew neounicka w Terespolu została przejęta przez prawosławnych i włączona w struktury utworzonej z pomocą niemieckich władz okupacyjnych prawosławnej diecezji chełmsko-podlaskiej

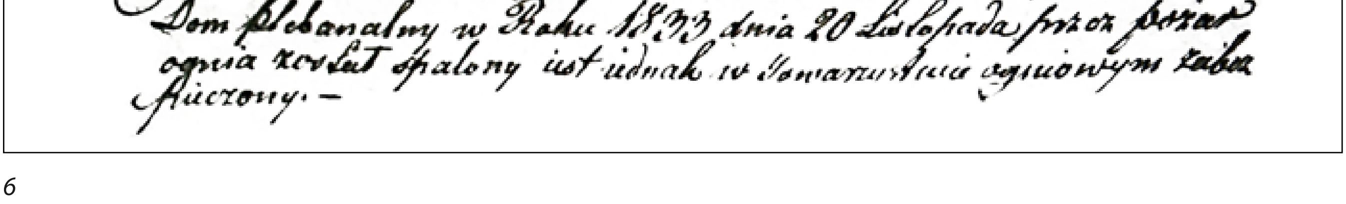
Zabudowania Plebanalne § VI
Dom Plebanalny w Roku 1833 dnia 20 Listopada przez pożar ognia został spalony iest iednak w Inwentarzu ogniowym zabezpieczony. –

6

Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Generalnej Guberni. Po II wojnie światowej władze Polski Lubelskiej usankcjonowały ten stan i świątynia do dziś jest cerkwią prawosławną. Wyznanie unickie w okresie PRL już się w Terespolu nie odrodziło. W Łobaczewie jest dziś kilka rodzin prawosławnych.

Cerkiew łobaczewska Wisita generalna cerkwie łobaczewskiej fundowanej pod tytułem ś[więtego] Jana Bohosłowa collationis ich m[ościów] wielmożnych panów Służków, ad praesens vero należy do tej kollacji jaśnie wielmożny j[ego]m[oś]ć p[an] Ludwik Pociej, wojewoda wileński, hetman w[ielki] W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego], przy której zostaje ad praesens w[ielebny] o[j] ciec Stefan Pirocki prezbiter łobaczewski, assistent capituły brzeskiej cathedralnej...

/.../ Srebro, cyna, miedź etid genus Kielich srebrny szczupły intus pozłocisty, patyna, łyżeczka i gwiazda srebrnobiałe, tablica okrągła srebrna, na służebniku krzyżyk sreb[rny] odlewany, krzyż spory pospolity na drzewie dęty srebr[ny] z Corpusem odlewanym pozłocistym, koron z krzyżykami srebrnych dwie, obrazek częstochowski miedziany pozłocisty we srebro oprawny, krzyżyk srebrny malutki, agnuseczków Nepomuceny we srebro oprawnych dwa. Puszka cum V[enera]bili cynowa, kadzilnica mosiężna, lichtarzów mosiężnych stołowych trzy, przystawka cynowa jedna większa, a druga mniejsza, dzwonów miernych na dzwon[n]icy cztery, a w ołtarzu malutkich dwa, kielich, puszkę i mirnicę cynową fertur wykradziono. Apparata, alby, towalnie etc[aetera] Apparat jeden sudanowy perłowy w paski i kwiaty złote z kołnierzem atłasowym różowym z galonem bantajerowym z petrachilem i naraquicami, apparat drugi seledynowy mieniony kitajki z kołnierzem kaczarowym z galonem szychowym z petrachilem i naraquicami, [k. 214 v.] oba podszyte płotnem farbowanym, apparat trzeci kitajki żółtogorącej u j[ego] m[oś]c[i] ks[ię]dza Wirozuba do czasu zostaje, velum jedne sudanowe czerwone, śrzodkiem dziane, a drugie niebieskie w kwiaty złote lamowe, palka jedna porządna, druga powszednia, firanka zielonej kitajki nowa jedna, a dwie kitajki pias[k]owej, bawełnica granatowa nesokorowa z brzegiem nakrapianym nowa, a druga papuza nesokorowa, chorągwi procesl[on]alnych szarzowych koralowych dwie, a trzecia bławatna szara, czwarta żałobna malutka, antymis jaśnie wielmożnego j[ego]m[oś] c[i] ks[ięd̨za] Leona Kiszki metropolity, corporałów dwa, purificatoriarz, alba jedna z dwoma humerałami, pasek jeden, komża jedna, towalni wszytkich sześć, ręcznik jeden, chustek prostych sześć, antependia na tablicach wszytkie odmalowane. Księgi cerkiewne Służebnik wileński wielki drukowany in folio, ochtaj drukowany in 4to, psałterz drukowany in 4to, praznicia pisana in 4to, terebnik pisany in folio, kazusy zamojskie drukowane in 4to, metryka in 4to approbowana, księgi te wszytkie podczas wisity naszej generalnej są podpisane. Papiery różne Funduszu originalnego gdzie się zadział nie wiemy, jest jednak contentum jego wyrażone w prezęcie, tali tenore gruntu włoka jedna we trzech polach idąca cum attinentiis i morgów cztery, łowienie ryb wolne w rzece i na odnodze pod cerkwią płynącą tonie, pastwisko wolne na wygonie dwornym, a że jaśnie wielmożny j[ego] m[oś]ć pan wojewoda hetman collator dobrodziej upodobał miejsce na cegielnią przypadające na gruncie zafundowanym cerkiewnym pod Terespolem kątt leżący, więc za ten szmat dał w zamian gruntu na szarków ośm nazwiskiem Jakimowszczyzna, do tego gruntu i sianożęć na tymże uroczyszczu Jakimowszczyzna leżąca, zamiana stała się w roku 1720, Iwan Knihauka legował z ogrodników Niedorzyskową sianożęć puł części do prawa miejskiego należącą, z której czynsz należy do miasta płacić puł osma grosza co rok, na tej łobaczowskiej fundacji abjuratowy dym jeden/ .../ .

/.../ Dwie dolegliwości upatruje w cerkwie łobaczewskiej wizitatorska czułość, jedna przez nocnych złodziejów, którzy niemałe exorbitancje poczynili za wyniesieniem splendorów, druga przez zarzucenie prokuratorskie, które to obie dolegliwości, gdy wielką dezolację czynią domowi Bożemu, remedium takowe w[ielebnemu] ojcu Stephanowi i następcom jego zostawujemy, a naprzód, aby srebra i apparatów w cerkwie nigdy nie zostawował bez straży, inaczej ją lub sekretnie przykryć, lub do plebanii wziąć przestrzegamy, za summą legowaną talary bitych piętnaście wziątą kielich y patyną tanti valoris kazać zrobić, serio intimujemy, a podłogę w ołtarzu i babińcu należycie opatrzyć, krużganek z daszkiem reperować, okna restaurować, cmętarz oparkanić, ksiąg i alb przymnożyć, i to wszytko częścią za pomocą dobrodziejów, częścią też i swoją spiżą i staraniem jak najlepiej sporządzić virtute praesentium przykazujemy, a tym czasem co prędzej apparat z Wistycz od j[ego]m[oś]c[i] ks[ięd̨za] Wirozuba odzyskać, prescripcji synodalnych in omni clausula et parhagrapho postrzegać, kathechizmy czynić, rano i wieczór na pacierze dzwonić, wielce zalecam. Quo ad reparationem struktury, pobudzi do tej uczynności deklaracja jaśnie wielmożnego j[ego]m[oś] c[i] pana wojewody wileńskiego, hetmana w[ielkiego] W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego], collatora, niewątpić który poprawić fundacją za pokazaniem czułości i starania gospodarskiego obiecuje. Actum w Łobaczewie 17 augusta a[nn]o 1726.

Krzyż

Historia krzyża tajnie postawionego przez mieszkańców Łobaczewa Małego w okresie zaboru rosyjskiego – opowiada Salwina Fedorowicz synowa Bernarda Fedorowicza

W czasach kiedy Polska znajdowała się pod zaborami , największe prześladowania katolików i unitów były w zaborze rosyjskim. Kościoły i cerkwie unickie były zamykane, nie wolno było stawiać krzyży przy drogach, chrzcić dzieci, brać ślubów, dokonywać pochówku zmarłych w obrządku katolickim, dzieci były zmuszane do uczęszczania na lekcje religii prawosławnej. Zaborcy rusyfikowali Polaków a opornych wsadzali do więzień lub wysyłali na katorgę. Mimo ogromnych represji ze strony władzy carskiej wobec tutejszych mieszkańców pozostali oni wierni swojej wierze, często w różnych miejscach stawiali krzyże, aby udowodnić, że są do niej przywiązani. Jeden z takich historycznych krzyży, upamiętniający czasy prześladowań, znajduje się na terenie ziemi łobaczewskiej. Został on postawiony w 1902 r. przez mieszkańców Łobaczewa Małego: Antoniego Semczuka, Bernarda Fedorowicza, Pawła Trochimiuka, Adama Zarembę i Jana Michalczuka. Drewniany krzyż składali w dzień w zbożu aby nikt nie widział, a w nocy przenieśli na miejsce i postawili go przy skrzyżowaniu dróg Samowicze - Terespol i Łobaczew Mały w kierunku rzeki Bug. Władze carskie zauważyły, że postawiono krzyż więc przeprowadzono dochodzenie, aby ukarać tych którzy to zrobili, ale sprawców nie wykryto. W nocy krzyż został obalony przez carskich okupantów i żeby nie można go było ponownie postawić pocięto na części. Obok krzyża leżała czapka rosyjskiego żołnierza, jako dowód, że zrobili to okupanci. Mieszkańcy którzy postawili krzyż, zwrócili się o pomoc do kowala z Samowicz Bolesława Kunikowskiego, który był szwagrem Bernarda Fedorowicza. Kowal zgodził się im pomóc. Wykuł on żelazne klamry z bednarki stosowanej do kół w wozach tzw. żelaznych. Następnie połączyli pocięte części krzyża tymi klamrami. W nocy ponownie postawili krzyż w tym samym miejscu. Nikt już później nie odważył się go zniszczyć, gdyż piłą do drewna nie można pociąć żelaza. Wydarzenie to i ten krzyż jest widocznym znakiem przywiązania do wiary naszych przodków pochodzących z Łobaczewa Małego.

Okuty krzyż przetrwał do dziś, jednak był w bardzo złym stanie, a drewno mocno się wykruszyło. W 2015 roku krzyż został odnowiony i zabezpieczony obudową metalową ze szkłem.

Uroczystość poświęcenia odnowionego krzyża odbyła się 12.05.2015 roku. Poświęcenia dokonał ksiądz Kanonik Zdzisław Dudek w obecności licznie zgromadzonych mieszkańców Łobaczewa Małego i okolicznych miejscowości.

25 maja 1990 r. obok tego krzyża został postawiony nowy metalowy przez Stanisława Fedorowicza syna Bernarda Federowicza, Pawła Semczuka syna Antoniego Semczuka i Zygmunta Dobrowolskiego mieszkańców Łobaczewa Małego. Uważali oni, że jeżeli czas pokona ostatecznie krzyż drewniany, postawiony przez ich przodków to miejsce po nim nie może zostać puste. Jednak nie przewidzieli, że stary drewniany krzyż zostanie tak pięknie odrestaurowany i będzie dalej niemym świadkiem dla następnych pokoleń ich wielkiej odwagi i wiary w Boga. Dlatego dzisiaj te dwa krzyże stoją tak blisko siebie.

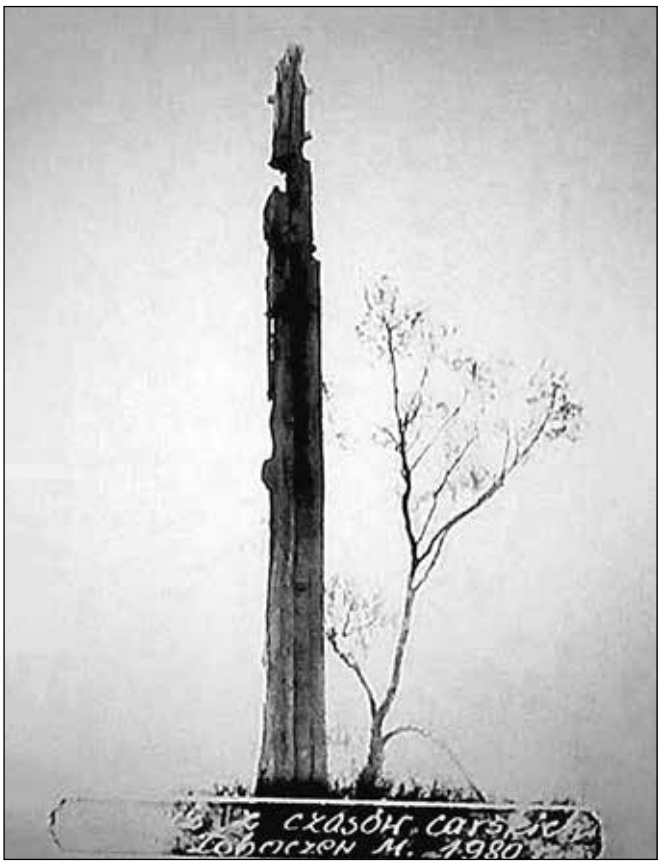

1113

1111

1112

1108

1110

1026

1114

1115

W końcu XVIII wieku sytuację polityczną i wojskową w Europie kształtowały wydarzenia na wschodzie i zachodzie kontynentu – w Polsce i we Francji. Upadek Polski i jej rozbiór przez sąsiadów wzmocniły Austrię i Prusy, z kolei działania Napoleona czyniły z Francji coraz bardziej liczące się mocarstwo. Zaborcy ziem polskich niezbyt sobie ufali i już w 1796 roku specjalna komisja rosyjska przedstawiła plany wzmocnienia i wsparcia inżynieryjnego zachodniej linii obrony imperium rosyjskiego proponując budowę na nowej granicy z Prusami i Austria potężnych fortec pierwszej linii, w tym twierdzy Brześć Litewski. Wybuch wojny z Napoleonem w l805-1807 i potem w latach 1812-13 odroczył te plany.

Car Mikołaj I, który w 1825 roku wstąpił na tron, powrócił do budowy fortec na zachodniej granicy Rosji i uznał to za jedno z priorytetowych zadań na rzecz obrony kraju. W 1829 roku gen. K.I. Opperman przedstawił carowi projekt budowy twierdzy w Brześciu Litewskim. Projekt miał istotne zalety - był tańszy, przewidywał najpierw wykonanie fortyfikacji polowych, które później można będzie przebudować na obiekty stałe i wreszcie pozwalał na wykorzystanie murowanych budynków w Brześciu (polsko-litewskiego zamku i klasztoru Dominikanów) na obiekty twierdzy. Stąd przenosiny miasta Brześć 2 km na wschód i miasta Terespol 2 km na zachód.

Ocena położenia strategicznego Rosji w przyszłej wojnie zakładała, że twierdza brzeska w pełni zabezpieczy z, jako główny węzeł oporu na linii przewidywanego uderzenia armii niemieckiej z kierunku Prus Wschodnich lub armii austriackiej z Galicji. Specyfika położenia sprawiała, że przeznaczona była ona do prowadzenia długotrwałej wojny obronnej, a także do przeprowadzenia ewentualnego przeciwuderzenia na kierunku Warszawy lub Krakowa.

Budowę twierdzy rozpoczęto w 1833 roku. Początkowo wzniesiono tymczasowe ziemne fortyfikacje, Pierwszy kamień w fundamencie twierdzy został uroczyście położony 1 czerwca 1836 roku. Do 26 kwietnia 1942 roku zbudowano cytadelę i trzy umocnienia. Ar Mikołaj I był tak bardzo zainteresowaniu budową Twierdzy Brzeskiej, że odwiedził ją aż 7 razy. Jednocześnie Rosjanie budowali na terenie Polski twierdze w Warszawie, Dęblinie, Modlinie tworząc jedyny w ówczesnym świecie system fortyfikacji broniących imperium od zachodu. Forteca w Brześciu z silnym garnizonem mogła powstrzymać napór całej armii wroga

W latach 1864–1888 twierdza brzeska została zmodernizowana według projektu Eduarda Iwanowicza Totlebena, otoczono ją pierścieniem fortów o obwodzie 32 km,

Budowę Fortu w Łobaczewie oznaczonego rzymską cyfrą VII rozpoczęto w 1879 roku od usypania umocnienia ziemnego, tzw. niskiego wału ze stanowiskami dla piechoty i wykopania fosy wypełnionej wodą. Powstał w ten sposób fort ziemno – ceglany. W latach 1883-1886 dokonano pierwszej modernizacji fortu. Wybudowano wówczas forteczne obiekty z cegły dostarczanej z cegielni za Bugiem, we wsi Gierszonowicze koło Brześcia (obecnie Gierszony): trójkątny rawelin osłaniający kaponierę czołową, którą miały chronić kaponiery boczne, lewa i prawa. Wybudowano koszary zlokalizowane na linii północ – południe, z 12 kazamatami (8 mieszkalnych i 4 magazynowe). Usypano drugi wał, wysoki, ze stanowiskami dla artylerii fortecznej.

Poczynając od lat sześćdziesiątych XIX wieku miały mijsce wielkie postępy w rozwoju artylerii. W szybkich zmianach technologicznych przodowali Niemcy. Krupp rozpoczął produkcję armat ze stalowymi lufami, stal niklowa pozwoliła zwiększy ładunek armatni, pocisk armatni otrzymał ładunek wybuchowy z bawełny strzelniczej, a sama armata—nabój z prochu bezdymnego. Rozpoczęto produkcję ciężkich dział oblężniczych, moc pocisków burzących zwiększyła się w takim stopniu, że wszystkie twierdze należało przebudować.

W 1911 roku rozpoczęto drugą modernizację twierdzy brzeskiej. Większość starych umocnień z cegły rozebrano całkowicie. Fort włączono wówczas w skład fortów 1 linii twierdzy. Wybudowano główny kaponier z lanego betonu i centralną poternę od kaponiery do koszar. Rozebrano półkaponiery z cegły i przylegające do nich magazyny prochu, i zbudowano nowe z murami z lanego betonu.

W koszarach wybudowane z cegły rozebrano łukowe sklepienia i położono betonowe monolitowe o grubości nawet do 3 m.. Wejścia do koszar odpowiednio zabezpieczono.
Zniwelowano dwa dotychczasowe wały i wybudowano nowy wał główny z działobitniami dla lekkich armat przeciwszturmowych z betonowymi ławami strzeleckimi dla piechoty. W wale umieszczono dwa schrony pogotowia.
Fort o kształcie pięcioboku chroniła dookoła szeroka i głęboka fosa wodna. Dojście do niego z przedpola uniemożliwiały pola minowe i zapory z drutu kolczastego.

Od 1 sierpnia 1914 roku, wraz z wybuchem I wojny światowej, twierdza brzeska intensywnie przygotowywała się do obrony. Prace były prowadzone przez całą dobę z udziałem ludności cywilnej. Dzienna liczba pracowników do układania betonu, zbrojenia itp. wyniosła aż 70 tysięcy osób, a codziennie do transportu wykorzystywano średnio 8500 wozów konnych. Zbudowano centralną poternę, zapewniającą bezpieczną komunikację między wszystkimi obiektami fortu. Do wiosny 1915 roku prace zostały zakończone, co potwierdziły znane zdjęcia wykonane z Zeppelina.

Fort obsadzała załoga licząca około 250 żołnierzy, piechota, saperzy, artylerzyści. Na wyposażeniu były m.in. ciężkie karabiny maszynowe, haubice polowe i działa przeciwszturmowe.

Potężna twierdza brzeska, uznawana za najmocniejszą fortecę ówczesnej Europy, nie odegrała jednak zakładanej roli w czasie ataku armii gen. Mackensena znad Sanu na Brześć. Rosjanie postanowili opuścić twierdzę niemal bez walki. Austriacy zajęli fort VII w Łobaczewie w nocy z 24/25 sierpnia 1915 roku po krótkiej strzelaninie. Żołnierze rosyjscy wycofując się za Bug wysadzili lewe skrzydło koszar. Pozostałe obiekty fortu nie zostały zniszczone.

W latach 1915-1918 fort łobaczewski wykorzystywali Niemcy. W okresie międzywojennym z fortu korzystały jednostki IX Okręgu Korpusu Wojska Polskiego, z siedzibą w Brześciu nad Bugiem. We wrześniu 1939 roku fort nie odegrał żadnej roli w wojnie polsko - niemieckiej. Później, po agresji na ZSRR, Niemcy zorganizowali w Terespolu łagier dla jeńców sowieckich. Część z nich rozstrzelali na terenie fortu.

Po wyrzuceniu wojsk niemieckich z Podlasia fort wykorzystywał przez kilka powojennych lat 47 pułk piechoty Ludowego Wojska Polskiego. Żołnierze – w myśl ówczesnych założeń ideologicznych - „bratali się z ludem", organizując w forcie zabawy taneczne dla mieszkańców obu Łobaczewów i okolicznych miejscowości. 31 maja 1953 roku na terenie fortu zorganizowano wielką spartakiadę młodzieży, którą zakończyła zabawa ludowa. W latach 50-tych minionego wieku niemal co niedzielę organizowano popołudniowe potańcówki, tzw. polanki. Do tańca przygrywała orkiestra PKP z Małaszewicz dyrygowana przez Stanisława Wróblewskiego.

Także w latach 50-tych fort stał się swoistą kopalnią piasku i kruszywa. W 1951 roku rząd PRL przeprowadził gruntowną modernizację drogi Warszawa – Terespol. Droga, dawny XIX-wieczny trakt brzeski, otrzymała teraz na odcinku Siedlce – Terespol betonową nawierzchnię – mającą w myśl założeń wojennych ZSRR – umożliwić szybki przejazd czołgów z Białorusi do NRD. Następnie rozpoczęto budowę obwodnicy Terespola zakończona w 1953 roku. Inwestycje te zmieniły układ komunikacyjny także w rejonie Łobaczew Duży i Mały – Terespol. Zlikwidowano przejazd kolejowy w ciągu ul Janowska w Łobaczewie Dużym - ul. Warszawska w Terespolu. Oba Łobaczewy zostały praktycznie odcięte od Terespola. Ta decyzja budziła ogromne emocje i wywołała protesty mieszkańców wsi (pisano zbiorowe petycje do Ministerstwa Komunikacji – bez skutku). Pilnie podjęto decyzję o budowie nowej drogi łączącej drogę Janów Podlaski – Terespol z drogą Biała Podlaska – Terespol (dzisiejsza ul. Męczenników Podlaskich). Mieszkańcy obu Łobaczewów, Błotkowa Dużego, Polatycz i Michałkowa zostali zobowiązani do zwiezienia piachu na nasyp nowej drogi i przywiezienia kamieni na bruk jej nawierzchni. Roboczo nazywana „droga Łobaczew" została wykonana w miesiącach maju i czerwcu 1953 roku , wysiłkiem setek mieszkańców w/w miejscowości. Piach na budowę tej nowej drogi został w całości wywieziony z umocnień ziemnych fortu Łobaczew.

Jeszcze raz sięgnięto po zasoby ziemne fortu VII w latach 60-tych minionego wieku. PKP rozpoczęły wówczas - na polecenie dowództwa Układu Warszawskiego – budowę rezerwowego toru kolejowego łączącego port przeładunkowy Małaszewicze przez Terespol

i nowy most na Bugu do węzła kolejowego w Brześciu. W przypadku zniszczenia głównego szlaku łączącego Terespol z Brześciem tor rezerwowy mógłby zapewnić utrzymanie transportu wojsk radzieckich z ZSRR do NRD. Nasyp nowego toru sypano na bagnistym terenie doliny Bugu i aby usprawnić przewożenie piasku z fortu łobaczewskiego na plac budowy ułożono tory (w ciągu dzisiejszej Al. Marzeń) kolejki wąskotorowej. Specjalne wagoniki umożliwiające szybki wyładunek piachu ciągnął mały parowozik. Piach z fortu przewozili też profesjonalni wozacy „olendrzy" z okolic Sławatycz dysponujący odpowiednimi wozami transportowymi i bardzo silne konie specjalnej rasy, a także nieliczne ciężarówki.

Umocnienia ziemne fortu, traktowane jako kopalnia bezpłatnego piasku, przestały po tych działaniach eksploatacyjnych praktycznie istnieć.

Fort służył mieszkańcom okolicznych miejscowości także w celach gospodarczych. Eksploatacja piasku odsłaniała fundamenty obiektów fortecznych wykonane z cegły. Bezpańskie obiekty rozbierano pozyskując cegłę na budowę domów i budynków gospodarczych. Po wyjściu wojska z fortu do akcji przystąpili złomiarze. Wszystko co było metalowe zabrano do punktów skupu złomu lub do użytku we własnym gospodarstwie. Ocalały tylko najpotężniejsze, metalowe drzwi do koszar, których nie dało się wyjąć z futryny. W latach 60-tych i 70-tych kiedy rozpoczął się boom ogórkowy i każdy mieszkaniec Terespola i okolicznych wsi starał się uprawiać ogórki i potem je kisić i sprzedawać, fosa fortu stała się miejscem tzw. „topienia beczek" z ogórkami. Masowo wykonywano „klatki", w których zatapiano beczki z ogórkami na okres jesienno – zimowy. Kiedy na początku lat 90-tych minionego wieku zakończyła się ogórkowa hossa, klatki zdemontowano ale nie do końca – w wodzie pozostały do dziś wbite w dno fosy rzędy drewnianych, poczerniałych dziś wskutek działania wody i czasu, kołków, których nie usunięto.

Masowa produkcja ogórków zlikwidowała inną, bardzo istotną dla mieszkańców wsi, funkcji fosy. Funkcji rekreacyjnej. Czysta, niemal źródlana woda w fosie i piaszczyste jej brzegi stały się naturalnym kąpieliskiem dla mieszkańców Terespola i obu Łobaczewów. Ale kiedy w fosie pojawiły się „klatki" z beczkami wypełnionymi ogórkami, kiedy do wody zaczęła wyciekać z zatopionych beczek solanka, kąpiel stała się niemożliwa.

Dziś pozostałości fortu VII w Łobaczewie są trwałą ruiną, zabytkiem XIX/XX – wiecznej sztuki fortyfikacyjnej, świadectwem potęgi militarnej dawnego imperium rosyjskiego. Władze gminy Terespol wspólnie z miastem Brześć przygotowały projekt turystycznego i kulturalnego wykorzystania obiektów Twierdzy Brześć na terenie Przedmościa Terespolskiego, ale – niestety – nie został on ujęty w obecnej perspektywie finansowej Unii Europejskiej.

Na terenie Fortu VII w Łobaczewie zachowały się dwa bliźniacze schrony pogotowia- dla armat przeciw szturmowych. Położone są po obu stronach poterny centralnej. Zbudowali je Rosjanie w latach 1914-15. Miały to być najnowsze budowle, odporne na jednokrotne uderzenie pocisku z niemieckich moździerzy o kalibrze 420 mm lub na trzykrotne trafienie pocisku- z dział o kalibrze 280mm. Ściany narożne mają grubość 4,88m, stropy na belkach stalowych pokryte są specjalną warstwą betonu asfaltowego.

Założony na planie pięcioboku, rozplanowany symetrycznie. Długość szyi (tzn. podstawy) 440 m. Dwuwałowy, otwarty od szyi otoczony częściowo zachowaną fosą wodną bronioną przez dwie kaponiery barkowe oraz kaponierę główną osłoniętą trójkątnym rawelinem. Wał artyleryjski górny usytuowany nad koszarami szyjowymi. Wał dla piechoty osłaniał czoło i barki. Zachowały się dwa schrony pogotowia, z czego południowy z przelotnią. Na osi fortu poterna tzw. osiowa (o długości 140 m), łącząca koszary szyjowe za pośrednictwem kazamat wału piechoty z kaponierą i rawelinem. Koszary szyjowe zostały wysadzone. Układ wnętrza jednotraktowy, izby żołnierskie sklepione kolebką z ceglaną posadzką. Wejścia do jednej z izb żołnierskich chronią autentyczne stalowe wrota, które w ostatnim czasie mogły paść łupem złodziei. Całość urządzenia otoczona jest fosą wodną, częściowo zniszczoną. Fosa broniona była przez strzelnice znajdujące się w kaponierach. Od wschodu przy wjeździe do fortu zachował się betonowy most przez fosę, która obecnie jest częściowo wyschnięta. Od strony południa zachował się żelbetonowy schron z czasów II wojny światowej ze stanowiskami dla dział przeciwpancernych. Obecnie fort nie jest użytkowany i jest

Fort nr VII w Łobaczewie Małym

Umocnienia ziemne – wały i nasypy, rozebrała władza i gminy.

W koszarach szyjowych w latach 60-tych rozgościła się spółdzielnia ogrodnicze, traktując je jako magazyn ogórków i kapusty w beczkach. Kiedy zakończyło się ogórkowe eldorado, w koszarach prywatny producent rozpoczął hodowlę pieczarek.
Od kilku lat w koszarach grupa miłośników historii przy pomocy Gminnego Centrum Kultury w Kobylanach urządziła mini muzeum Twierdzy. Opiekuje się nim społecznie pasjonat historii Karol Niczyporuk z Terespola.

Fort Łobaczew wpisany jest do rejestru zabytków. Postępująca degradacja fortu, zniszczona architektura krajobrazu – unikatowe formy ziemne. Do tego samosiewy. Do tego jeszcze niszczycielska działalność młodzieży, śmieci, wulgarne napisy, rysunki, symbole.

Koszary szyjowe – w nich sala wystawowa.

Fort w Łobaczewie – element pierścienia obronnego Twierdzy Brzeskiej

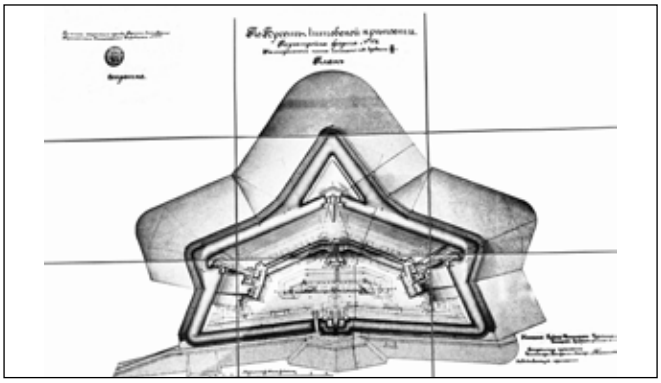

Plan fortu VII Twierdzy Brzeskiej w Łobaczewie

Pozostałości fortu – widok z góry

Najbardziej eksponowane dziś fragmentu fortu VII

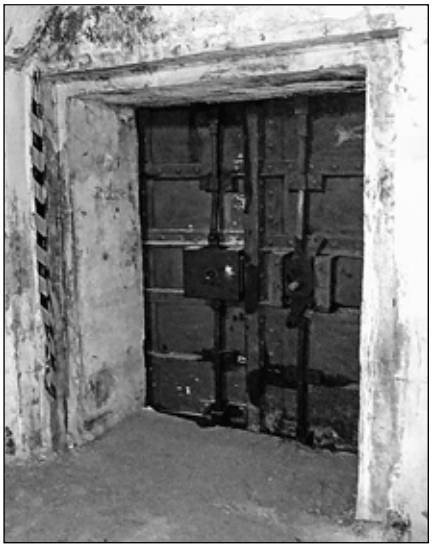

Potężne drzwi wejściowe do fortu

Zachowane do dziś fragmenty fortu Łobaczewskiego

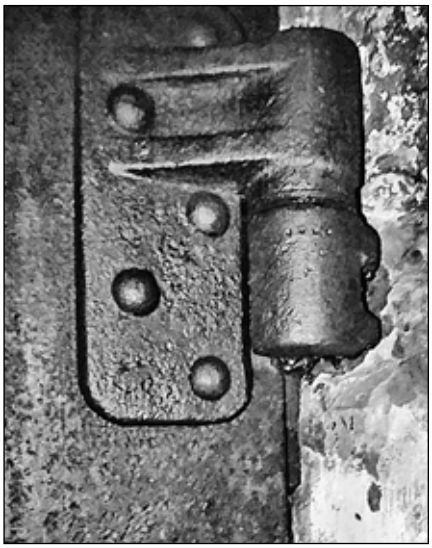

Żeliwne zawiasy drzwi fortu

Zachowane do dziś fragmenty fortu Łobaczewskiego

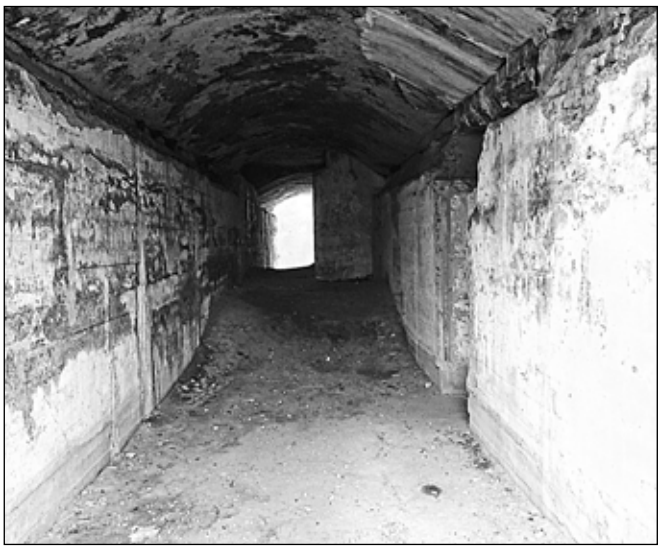

Korytarz w forcie

Fort nr VII w Łobaczewie Małym

Zachowane do dziś fragmenty fortu Łobaczewskiego

Tzw „szyja" fortu

Robiące wrażenie mury fortu

???

Fotografia wykonana po zdobyciu fortu przez wojska austriackie 26 sierpnia 1915 roku

Fort osłaniała z zewnątrz umocnienia ziemne i fosy z woda

Budynek służący ongiś komendzie fortu

W dawnych wiekach oświata była w rękach Kościoła. Kiedy magnat czy dziedzic budował kościół, warunkiem erekcji nowej parafii było zabezpieczenie funduszy na szkółkę parafialną. Taki kollator opiekował się wówczas świątynią i troszczył się o materialne zabezpieczenie duchownych, a szkołą opiekował się proboszcz przy pomocy parafian.

W cerkwi łobaczewskiej szkoły nie było aż do końca lat 40-tych XIX wieku. Potwierdzają to protokoły z wizytacji parafii w Łobaczewie przeprowadzane tu przez wysłanników unickiego biskupa włodzimiersko – brzeskiego w czasach I Rzeczypospolitej, a po 1796 roku – biskupa chełmskiego.

Mała szkółka istniała przy klasztorze Dominikanów. Podczas pomiaru dóbr Czartoryskich w 1801 roku zapisano, że miasto z dobrowolnych ofiar utrzymuje nauczyciela, a dziedzic (czyli wówczas książę Kazimierz Adam Czartoryski) wydawał szkole opał za darmo - 52 furmanki drewna na zimę. Mieszkańcy Błotkowa, Lechut, Ogrodnik i Łobaczewa bezpłatnie przywozili nauczycielowi to drewno za darmo. Niestety, w opisie dóbr księcia nie zapisano nazwiska nauczyciela. Domniemywać możemy, że w malej szkółce mogło uczyć się po jednym, dwu dzieciach z każdej z wyżej wymienionych wsi grecko-katolickiej parafii w Terespolu.

Szkółka u Dominikanów

W 1849 roku Rosjanie rozpoczęli „odpolaczenie" unitów i przygotowanie do likwidacji wyznania greko-katolickiego. Unici mieli powrócić do prawosławia, Na rozkaz księcia namiestnika Królestwa Polskiego Iwana Paskiewicza władze guberni siedleckiej rozpoczęły zakładanie szkół parafialnych dla dzieci wyznania greko-katolickiego z rosyjskim językiem wykładowym, tzw. szkół gramoty. Taka szkoła powstała też przy parafii przeniesionej – jak pamiętamy - w 1763 roku do cerkwi w Terespolu. Nauczycielem był miejscowy paroch, który nauczał religii, czytania i pisania, liczenia, rysowania i śpiewu. W 1860 roku szkoła ta miała 20 uczniów. Mieściła się – jak widać na planach rządowego folwarku Łobaczew z 1853 i 1856 roku – na drodze – przecince łączącej dwie kolonie Łobaczewa, jednej przy trakcie do Lechut i Nepli i drugiej zlokalizowanej równolegle do pierwszej, ale położonej bliżej Bugu.

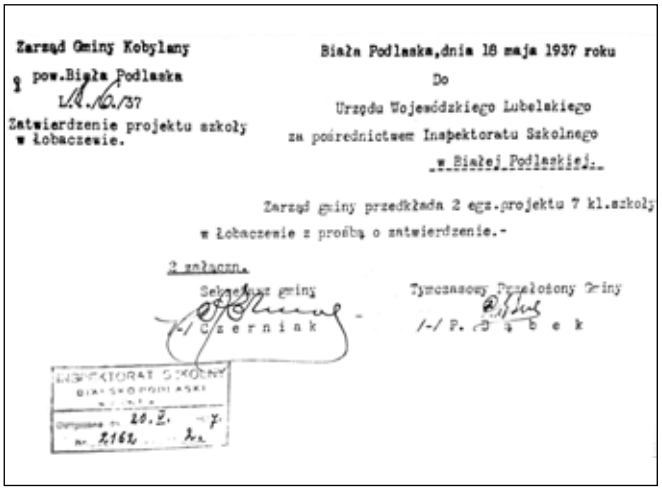
Zarząd Gminy Kobylany
pow.Biała Podlaska
L.A./6./37
Zatwierdzenie projektu szkoły w Łobaczewie.

Biała Podlaska,dnia 18 maja 1937 roku
Do
Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego
za pośrednictwem Inspektoratu Szkolnego
w Białej Podlaskiej.

Zarząd gminy przedkłada 2 egz.projektu 7 kl.szkoły w Łobaczewie z prośbą o zatwierdzenie.-

2 załączn.

Sekretarz gminy
/-/ Czerniak

Tymczasowy Przełożony Gminy
/-/ P. Dąbek

INSPEKTORAT SZKOLNY
BIAŁA PODLASKA
Odpisano dn. 20.V.37
Nr 2162

1301

Po 1867 roku Rosjanie utworzyli wielowioskową gminę Kobylany Nadbuźne i w niej po 1872 roku, kiedy to w szkołach wprowadzono nauczanie wyłącznie w jęz. rosyjskim, utworzyli w niej aż cztery szkoły „naczalne" jednoklasowe: w Kobylanach, Koroszczynie, Małaszewiczach, Samowiczach i Michalkowie. W 1875 roku car Aleksander II zlikwidował unicką diecezję chełmską, ostatnią diecezję grecko-katolicką w granicach dawnej Rzeczypospolitej. Jednocześnie wierni obrządku unickiego zostali administracyjnie włączeni do Cerkwi Prawosławnej w Rosji. Szkółka cerkiewno – parafialna stała się z mocy rosyjskiego prawa, szkołą prawosławną.

Kiedy w połowie XIX wieku Rosjanie rozpoczęli budowę Twierdzy Brzeskiej i w tym celu dokonali bezprecedensowych przenosin miasta Terespol na zachód, sporządzono nowy plan dóbr rządowych (już wówczas) Terespol, w którym zarezerwowano plac pod budowę szkoły tzw. naczalnej. Z powodu małej powierzchni miasta, część niezbędnej dla funkcjonowania mieszkańców infrastruktury miejskiej, ulokowano na gruntach folwarku rządowego Łobaczew, w granicach tej miejscowości, wytyczając place pod osadę szkolną, osadę pocztową i żydowski cmentarz (kirkut). Po wybudowaniu linii kolejowej Warszawa – Siedlce – Terespol – Brześć na gruntach Łobaczewa zlokalizowano dworzec kolejowy Terespol. Aż do likwidacji gmin przez władze PRL w 1954 roku obiekty te leżały w granicach Łobaczewa w gminie Kobylany Nadbużne. 29 września 1954 roku z gminy tej wydzielono gromadę Błotków i w jej granicach znalazły się wyżej wymienione grunty Łobaczewa.

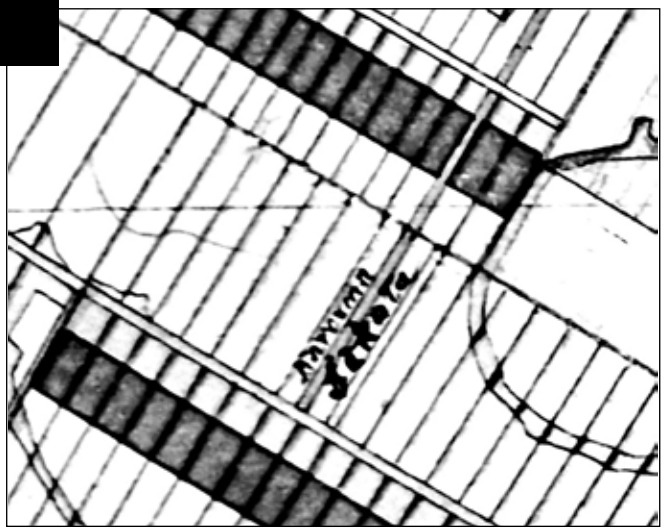

1302

Plac przy pomniku Traktu Brzeskiego na szosie warszawskiej był miejscem najbardziej dogodnym dla dzieci włościan z Łobaczewa, Błotkowa, Lechut. Wybudowano drewniany parterowy budynek szkolny, dom dla nauczyciela (w 1867 roku), przygotowano materiał na budowę kuchni dla dzieci szkolnych. Obok stał już młyn – wiatrak Jana Borkowskiego, korzystający z terenu szkolnego w zamian za uiszczanie szkole pewnej opłaty. Całość tworzyła osadę szkolną gromadzką Gminy Kobylany, wydzieloną na polecenie Rządu Gubernialnego Siedleckiego.

Utworzona w 1867 roku „naczalna" szkoła rosyjska w Łobaczewie z rosyjskim językiem wykładowym funkcjonowała do kwietnia 1915 roku. Rozkaz komendanta Twierdzy Brzeskiej z 17/30 czerwca 1915 roku nakazywał, by w ciągu 3 dni władze cywilne wysiedliły ludność mieszkającą w promieniu 10 wiorst (około 10,69 km) od linii przygotowanych przez Rosjan umocnień wokół twierdzy. Na początku sierpnia 1915 roku Rosjanie ewakuowali szkołę (nauczycieli, akta szkolne, podręczniki) w głąb Rosji. Szkoła z bieżeństwa już nie powróciła...

Nowi okupanci – Niemcy, zezwolili na odtworzenie form życia polskiego społeczeństwa, m.in. na utworzenie polskich szkół prywatnych. W 1916 roku mieszkańcy obu wsi – Łobaczewa Dużego i Małego przy pomocy Polskiej Macierzy Szkolnej utworzyli szkołę początkową z orłem nad tablicą szkolną.

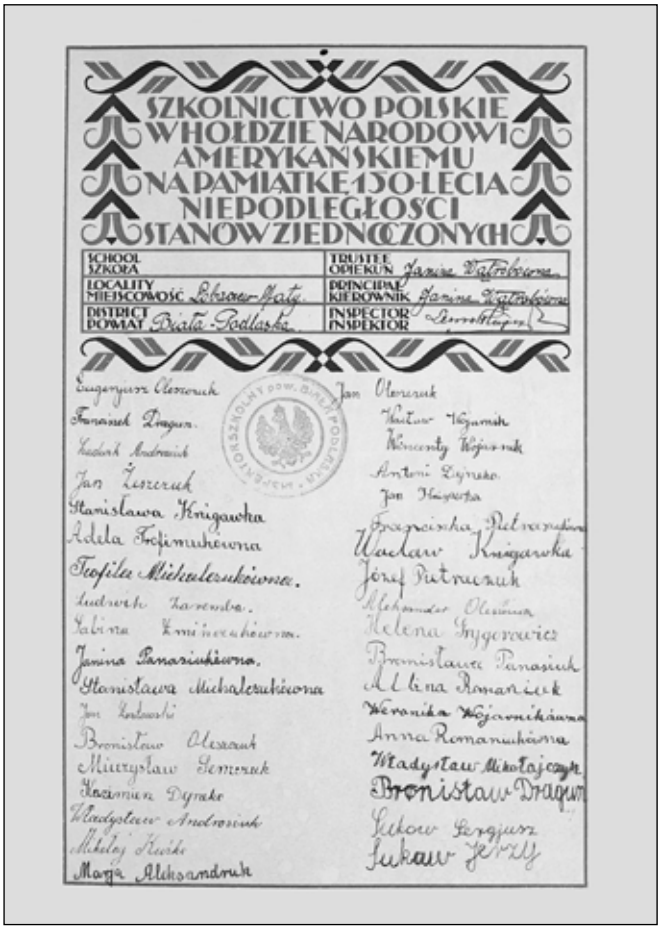

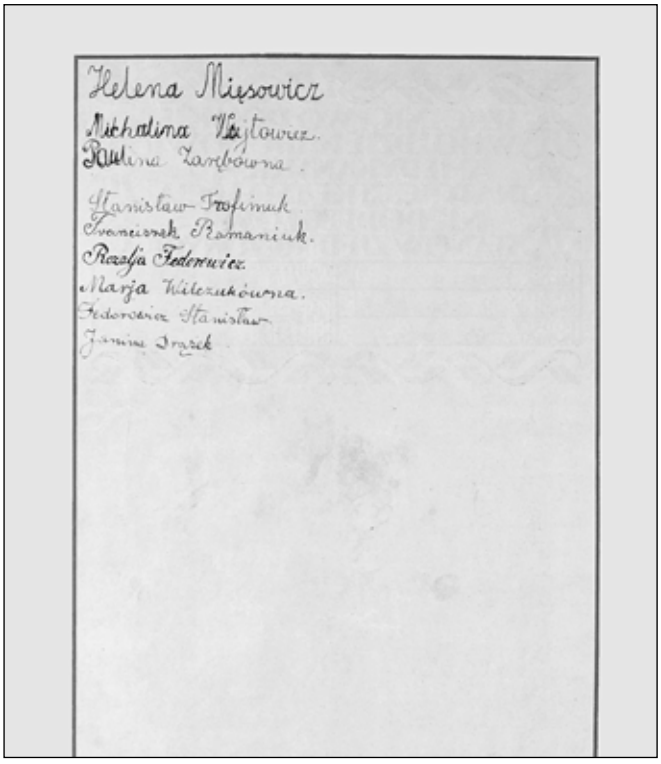

W ogólnopolskiej inicjatywie pisania listów gratulacyjnych do ambasady USA w 1926 roku, z okazji 150-lecia niepodległości USA, wzięli udział uczniowie szkoły w Łobaczewie Małym, zainspirowani zapewne przez nauczycielkę Janinę Watrobówną

Do prac społecznych w budowie szkoły angażowały się władze gminy i sołtysi obu miejscowości: Łobaczewa Dużego i Łobaczewa Małego

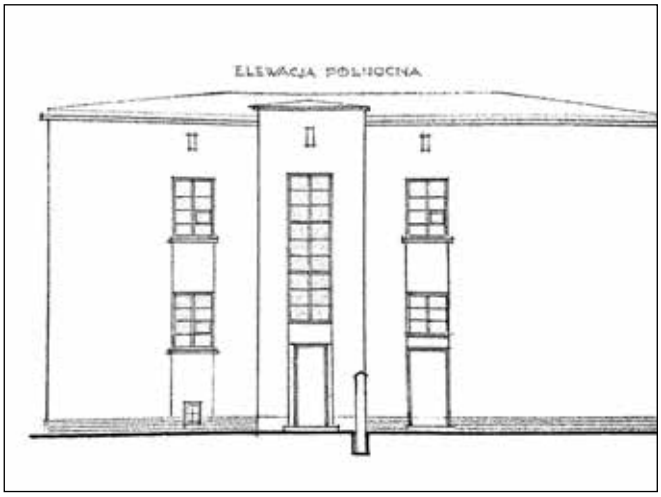

Rysunek elewacji północnej na planie budowy nowej szkoły w Łobaczewie i dokument zatwierdzający inwestycję

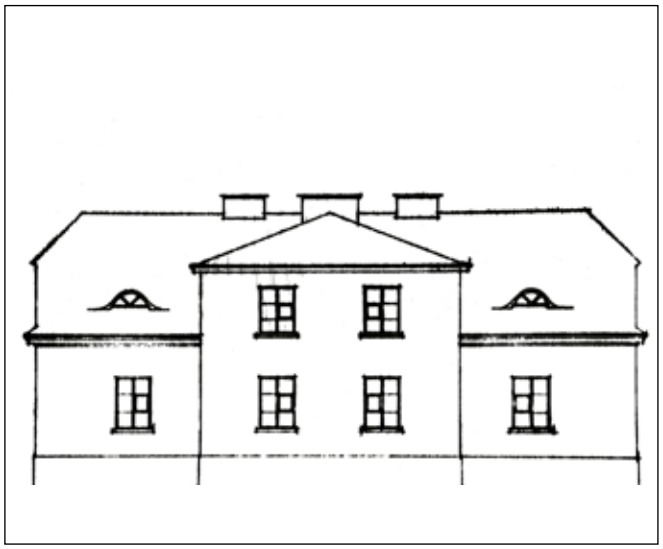

1302a

Szkoła w trakcie budowy – wiosna 1939 roku

Ulokowano ją w domu wzniesionym na drodze łączącej część włościańską Łobaczewa usytuowaną przy drodze do Janowa Podlaskiego z częścią wschodnią wsi. Co ciekawe, naprzeciw, po drugiej stronie drogi wznosił się budynek karczmy.

9 lutego 1919 roku ostatnie oddziały niemieckie wojsk Ober Ostu opuściły Kobylany, Błotków i Łobaczew. Najpóźniej ze wszystkich terenów Lubelszczyzny skrawek ziem nadbużańskich, dawne tereny zachodniej części powiatu brzeskiego Wielkiego Księstwa Litewskiego, dołączył do Polski niepodległej.

W 1919 roku ta prywatna szkoła utrzymywana przez mieszkańców wsi stała się 7-klasową Publiczną Szkołą Powszechną. Dzieci było dużo, ale brakowało odpowiedniego budynku. To był wielki problem szkoły przez całe międzywojenne dwudziestolecie, która ze względy na liczbę dzieci musiała wynajmować kilka chłopskich chałup, odległych od siebie. Od klasy za młynami do klasy na Kamczatce było 1,5 km, stąd do klasy w Błotkowie – 3 km. W Łobaczewie szkoła miała 2 izby lekcyjne – własną o powierzchni 45 m kw., i wynajętą o powierzchni 42 m kw. W każdej z nich uczyło się po 48 dzieci.

W Kol. Łobaczew Mały urodziło się w latach 1932-38 dokładnie 30 dzieci, a w Majątku Łobaczew – 18 dzieci. Do szkoły chodziło 25 dzieci z Łobaczewa Małego, a z Majątku Łobaczew – 16 dzieci.

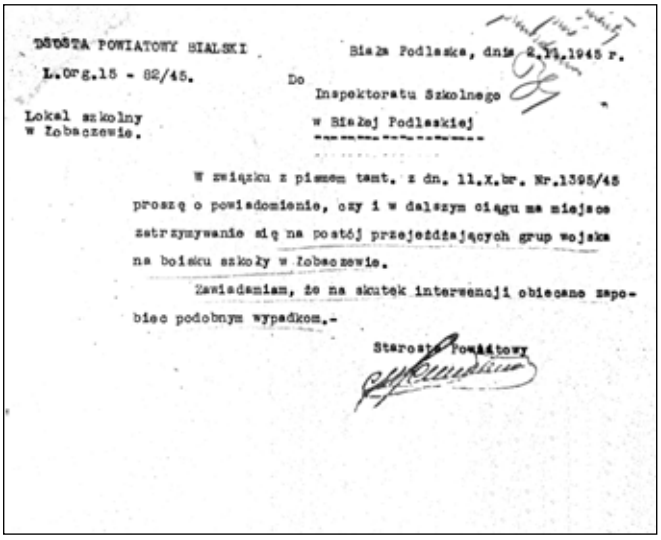

DSOSTA POWIATOWY BIALSKI
L.Org.15 - 82/45.

Biała Podlaska, dnia 2.11.1945 r.

Do
Inspektoratu Szkolnego
w Białej Podlaskiej

Lokal szkolny
w Łobaczewie.

W związku z pismem tamt. z dn. 11.X.br. Nr.1395/45 proszę o powiadomienie, czy i w dalszym ciągu ma miejsce zatrzymywanie się na postój przejeżdżających grup wojska na boisku szkoły w Łobaczewie.

Zawiadamiam, że na skutek interwencji obiecano zapobiec podobnym wypadkom.-

Starosta Powiatowy

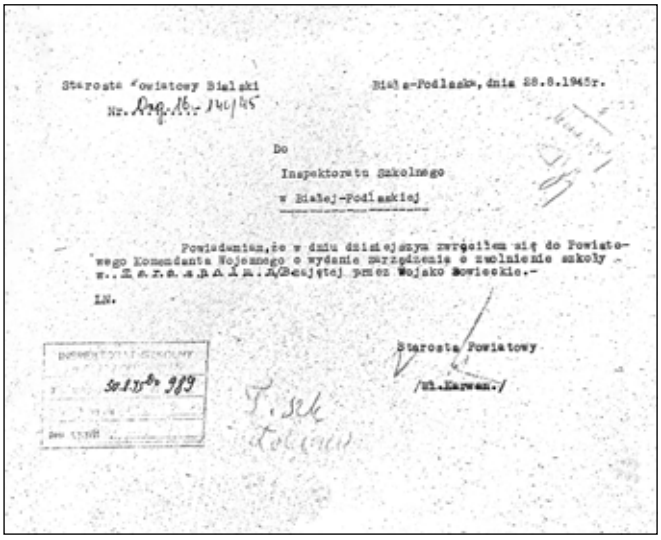

Starosta Powiatowy Bialski
Nr. Org.16 - 140/45

Biała-Podlaska, dnia 28.8.1945r.

Do
Inspektoratu Szkolnego
w Białej-Podlaskiej

Powiadamiam, że w dniu dzisiejszym zwróciłem się do Powiatowego Komendanta Wojennego o wydanie zarządzenia o zwolnienie szkoły w Łobaczewie, zajętej przez Wojsko Sowieckie.-

LN.

Starosta Powiatowy
/Wł.Karwan./

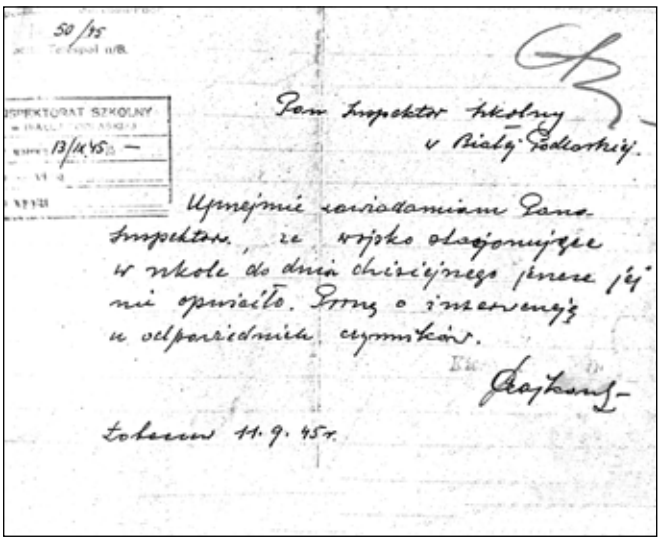

50/45
Terespol n/B.

INSPEKTORAT SZKOLNY
w BIAŁEJ PODLASKIEJ
13/IX.45

Pan Inspektor Szkolny
w Białej Podlaskiej.

Uprzejmie zawiadamiam Pana Inspektora, że wojsko stacjonujące w szkole do dnia dzisiejszego jeszcze jej nie opuściło. Proszę o interwencję u odpowiednich czynników.

Łobaczew 11.9.45r.

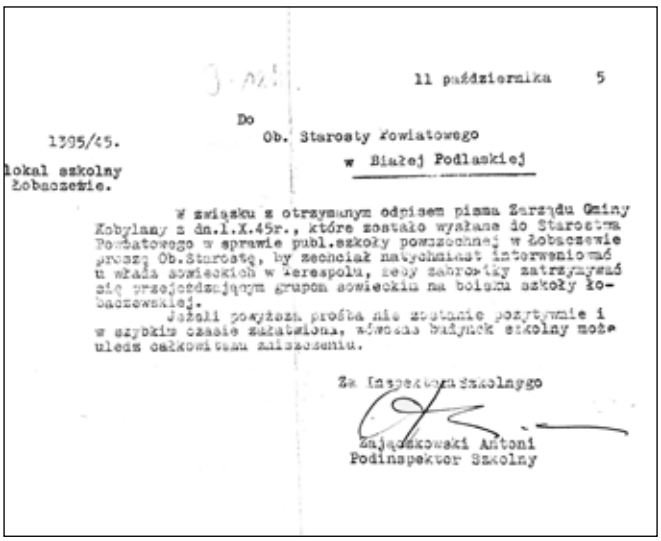

11 października 5

Do
Ob. Starosty Powiatowego
w Białej Podlaskiej

1395/45.
lokal szkolny
Łobaczewie.

W związku z otrzymanym odpisem pisma Zarządu Gminy Kobylany z dn.1.X.45r., które zostało wysłane do Starostwa Powiatowego w sprawie publ.szkoły powszechnej w Łobaczewie proszę Ob.Starostę, by zechciał natychmiast interweniować u władz sowieckich w Terespolu, żeby zabroniły zatrzymywać się przejeżdżającym grupom sowieckim na boisku szkoły łobaczewskiej.

Jeżeli powyższa prośba nie zostanie pozytywnie i w szybkim czasie załatwiona, wówczas budynek szkolny może uledz całkowitemu zniszczeniu.

Za Inspektora Szkolnego

Zajączkowski Antoni
Podinspektor Szkolny

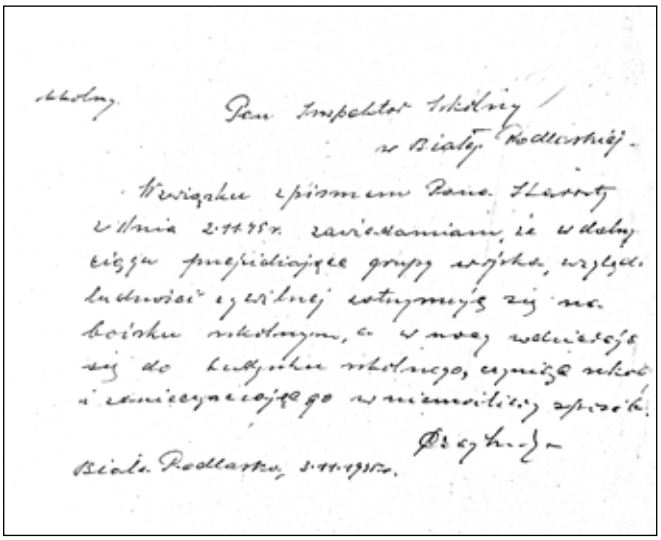

szkolny

Pan Inspektor Szkolny
w Białej Podlaskiej.

W związku z pismem Pana Starosty z dnia 2.11.45r. zawiadamiam, że w dalszym ciągu przejeżdżające grupy wojska, względnie ludności cywilnej zatrzymują się na boisku szkolnym, a w nocy wdzierają się do budynku szkolnego, czyniąc szkody i zanieczyszczając go w niemożliwy sposób.

Biała Podlaska, 3.11.1945r.

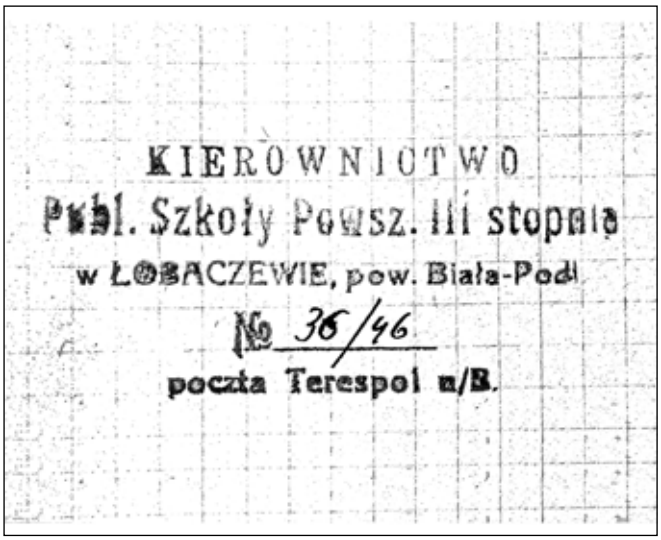

KIEROWNICTWO
Publ. Szkoły Powsz. III stopnia
w ŁOBACZEWIE, pow. Biała-Podl.
№ 36/46
poczta Terespol n/B.

Urzędowa dokumentacja kłopotów szkoły z wojskami sowieckimi, brakiem opału i pieczęć szkolna z 1946 roku

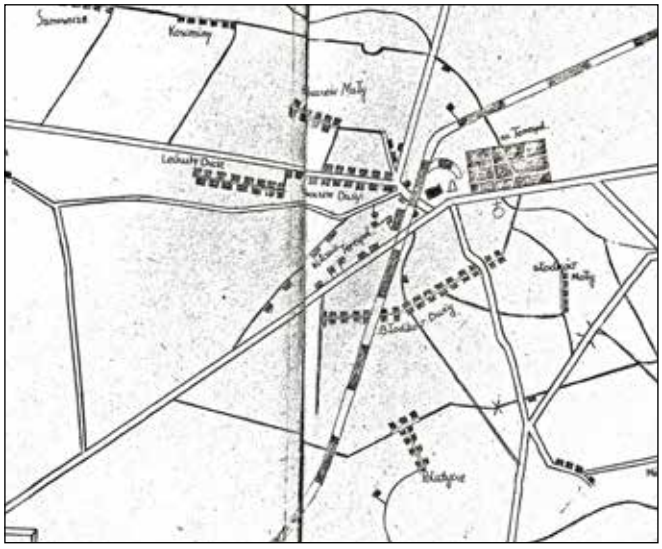

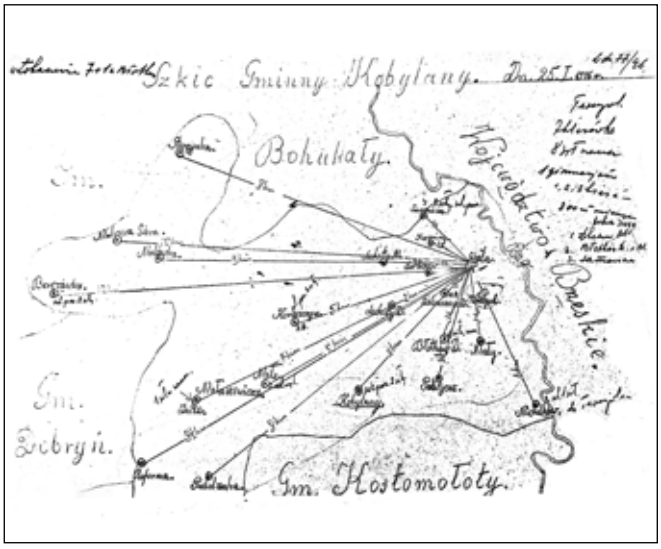

Mapa i szkic obwodu szkolnego Szkoły Powszechnej w Łobaczewie i placówek szkolnych w gminie Kobylany

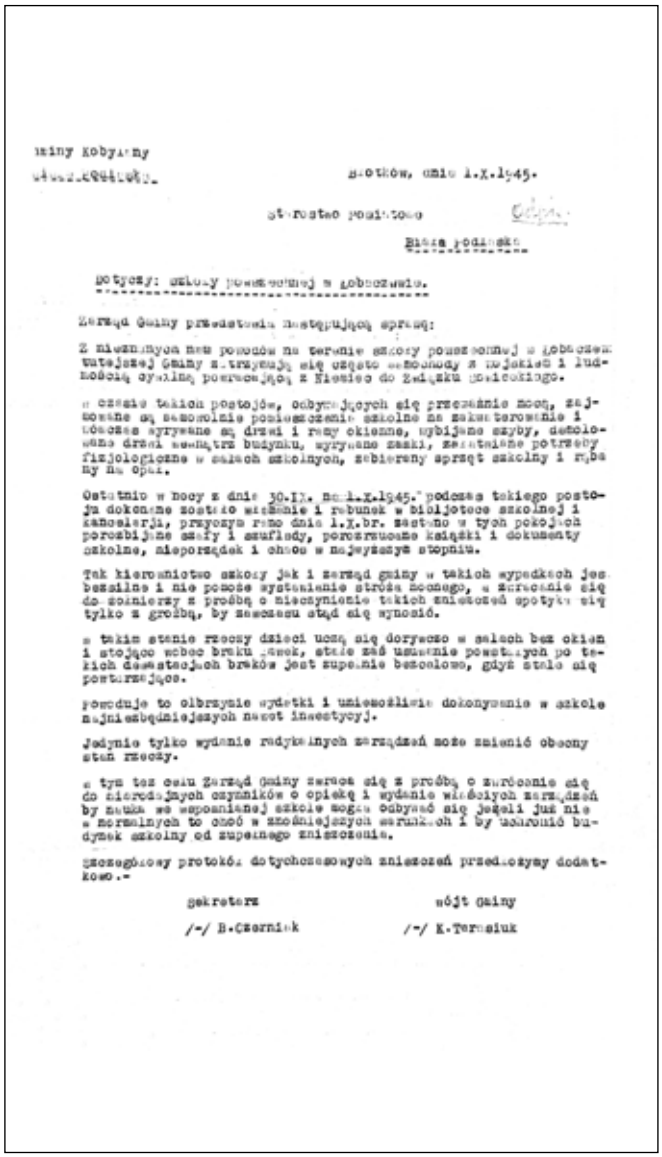

Gminy Kobylany
[illegible]

Błotków, dnia 1.X.1945.

Starostwo Powiatowe

Biała Podlaska

Dotyczy: szkoły powszechnej w Łobaczewie.

Zarząd Gminy przedstawia następującą sprawę:

Z nieznanych nam powodów na terenie szkoły powszechnej w Łobaczewie tutejszej Gminy zatrzymują się często samochody z wojskiem i ludnością cywilną powracającą z Niemiec do Związku Sowieckiego.

W czasie takich postojów, odbywających się przeważnie nocą, zajmowane są samowolnie pomieszczenia szkolne na zakwaterowanie i wówczas wyrywane są drzwi i ramy okienne, wybijane szyby, demolowane drzwi wewnątrz budynku, wyrywane zamki, zakatwiane potrzeby fizjologiczne w salach szkolnych, zabierany sprzęt szkolny i rąbany na opał.

Ostatnio w nocy z dnia 30.IX. na 1.X.1945. podczas takiego postoju dokonane zostało włamanie i rabunek w bibljotece szkolnej i kancelarji, przyczym rano dnia 1.X.br. zastano w tych pokojach porozbijane szafy i szuflady, porozrzucane książki i dokumenty szkolne, nieporządek i chaos w najwyższym stopniu.

Tak kierownictwo szkoły jak i zarząd gminy w takich wypadkach jest bezsilne i nie pomoże wystawienie stróża nocnego, a zwracanie się do żołnierzy z prośbą o nieczynienie takich zniszczeń spotyka się tylko z groźbą, by zawczasu stąd się wynosić.

W takim stanie rzeczy dzieci uczą się dorywczo w salach bez okien i stojąco wobec braku ławek, stale zaś usuwanie powstałych po takich dewastacjach braków jest zupełnie bezcelowe, gdyż stale się powtarzające.

Powoduje to olbrzymie wydatki i uniemożliwia dokonywanie w szkole najniezbędniejszych nawet inwestycyj.

Jedynie tylko wydanie radykalnych zarządzeń może zmienić obecny stan rzeczy.

W tym też celu Zarząd Gminy zwraca się z prośbą o zwrócenie się do miarodajnych czynników o opiekę i wydanie właściwych zarządzeń by nauka we wspomnianej szkole mogła odbywać się jeżeli już nie w normalnych to choć w znośniejszych warunkach i by uchronić budynek szkolny od zupełnego zniszczenia.

Szczegółowy protokół dotychczasowych zniszczeń przedłożymy dodatkowo.-

Sekretarz /-/ B.Czerniak

Wójt Gminy /-/ K.Tarasiuk

W sprawie ekscesów wojsk sowieckich powracających z Niemiec do ZSRR interweniowały władze gminy Kobylany

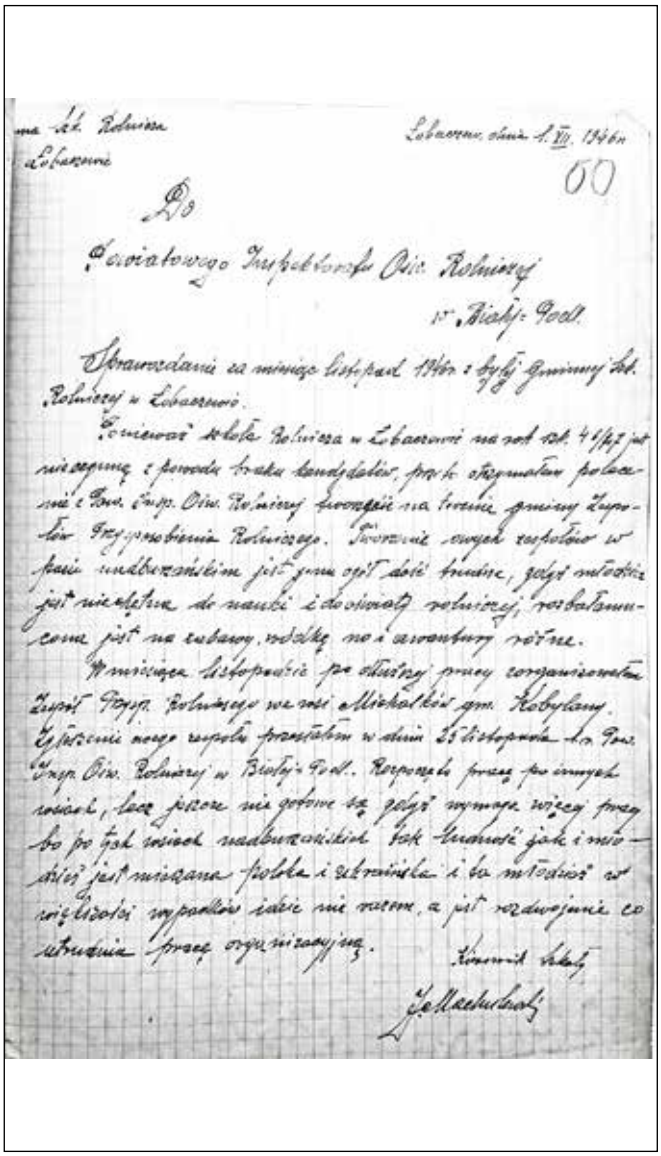

Szk. Rolnicza
Łobaczewie

Łobaczew, dnia 1.XII.1946 r.

60

Do
Powiatowego Inspektoratu Ośw. Rolniczej
w Białej Podl.

Sprawozdanie za miesiąc listopad 1946 r. z byłej Gminnej Szk. Rolniczej w Łobaczewie.

Ponieważ szkoła Rolnicza w Łobaczewie na rok szk. 46/47 jest nieczynną z powodu braku kandydatów, przeto otrzymałem polecenie z Pow. Insp. Ośw. Rolniczej tworzenie na terenie gminy Zespołów Przysposobienia Rolniczego. Tworzenie owych zespołów w pasie nadburzańskim jest jemu ogół dość trudne, gdyż młodzież jest niechętna do nauki i do oświaty rolniczej, rozbałamucona jest na zabawy, wódkę no i awantury różne.

W miesiącu listopadzie po dłuższej pracy zorganizowałem Zespół Przysp. Rolniczego we wsi Michałków gm. Kobylany. Zgłoszenie mego zespołu przesłałem w dniu 25 listopada br. Pow. Insp. Ośw. Rolniczej w Białej Podl. Rozpoczęto pracę po innych wsiach, lecz jeszcze nie gotowe są gdyż wymaga więcej pracy bo po tych wsiach nadburzańskich tak ludność jak i młodzież jest mieszana polska i ukraińska i ta młodzież w większości wypadków idzie nie razem, a jest rozdwojenie co utrudnia pracę organizacyjną.

Kierownik Szkoły
J. Machulski

Raport o konfliktach młodzieży polskiej i ukraińskiej i niechęci do nauki w Gminnej Szkole Rolniczej

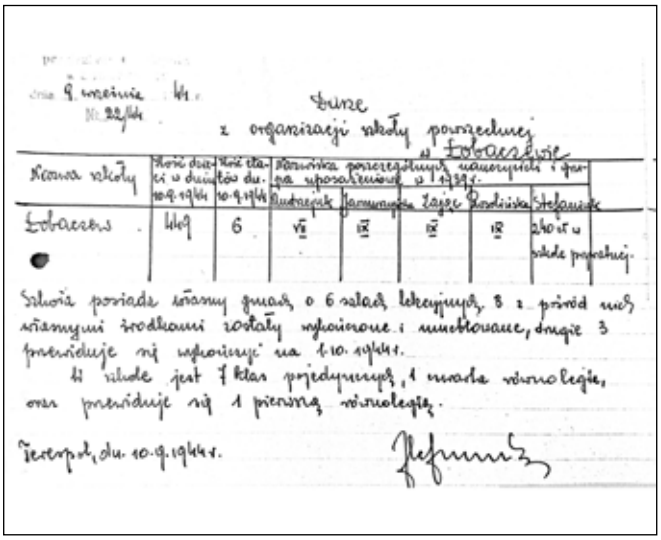

Pierwszy dokument dotyczący organizacji szkoły łobaczewskiej po ucieczce Niemców z terenów nadbużańskich

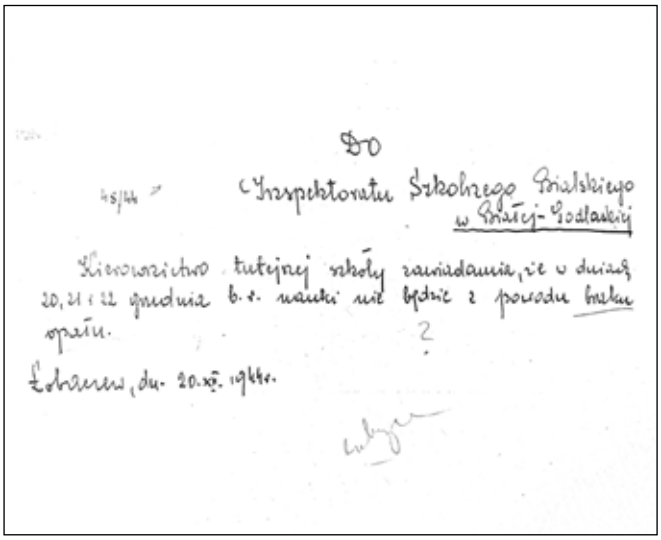

Pierwsze kłopoty szkoły....

7-klasowa Publiczna Szkoła Powszechna w Łobaczewie była szkołą zbiorczą dla małych szkół w Kobylanach, Samowiczach i Michalkowie. Było ciasno, więc zrodziła się idea budowy nowej szkoły. Początkowo władze Terespola i gminy Kobylany chciały umieścić nową szkołę na placu miejskim przy ul. 3 Maja, w miejscu gdzie był skwerek miejski. Ale wobec protestów mieszkańców, chcących zachować zieleń miejską (już wtedy walczono o zieleń i protestowano przeciwko wycince drzew !) idea budowy szkoły w Terespolu upadła. W tej sytuacji władze gminy Kobylany postanowiły wykorzystać teren osady szkolnej w Łobaczewie, wytyczonej przy pomniku i wybudować własną szkołę.

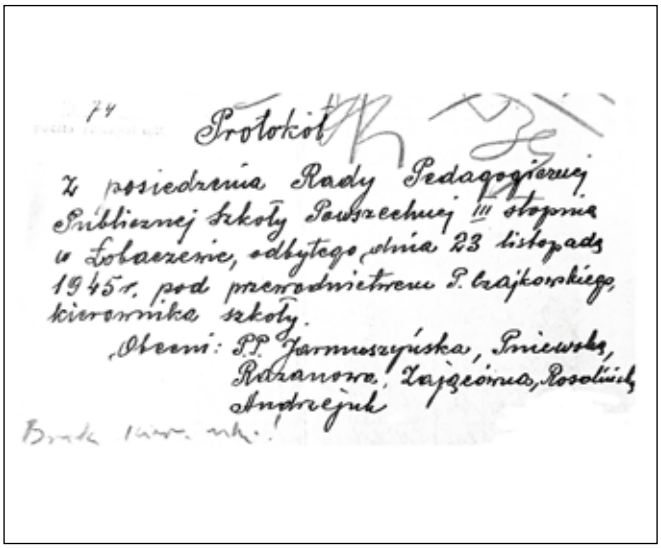

Wykaz nauczycieli w listopadzie 1945 roku

Inicjatywa wyszła od członków Koła Rodzicielskiego w 1936 roku. Szybko załatwiono sprawy proceduralne, uzyskano zatwierdzenie planu szkoły przez wojewodę. Do budowy 7-klasowej szkoły przystąpiono 15 września 1937 roku mając w gotówce tylko 2500 zł ofiarowane przez Koło Rodzicielskie. Inwestycję wsparł Zarząd Gminy Kobylany przekazując kilka tysięcy złotych. Dzięki pożyczce udzielonej przez władze powiatowe Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych uzyskano 5,5 tys. zł. Początkowo Wydział Powiatowy Starostwa Bialskiego nie wsparł budowy, bo gmina Kobylany była zadłużona. Wówczas władze gminy sprzedały część gminnego gruntu, wprowadziły oszczędności i spłaciły zadłużenie. W tej sytuacji Wydział Powiatowy Starostwa w Białej Podlaskiej przekazał Komitetowi Budowy Szkoły w Łobaczewie zapomogę w wysokości 2 tys. zł.

Te szczupłe środki nie wystarczyłyby na pokrycie kosztów budowy, gdyby nie zaangażowanie mieszkańców obu Łobaczewów, Błotkowa, Kobylan, Lechut, Polatycz, Samowicz, Michalkowa. Ofiary społeczne dały kwotę 7 tys. zł., motorem zbiórki był Zygmunt Michalak – prezes Koła Rodzicielskiego szkoły. Mieszkańcy gminy zwozili z pół kamienie na fundamenty. - Kopanie rowów pod fundamenty, zwózka kamienia i piasku rozpoczęła się sposobem dobrowolnych szrawarków – wspominał Zygmunt Michalak. Zwózkę piachu zapoczątkowali członkowie Rady Gminy i sołtysi. Bardzo angażował się w budowę sekretarz gminy Kobylany B. Czerniak. Ludność kupowała cegły – ile kto mógł. Chłopcy z VI klasy, 14-letni, pracowali przy wykonaniu fundamentów budynku szkolnego.

Przed 1 września 1938 roku wzniesiono mury szkoły, budynek pokryto dachem i wykończono całkowicie 2 sale na parterze oddając je szkole do użytku. Nowy rok szkolny 1938/30 zainaugurowano już w nowym, choć nie wykończonym, budynku szkolnym. W obwodzie 7-klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Łobaczewie znaleźli się uczniowie mieszkający w Łobaczewie Dużym, Kolonii Łobaczew Duży, Łobaczewie Małym, Majątku Łobaczew, Błotkowie, Lechutach Dużych, Lechutach Małych, Samowiczach, Michalkowie i zachodniej części Terespola.

Budowy szkoły nie zdołano ukończyć przed 1 września 1939 roku. W czasie wojny szkoła powszechna w Łobaczewie funkcjonowała w ograniczonym zakresie wyznaczonym przez niemieckiego okupanta.

W okresie okupacji niemieckiej kierownikiem szkoły był Sergiusz Stefaniuk, a wójtem gminy Terespol (miasto Terespol plus dotychczasowa gmina Kobylany) był Franciszek Baj, przedwojenny sędzia. Nauczyciele polskiej szkoły w Łobaczewie oskarżali go o faworyzowanie szkolnictwa ukraińskiego. Nie pomagał polskiej szkole w zaopatrzeniu w opał na zimę i najniezbędniejszy sprzęt.

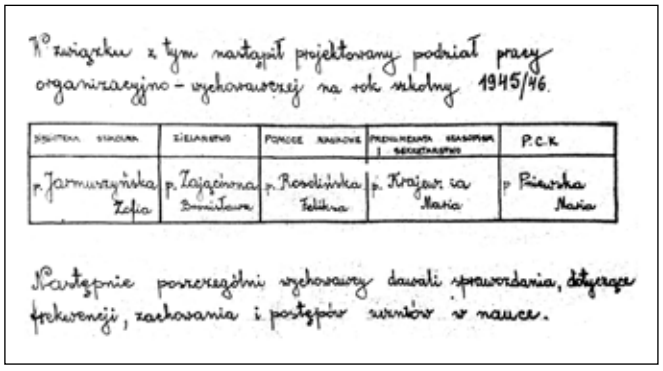

W związku z tym nastąpił projektowany podział pracy organizacyjno-wychowawczej na rok szkolny 1945/46.

Dyrektora szkolna	Zielarstwo	Pomoce naukowe	Prenumerata czasopism i sekretarstwo	P.C.K.
p. Jarmuszyńska Zofia	p. Zajączkowa Bronisława	p. Rosolińska Feliksa	p. Krajewska Maria	p. Piewska Maria

Następnie poszczególni wychowawcy dawali sprawozdania, dotyczące frekwencji, zachowania i postępów uczniów w nauce.

Podział prac społecznych wśród nauczycieli szkoły

25 września 1943 roku podczas posiedzenia Rady Pedagogicznej PSP w Łobaczewie zapisano w protokole jego słowa:
„Wy nie jesteście godni być nauczycielami, wystarczy mi tylko skinięcie jednego palca, żeby osadzić was w więzieniu".
Groził polskim nauczycielom, bo utrzymywał zażyłe stosunki z przebywającymi w Terespolu gestapowcami.

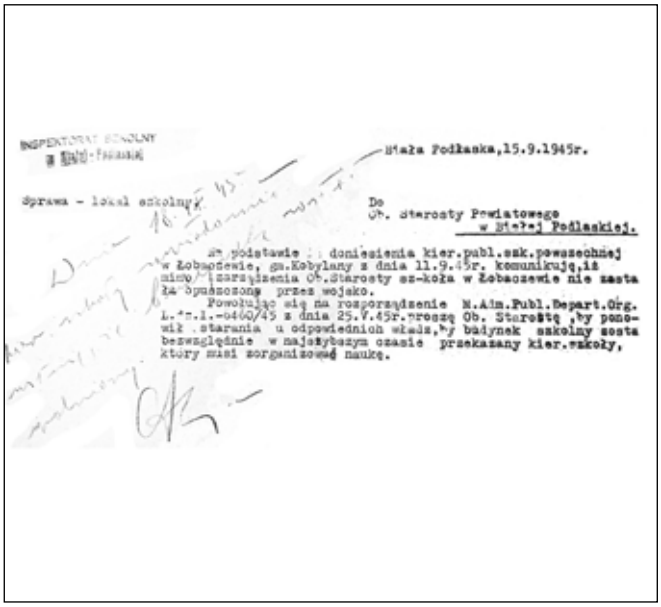

INSPEKTORAT SZKOLNY w Białej-Podlaskiej

Biała Podlaska, 15.9.1945r.

Sprawa - lokal szkolny.

Do
Ob. Starosty Powiatowego
w Białej Podlaskiej.

Na podstawie doniesienia kier.publ.szk.powszechnej w Łobaczewie, gm.Kobylany z dnia 11.9.45r. komunikuję, iż mimo zarządzenia Ob.Starosty sz-koła w Łobaczewie nie została opuszczona przez wojsko.

Powołując się na rozporządzenie M.Adm.Publ.Depart.Org. L.dz.I.-6460/45 z dnia 25.V.45r. proszę Ob. Starostę, by ponowił starania u odpowiednich władz, by budynek szkolny został bezwzględnie w najszybszym czasie przekazany kier.szkoły, który musi zorganizować naukę.

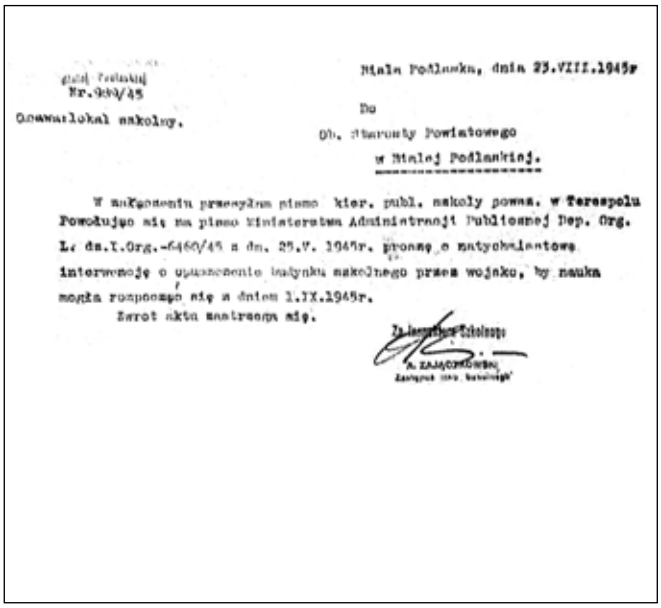

Biała Podlaska, dnia 23.VIII.1945r

Nr.989/45

Sprawa: lokal szkolny.

Do
Ob. Starosty Powiatowego
w Białej Podlaskiej.

W załączeniu przesyłam pismo kier. publ. szkoły powsz. w Terespolu Powołując się na pismo Ministerstwa Administracji Publicznej Dep. Org. L. dz.I.Org.-6460/45 z dn. 25.V. 1945r. proszę o natychmiastową interwencję o opuszczenie budynku szkolnego przez wojsko, by nauka mogła rozpocząć się z dniem 1.IX.1945r.

Zwrot aktu zastrzega się.

Za Inspektora Szkolnego
A. ZAJĄCZKOWSKI
Zastępca Inw. Szkolnego

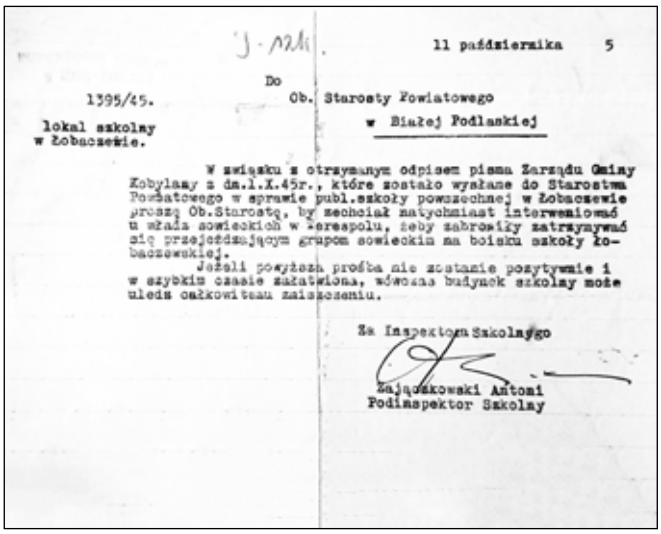

J-121

11 października 5

Do
Ob. Starosty Powiatowego
w Białej Podlaskiej

1395/45.

lokal szkolny
w Łobaczewie.

W związku z otrzymanym odpisem pisma Zarządu Gminy Kobylany z dn.1.X.45r., które zostało wysłane do Starostwa Powiatowego w sprawie publ.szkoły powszechnej w Łobaczewie proszę Ob.Starostę, by zechciał natychmiast interweniować u władz sowieckich w Terespolu, żeby zabroniły zatrzymywać się przejeżdżającym grupom sowieckim na boisku szkoły łobaczewskiej.

Jeżeli powyższa prośba nie zostanie pozytywnie i w szybkim czasie załatwiona, wówczas budynek szkolny może uledz całkowitemu zniszczeniu.

Za Inspektora Szkolnego
Zajączkowski Antoni
Podinspektor Szkolny

Urzędowa dokumentacja kłopotów szkoły z wojskami sowieckimi, brakiem opału i pieczęć szkolna z 1946 roku

Szkoła w Łobaczewie

Przed agresją niemiecką na ZSRR budynek szkolny zajął Wehrmacht. Z kolei po przejściu frontu w lipcu 1944 roku budynek przejęła Armia Czerwona. I długo nie chciała go opuścić.
Nauczyciele, ci sprzed wojny i nowi, przystąpili już w sierpniu do organizacji roku szkolnego 1944/45, w warunkach trwającej jeszcze wojny. Niemcy byli zaledwie 150 km od Terespola, w Warszawie trwało krwawe powstanie. W szkole łobaczewskiej ogłoszono nabór uczniów – w I klasie zapisano 75 dzieci,w II – 79, w III – 57, w IVa – 69, w IV b – 38, w V – 49, w VI – 58, VII – 39, łącznie 406 dzieci z części Terespola, Samowicz, Kukuryk, Kobylan, Malowej Góry, Kuzawki, Łobaczewa Dużego wieś, Łobaczewa Małego wieś, Łobaczewa Dużego Kolonii, Lechut Dużych, Polatycz i Błotkowa Dużego.. Do pracy zgłosili się nauczyciele: Jan Czajkowski, Karol Andrzejuk, Maria Denisiukowa, Zofia Jarmoszyńska, Maria Pniewska, ks. Bronisław Narojek.

Ale lekcji w dniu 1 września 1944 roku nie rozpoczęto, bo w budynku wciąż kwaterowały wojska sowieckie. 9 września odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Pedagogicznej szkoły.
Obrady prowadził Jan Czajkowski, pełniący obowiązki kierownika szkoły (formalnie został kierownikiem placówki z dniem 1 stycznia 1945 roku).

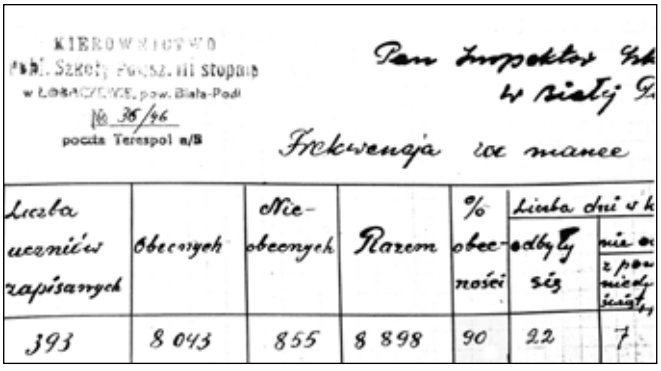

KIEROWNICTWO
Publ. Szkoły Powsz. III stopnia
w ŁOBACZEWIE, pow. Biała-Podl.
№ 36/46
poczta Terespol n/B

Pan Inspektor Szk
w Białej P

Frekwencja za marce

Liczba uczniów zapisanych	Obecnych	Nieobecnych	Razem	% obecności	Liczba dni w k odbyły się	nie o z pow niedz. świąt
393	8 043	855	8 898	90	22	7

Stan uczniów w marcu 1946 roku

Budynek szkolny na szczęście nie był zniszczony, ale uszkodzone zostały w wyniku działań wojennych w lipcu 1944 roku dach, piece, okna i drzwi. Górna kondygnacja budynku czekała na prace wykończeniowe. Pilnej modernizacji wymagały ubikacje (były prowizoryczne). Szkoła miała swoje boisko o powierzchni 50 arów i ogród szkolny do nauki przyrody o powierzchni 7 arów. Brakowało 50 ławek 2-osobowych i 5 stolików nauczycielskich.

W czerwcu 1945 roku w szkole było 412 uczniów. 55 nie uzyskało promocji lub nie było klasyfikowanych – brak podręczników szkolnych i duża liczba dzieci zaniedbanych wpływały na obniżenie poziomu naukowego. Brak obuwia i odzieży obniżał frekwencję, a ta z kolei - poziom nauczania. Sale lekcyjne duże, widne, czyste. Dzieci dostawały drugie śniadanie w szkole. W szkole nie było jeszcze języka rosyjskiego, dzieci uczyły się języka francuskiego (!). Bez problemów odbywały się lekcje religii. Szkoła korzystała z dwóch budynków; głównego murowanego przy pomniku oraz drewnianego w Błotkowie (oddalonego o 1500 m), w którym ulokowano klasy I i II. Jedną izbę w szkole wynajmowała szkoła z Terespola, zapewniając naukę dzieciom z Kolonii Łobaczew Mały oraz z Majątku Łobaczew (w roku szkolnym 1945/46 łącznie 48 dzieci).

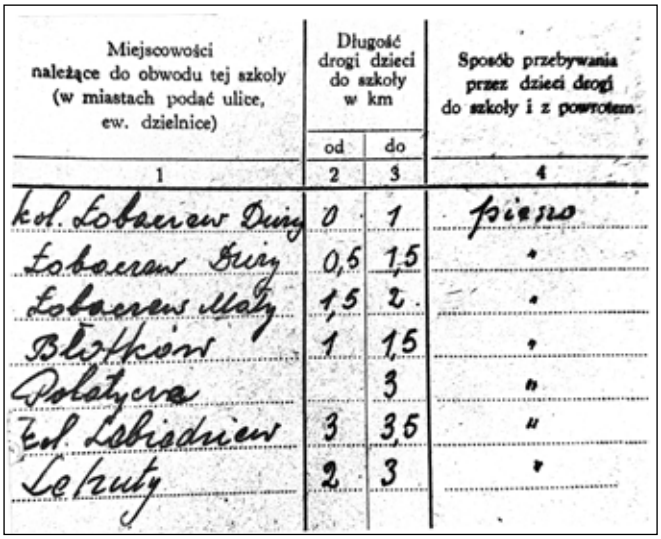

Miejscowości należące do obwodu tej szkoły (w miastach podać ulice, ew. dzielnice)	Długość drogi dzieci do szkoły w km od	do	Sposób przebywania przez dzieci drogi do szkoły i z powrotem
1	2	3	4
kol. Łobaczew Duży	0	1	pieszo
Łobaczew Duży	0,5	1,5	"
Łobaczew Mały	1,5	2	"
Błotków	1	1,5	"
Polatycze		3	"
kol. Łobiedziew	3	3,5	"
Lechuty	2	3	"

Wykaz miejscowości z których uczniowie uczęszczali do szkoły w Łobaczewie w latach 40-tych XX wieku oraz odległości jakie musieli pokonywać pieszo

Powszechna po wojnie bieda nie przeszkadzała uczniom łobaczewskiej szkoły w rozwinięciu pięknej działalności humanitarnej – udzielali wydatnej pomocy Polakom wracającym z wysiedleń i łagrów z ZSRR oraz przesiedlanych z Polesia i Wołynia do nowej Polski.

Uczniowie odczuwali też osobiście skutki wojny, kilkoro z nich potrzebowało protez kończyn górnych i dolnych. Szkoła za pośrednictwem Inspektoratu Szkolnego w Białej Podlaskiej zapewniła uczniom protezy.

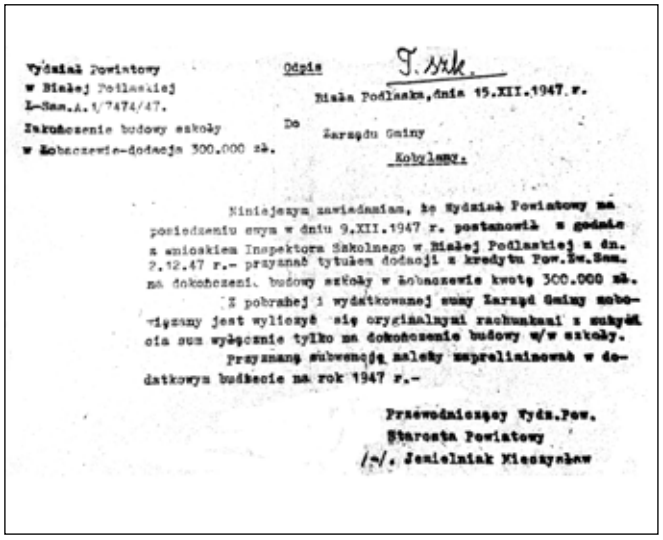

Wydział Powiatowy
w Białej Podlaskiej
L-Sam.A.1/7474/47.
Zakończenie budowy szkoły
w Łobaczewie-dodacja 300.000 zł.

Odpis T. szk.

Biała Podlaska, dnia 15.XII.1947 r.

Do
Zarządu Gminy
Kobylany.

Niniejszym zawiadamiam, że Wydział Powiatowy na posiedzeniu swym w dniu 9.XII.1947 r. postanowił z godnie z wnioskiem Inspektora Szkolnego w Białej Podlaskiej z dn. 2.12.47 r.- przyznać tytułem dodacji z kredytu Pow.Zw.Sam. na dokończenie budowy szkoły w Łobaczewie kwotę 300.000 zł.

Z pobranej i wydatkowanej sumy Zarząd Gminy zobowiązany jest wyliczyć się oryginalnymi rachunkami z zużycia sum wyłącznie tylko na dokończenie budowy w/w szkoły.

Przyznaną subwencję należy zapreliminować w dodatkowym budżecie na rok 1947 r.-

Przewodniczący Wydz.Pow.
Starosta Powiatowy
/-/. Jemielniak Mieczysław

Zawiadomienie o przyznaniu dotacji na dokończenie budowy szkoły w Łobaczewie

Kierownictwo Publicznej Szkoły Powszechnej
w MICHALKOWIE, gm. Kobylany
poczta Terespol n/B.
№ 11/48

Do Łobaczewa uczęszczali też uczniowie (klasy IV-VII) ze szkoły w Michalkowie

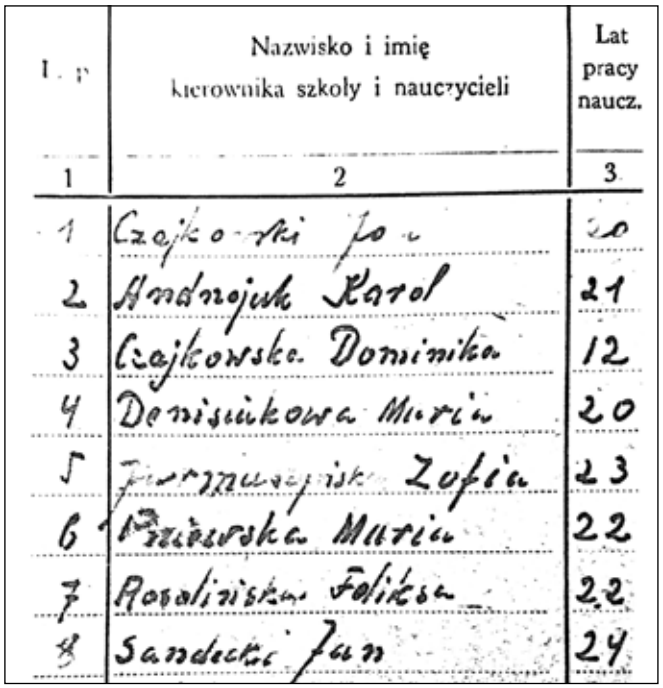

L. p.	Nazwisko i imię kierownika szkoły i nauczycieli	Lat pracy naucz.
1	2	3
1	Czajkowski Jan	20
2	Andrzejuk Karol	21
3	Czajkowska Dominika	12
4	Denisiukowa Maria	20
5	Jarmoszyńska Zofia	23
6	Pniewska Maria	22
7	Rosolińska Feliksa	22
8	Sandecki Jan	24

Wykaz nauczycieli szkoły w Łobaczewie w 1948 roku

Jesienią 1945 roku w placówce pracowało 7 nauczycieli: kierownik Jan Czajkowski. Zofia Jarmoszyńska, Maria Pniewska, Paulina Razanowa, Bronisława Zającówna, Feliksa Rosolińska, Karol Andrzejuk i ks. Bronisław Narojek. Na posiedzeniu Rady Pedagogicznej kierownik oceniał:
„Pomimo ciągłego postoju samochodów (wojskowych) tuż pod oknami i drzwiami szkoły, pomimo powybijanych szyb, zimna i przeciągów, dzieci do szkoły uczęszczają pilnie i materiał naukowy przerabiają normalnie /…/ Biorąc pod uwagę warunki w jakich odbywa się nauka w tutejszej szkole, stan nauczania i wychowania jest bardzo dobry". W szkole działały prężnie: Koło PCK, Biblioteka Szkolna prowadzona przez p. Jarmoszyńską. Koło Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Zorganizowano kursy wieczorowe dla dorosłych i starszej młodzieży, której wojna przerwała lub uniemożliwiła naukę.

Kadrę pedagogiczną zasilały nowe siły: 5 grudnia 1945 roku do pracy zgłosili się Jan Sandecki i Jakub Rogowski,
4 marca 1946 roku przybyła Dominika Czajkowska, a 1 września 1948 roku Helena Pochylska z Łęgów i Maria Sobolewska.

Problemem był brak opału w sezonie jesienno-zimowym. Wójt gminy Kobylany K. Tarasiuk meldował 5 grudnia 1945 roku do Starostwa Powiatowego, że szkoła została zaopatrzona na dłuższy okres w drewno opałowe i przerw w nauce z tego powodu w ogóle nie było jesienią/zimą 1945 roku.

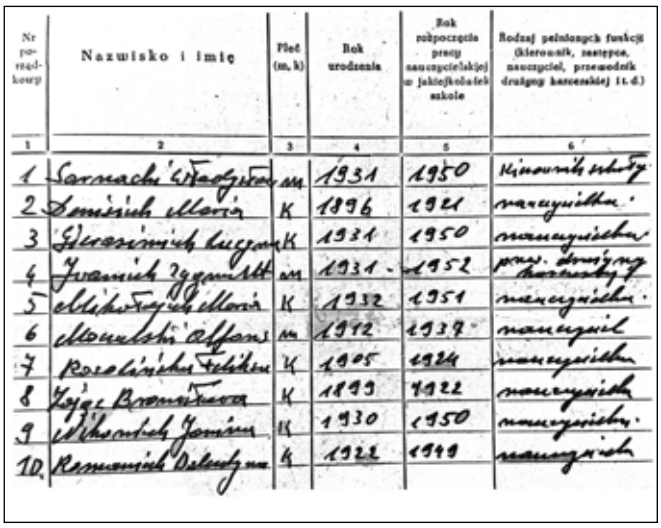

Nr porządkowy	Nazwisko i imię	Płeć (m, k)	Rok urodzenia	Rok rozpoczęcia pracy nauczycielskiej w jakiejkolwiek szkole	Rodzaj pełnionych funkcji (kierownik, zastępca, nauczyciel, przewodnik drużyny harcerskiej i t. d.)
1	2	3	4	5	6
1	Sarnacki Władysław	m	1931	1950	kierownik szkoły
2	Denisiuk Maria	K	1896	1921	nauczycielka
3	Gierasimiuk Lucyna	K	1931	1950	nauczycielka
4	Iwaniuk Zygmunt	m	1931	1952	przew. drużyny harcerskiej
5	Mikołajczyk Maria	K	1932	1951	nauczycielka
6	Moczulski Alfons	m	1912	1937	nauczyciel
7	Rosolińska Feliksa	K	1905	1924	nauczycielka
8	Zając Bronisława	K	1899	1922	nauczycielka
9	Nikoniuk Janina	K	1930	1950	nauczycielka
10	Romaniuk Delfina	K	1922	1949	nauczycielka

Wykaz nauczycieli szkoły w Łobaczewie w 1948 roku

Wójt gminy jednak kłamał, bo kierownik szkoły Jan Czajkowski informował Inspektora Szkolnego, że 23 listopada 1945 roku zmuszony był zawiesić zajęcia szkolne z powodu braku opału.

21 lutego 1946 roku uczniowie i nauczyciele uroczyście obchodzili 100-ną rocznicę urodzin Tadeusza Kościuszki. Odbył się specjalny poranek, wysłuchano pogadanki o Kościuszce, deklamacji i śpiewów. Następnie uczniowie przemaszerowali do kościoła w Terespolu, by wziąć udział w uroczystym nabożeństwie. Kolejne kilka dni szkoła była jednak zamknięta z powodu braku opału. Węgiel był w latach powojennych wyjątkowo deficytowym towarem.

Wiosną 1947 roku ogłoszono w szkole zapisy uczniów do ubezpieczenia zdrowotnego oraz szczepienia ochronnego przeciw gruźlicy. Nikt się nie zgłosił !!! Antyszczepionkowcy mieli w tamtych latach ogromny posłuch.

1 września 1947 roku placówka łobaczewska była już pełną 7-klasową szkołą podstawową z 381 uczniami (176 chłopców i 205 dziewcząt).

W październiku 1947 roku nowa, jedynie słuszna historia wkroczyła do szkół – do Łobaczewa dotarło pismo Ministerstwa Oświaty w sprawie obchodów rocznicy bitwy pod Lenino. Każdy uczeń, od V klasy poczynając, miał przygotować pogadankę na temat tej bitwy. Problemem było zapewnienie żywności na kartki dla nauczycieli – nieregularne dostawy towarów z Białej Podl. sprawiały, że nauczyciele niemal głodowali.

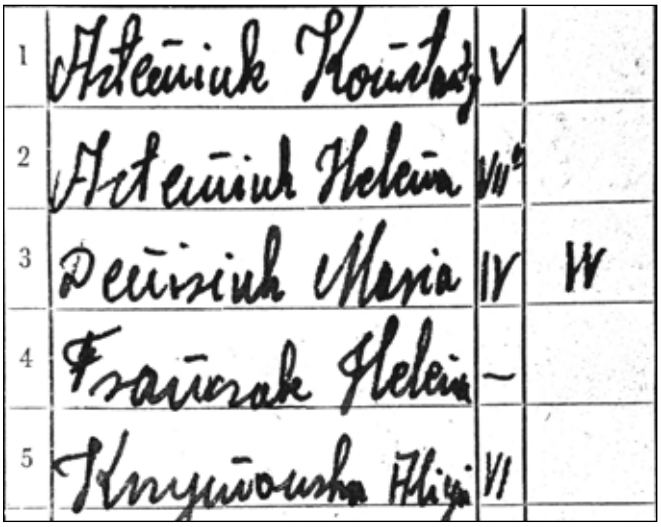

Taki sam wykaz z 1951 roku. Zwraca uwagę brak księdza – religię wycofano wówczas ze szkół

W końcu 1947 roku pojawiła się szansa na wykończenie II kondygnacji budynku szkolnego. Na wniosek Inspektora Szkolnego Wydział Powiatowy Starostwa w Białej Podlaskiej postanowił 9 grudnia przyznać dotację z kredytu Powiatowego Związku Samopomocy w Białej Podlaskiej w wysokości 300 tys. zł. na dokończenie budowy szkoły łobaczewskiej. Decyzję podpisał starosta powiatowy w Białej Podl. Mieczysław Jamielniak. W szkole uczyło się wówczas 453 uczniów. Władze gminy oszacowały jednak, że do zakończenia budowy potrzeba 2 mln. zł. Gminna Rada Narodowa zwróciła się więc do Powiatowej Rady Narodowej w Białej Podl. z prośbą o dotację w wysokości 1 mln zł. Sama gmina Kobylany zabezpieczyła też 1 mln zł w swoim budżecie na 1948 rok.

W szkolnym 1948/49 w szkole uczyło się 360 dzieci: 89 z Kol. Łobaczew Duży, 82 z Łobaczewa Dużego wsi, 41 z Łobaczewa Małego wsi, 104 z Błotkowa Dużego, 20 z Polatycz, 20 z Lechut Dużych i 4 uczniów z Kol. Lebiedziew. Dzieci z Lechut Dużych 3 km do szkoły na piechotę, tak samo z Kol. Lebiedziew. Do klas V-VII przybyło 47 dzieci z małych szkół 4-klasowych w Samowiczach, Kobylanach, Michałkowie i Neplach- Krzyczewie.

Szkoła łobaczewska odegrała dużą rolę w zwalczaniu analfabetyzmu w gminie Kobylany. 26 sierpnia 1948 roku władze wojewódzkie podjęły decyzję o likwidacji analfabetyzmu na Lubelszczyźnie. Ogłoszono że analfabeci, od rocznika urodzenia 1934, aż do starości, zostają objęci natychmiast nauczaniem czytania i pisania. Akcją w gminie kierował kierownik szkoły w Koroszczynie Jan Kuczyński. Ustalono punkty szkolenia analfabetów, wśród nich była szkoła w Łobaczewie. W placówce zorganizowano wieczorowy kurs nauki czytania i pisania, który prowadzili nauczyciele szkoły.

1 września 1948 roku szkoła w Łobaczewie została przekształcona w 11-letnią Średnią Szkołę Podstawową w Terespolu. Od 1949 roku obowiązywała nowa nazwa: Publiczna Szkoła Ogólnokształcąca Stopnia Podstawowego w Łobaczewie.

Zmienił się adres szkoły – teraz brzmiał: Terespol, ul. Obrońców Stalingradu 58. Po kongresie zjednoczeniowym PPR i PPS w grudniu 1948 roku Polska oficjalnie sterowała w kierunku państwa satelickiego ZSRR, czego wyrazem był narzucany Polakom kult Stalina.

Do obwodu należały następujące ulice Terespola: ul. Obrońców Stalingradu (od poczty), Dzierżyńskiego, Kościuszki, Łąkowa, Kraszewskiego.

W 1949 roku w budynku szkolnym „przy pomniku" były 4 sale lekcyjne o powierzchni po 48 m. kw. każda i jedna o powierzchni 50 m kw. a w nich 194 miejsca w ławkach. Nauka prowadzona była na dwie zmiany. Biblioteka miała 511 tomów. 9 nauczycieli uczyło 417 uczniów. Promocję w czerwcu 1949 roku otrzymało 334 uczniów, 39 nie zdało do następnej klasy, 44 miało poprawki. Chętnym zapewniano drugie śniadanie w szkole (chleb z masłem, smalcem, marmoladą i kawa z mlekiem), korzystało z niego 150 uczniów, w tym 50 bezpłatnie (z opieki społecznej). Nauczano już jęz. rosyjski - od V klasy i niemiecki - od VII klasy. Religię wykładał ks. Feliks Daszczak.

12 października 1949 roku szkoła zorganizowała pierwszą po wojnie wycieczkę do Warszawy – 20 dzieci zwiedziło Trasę W-Z i Ogród zoologiczny na Pradze.

Długoletnimi woźnymi w szkole w latach 40-tych były: Karolina Sierpińska i jej córka Irena.

Nauczycielami byli w tym czasie: Władysław Sarnacki, Maria Denisiuk (1896), Lucyna Gierasimiuk, Zygmunt Iwaniuk (przewodnik drużyny harcerskiej, Maria Mikołajuk, Alfons Moczulski, Feliksa Rosolińska, Bronisława Zając, Janina Nikoniuk, Walentyna Romaniuk. W1953 roku przybył do szkoły Marian Syryjczyk z Cieplic koło Jeleniej Góry, który objął funkcję przewodnika szkolnej drużyny harcerskiej. Także w tym roku kadrę pedagogiczną zasiliły nowe nauczycielki Lucyna Gierasimiuk i Helena Franczak.

W 1952 roku kierownikiem szkoły łobaczewskiej został Władysław Sarnacki. Ale od 4 listopada 1952 roku funkcje tę pełnił już Konstanty Artemiuk (przeniesiony tu z Zabłocia). Przy okazji zmiany kierownika dokonano spisu inwentarza szkoły.

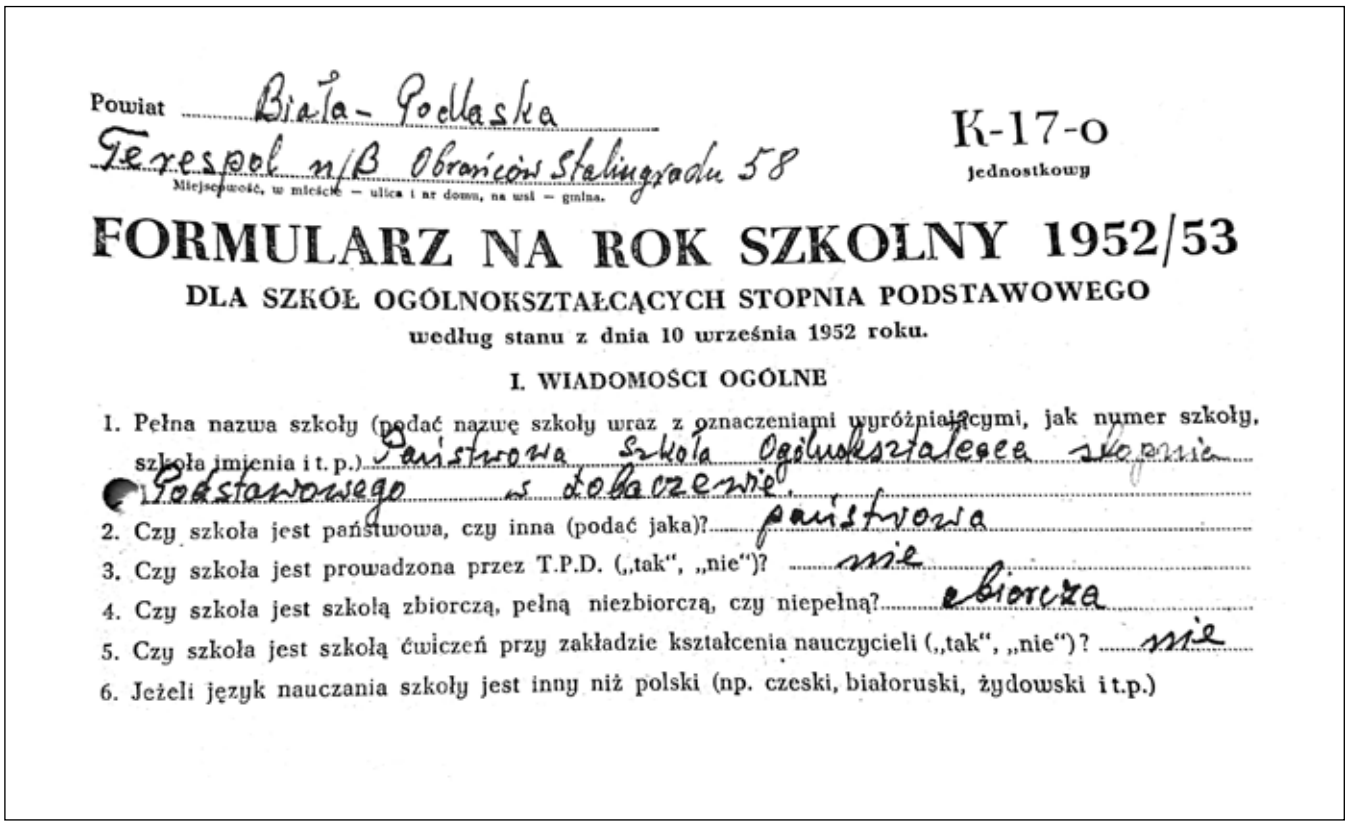

Powiat Biała-Podlaska

Terespol n/B Obrońców Stalingradu 58

Miejscowość, w mieście — ulica i nr domu, na wsi — gmina.

K-17-o

jednostkowy

FORMULARZ NA ROK SZKOLNY 1952/53

DLA SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH STOPNIA PODSTAWOWEGO

według stanu z dnia 10 września 1952 roku.

I. WIADOMOŚCI OGÓLNE

1. Pełna nazwa szkoły (podać nazwę szkoły wraz z oznaczeniami wyróżniającymi, jak numer szkoły, szkoła imienia i t. p.) Państwowa Szkoła Ogólnokształcąca stopnia Podstawowego w Łobaczewie.
2. Czy szkoła jest państwowa, czy inna (podać jaka)? państwowa
3. Czy szkoła jest prowadzona przez T.P.D. („tak", „nie")? nie
4. Czy szkoła jest szkołą zbiorczą, pełną niezbiorczą, czy niepełną? zbiorcza
5. Czy szkoła jest szkołą ćwiczeń przy zakładzie kształcenia nauczycieli („tak", „nie")? nie
6. Jeżeli język nauczania szkoły jest inny niż polski (np. czeski, białoruski, żydowski i t.p.)

W 1952 roku szkoła mieściła się przy ul. Obrońców Stalingradu w Terespolu (tak przemianowano ul. Warszawską), a jej pełna nazwa brzmiała: Państwowa Szkoła Ogólnokształcąca Stopnia Podstawowego w Łobaczewie

Na wyposażeniu szkoła miała 114 ławek szkolnych, 110 stolików szkolnych, 18 krzeseł, 5 tablic szkolnych, 5 wieszaków, 7 szaf szkolnych (4 stare), 5 umywalek, 1 pianino, 1 liczydło stojące, radioodbiornik, 14 portretów dostojników państwowych. Biblioteka szkolna miała 500 tomów i 200 czytelników.

W roku szkolnym 1954/1955 roku szkoła podstawowa w Łobaczewie i Liceum terespolskie zostały połączone w 11- letnią Szkołę Stopnia Podstawowego i Licealnego w Terespolu. Oznaczało to koniec istnienia samodzielnej szkoły w Łobaczewie. Liceum stało się pełnoprawnym gospodarzem budynku „przy pomniku".

Osobna kartą w historii szkoły łobaczewskiej były działania mające na celu zakończenie przedwojennej inwestycji.

Sytuacja po wojnie była bardzo trudna, gmina Kobylany i Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej w 1945 roku nie miały pieniędzy na dokończenie budowy szkoły. Doszło do tego, że wójt gminy Kobylany zaciągnął pożyczkę ...od kierownika szkoły w Łobaczewie Dużym na remont budynku szkolnego. Świadczyło to o desperacji kierownika szkoły Jana Czajkowskiego, który za wszelką cenę starał się zapewnić uczniom i nauczycielom w miarę przyzwoite warunki nauczania.

Kiedy sytuacja finansowa gminy w 1947 roku poprawiła się, Zarząd Gminy Kobylany wydatkował ze swojego budżetu 300 tys. zł. na szkołę łobaczewską i wystosowała do Powiatowej Rady Narodowej w Białej Podl. prośbę o udzielenie bezzwrotnego kredytu w wysokości 1 mln zł na dokończenie budowy I piętra budynku.
W budżecie gminy na 1949 rok Zarząd Gminy Kobylany zapisał w wydatkach nadzwyczajnych 500 tys, zł, na remont bieżący szkoły łobaczewskiej: bielenie wapnem sal lekcyjnych na parterze budynku, wstawienie brakujących szyb w oknach, remont pieców kaflowych, remont ustępów i budynków gospodarczych oraz zakup 4 kompletów ławek szkolnych w związku z reorganizacją szkoły na system 11-letni.

W 1952 roku sołtysi z obu Łobaczów i Błotkowa skierowali po 5 ludzi do wykopania ustępu w szkole łobaczewskiej w ramach obowiązkowych świadczeń drogowych (szarwarków).

W maju 1953 roku budowa II kondygnacji szkoły znacznie przyśpieszyła. Na sesji sołtysów gminy Kobylany wójt wezwał do dostarczenia furmanek do przewiezienia cegły na dokończenie budowy. Z Błotkowa przyjechało 10 furmanek, z Polatycz, Łobaczewa Dużego i Łobaczewa Małego – po 7 furmanek. Dzięki dotacji z powiatu, środkom z budżetu gminy Kobylany, pomocy mieszkańców obu Łobaczewów i sąsiednich wsi, budowę szkoły w Łobaczewie udało się zakończyć po 15 latach (nie jest prawdą teza zawarta w historii Liceum Akademickiego w Terespolu - na stronie internetowej szkoły – o zakończeniu budowy szkoły dzięki „staraniom dyrekcji i Komitetu Rodzicielskiego").

Ośrodek Kultury Rolnej w Łobaczewie Małym

W 1944 roku utworzono Gminną Szkołę Rolniczą w Łobaczewie Małym. 8 maja 1945 roku GSR w organizacji przejęła majątek państwowy – dotychczasowy folwark w Łobaczewie Małym. Z reformy rolnej PKWN szkoła otrzymała tzw. resztówkę - 5 ha gruntu do tego dom drewniany z 9 mieszkaniami, 1 kuchnią na parterze oraz 4 pomieszczenia na facjacie (dawny dwór), ponadto obiekty gospodarcze – stodołę, oborę, stajnię, chlewy, spichlerz, szopę, czworak – dom dla służby dworskiej. itd.
1 maja 1945roku nominację na kierownika Gminnej Szkoły Rolniczej otrzymał Jan Machulski, absolwent 3-letniej Szkoły Rolniczej w Sobieszynie przed wojną.

W zamierzeniu gospodarstwo szkolne miało świecić przykładem wzorowego gospodarza, ale szkoła od początku borykała się z poważnymi problemami. Nie miała maszyn rolniczych, nie miała inwentarza. Budynek szkolny (dawny dwór) był zajęty, początkowo zakwaterowano w nim 9 rodzin repatriowanych zza Buga, 6 rodzin z reformy rolnej i administratora ośrodka. W efekcie nie zorganizowano bursy dla uczniów zamiejscowych. W dodatku mieszkańcy wsi niszczyli budynki, rozbierali ogrodzenie na opal. Do-

datkowym kłopotem nowej placówki było postępowanie kwaterujących w Terespolu wojsk sowieckich oraz przybywających zza Buga repatriantów – korzystali oni ze zbiorów szkoły, traktując je jako mienie niczyje. Podobnie zachowywali się fornale z byłego majątku.

Jesienią 1945 roku przeprowadzono remont budynku podworskiego i 15 listopada rozpoczęto zajęcia szkolne. W szkole zatrudniono trzech nauczycieli: Jana Łaszkiewicza – dotychczasowego właściciela majątku Kobylany (wykładał hodowlę, ogrodnictwo i sadownictwo). Łaszkiewicz miał stosowne wykształcenie – ukończył studia rolnicze przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. 1 sierpnia 1946 roku został jednak zwolniony, z powodu nieprawomyślności. Stanisława Golcowa absolwentka jednorocznej szkoły rolniczej. Franciszek Karpiński – repatriant zza Buga, miał zajęcia praktyczne na roli. Lekcje w wymiarze 23 godzin tygodniowo.

Do szkoły w Łobaczewie zapisało się 8 chłopców, zajęcia rozpoczęło 6, w czerwcu 1946 roku ukończyło GSR- 5. Absolwenci otrzymali też świadectwa ukończenia 7 klasy szkoły podstawowej.
Na tym pierwszym kursie szkoła rolnicza w Łobaczewie zakończyła działalność. W roku szkolnym 1946/47 nie było chętnych do nauki w tej szkole. Przyczyną była m.in. sytuacja narodowościowa na terenach nad Bugiem. Kierownik Machulski pisał do władz w Białej Podlaskiej:
„Po tych wsiach nadbużańskich tak ludność, jak i młodzież jest mieszana, polska i ukraińska, i ta młodzież w większości wypadków nie idzie razem, jest takie rozdwojenie, co utrudnia właśnie pracę organizacyjną".

W tej sytuacji ziemię GSR przekazano w dzierżawę rolnikom indywidualnym. W miejsce szkoły Inspektorat Oświaty Rolniczej w Białej Podlaskiej utworzył w Łobaczewie Ośrodek Oświaty Rolniczej mający za zadanie szerzenie oiaty rolniczej wśród dorosłych rolników. Istniał on do 1950 roku. Kierownikiem był ciągle Jan Machulski.

Wieś Łobaczew osadzono przy trakcie z Brześcia Litewskiego (Błotkowa) do Janowa i dalej w kierunku Łosic – Drohiczyna – stolicy staropolskiego woj. podlaskiego (obecnie jest to droga wojewódzka nr 698 Terespol – Janów Podl. - Siedlce). Zabudowa wsi to typowa ulicówka, domy zbudowano z obu stron tej drogi, na odcinku prze wieś jest to ul. Janowska.

Współczesny Łobaczew jest kontynuatorem dawnego „sioła Łobaczewo", wspomnianego po raz pierwszy w dokumencie w 1609 roku. Aż do połowy XIX wieku istniała tylko jedna wieś z nazwą Łobaczew. Aż do ukazu uwłaszczeniowego cara w 1864 roku mieszkańcy Łobaczewa byli poddanymi właściciela dóbr błotkowskich, później terespolskich, i odrabiali na jego rzecz pańszczyznę. Chłopi pańszczyźniani nie mieli praktycznie żadnych praw, ich los zależał od woli dziedzica. Paradoksem historii jest, że uzyskali wolność i własność uprawianej przez siebie ziemi z łaski zaborcy – cara Rosji. Nie była to duża miejscowość – na początku XIX wieku liczyła 40 „dymów" (gospodarstw).

Historia nie oszczędzała mieszkańców wsi wsi Łobaczew. Powodem było sąsiedztwo – przez rzekę Bug – Brześcia, znaczącego ośrodka w Wielkim Księstwie Litewskim, który w wiekach XV-XVII był celem licznych najazdów obcych wojsk. W średniowieczu tereny nadbużańskie niszczyli Krzyżacy, w 1648 roku Brześć oblegali i zdobyli Kozacy Chmielnickiego. Umacniany przez polskich królów w 1655 roku wytrzymał oblężenie wojsk moskiewskich pod dowództwem Urusowa i Boratyńskiego, nie zdobyły miasta także wojska króla szwedzkiego Karola Gustawa i oddziały księcia siedmiogrodzkiego Rakoczego (polska załoga poddała się na honorowych warunkach). Kozacy Rakoczego z Wołoszy i z Ukrainy dowodzeni przez Ferencza Serpina zapuszczali głęboko zagony na Polesie tępiąc unię brzeską i mordując jej obrońców; np. księcia Czartoryskiego i jego rodzinę oraz setki księży. Zamek odbiła szlachta województwa brzeskiego pod dowództwem M. Radziwiłła.

13 stycznia 1660 roku zamek z zaskoczenia zdobyły wojska moskiewskie pod dowództwem Iwana Chowańskiego. Wojska polskie odbiły Brześć w 1661 roku. Po 45 latach spokoju w 1706 roku oblegali i zdobyli Brześć Szwedzi pod dowództwem Meyerfeldena. W 1769 roku z Brześcia operował oddział

633

konfederatów barskich pod dowództwem Kazimierza i Franciszka Puławskich. Kolejna bitwa pod Brześciem miała miejsce w 1792 roku podczas wojny polsko – rosyjskiej.
Zdobywanie Brześcia przez obce wojska i odbijanie zamku przez wojska polsko-litewskie zawsze kończyło się spustoszeniem okolicznych folwarków i wsi, grabionych i często palonych przez najeźdźców. Taki był też w XVI – XVIII wiekach los Łobaczewa.

III rozbiór Polski w 1795 roku oznaczał kres związku Łobaczewa z Brześciem i z Wielkim Księstwem Litewskim. Rosjanie zlikwidowali województwo brzesko-litewskie, wcielając je do nowo utworzonej guberni grodzieńskiej. W 1796 roku zachodni brzeg Bugu obsadziły wojska austriackie. Aż do 1809 roku Łobaczew znajdował się pod zaborem austriackim. Austriacy uszanowali własność prywatną, więc właścicielem wsi nadal pozostawało księstwo Izabella i Adam Czartoryscy. Po wojnach napoleońskich Łobaczew znalazł się w granicach Królestwa Polskiego (w zaborze rosyjskim). W 1827 roku we wsi było 37 domów i 278 mieszkańców. Średnia rodzina we wsi składała się z rodziców i 5-6 dzieci.

W XIX wieku tragicznymi wydarzeniami w życiu włościan i dworu w Łobaczewie były „straszne wody wiosenne", które niemal co roku doszczętnie niszczyły tereny nad Bugiem. Rzeka zalewała pola, łąki i pastwiska, domy i zabudowania gospodarcze. W czasie powodzi Bug często zmieniał koryto i zagarniał nadbrzeżne tereny. Np. w 1828 roku nowe koryto rzeki przesunęło łąkę Paszkową na jej wschodni brzeg. Aby zapobiec powodzi włościanie z Łobaczewa sami usypali ręcznie, wielkim wysiłkiem fizycznym) wał przeciwpowodziowy wzdłuż zachodniego brzegu

rzeki o długości 364 prętów (około 1600 m). Niestety, wał okazał się za słaby, by powstrzymać żywioł - kolejne powodzie zniszczyły ochronę wsi.
W tej sytuacji włościanie wnieśli petycję do władz Królestwa Polskiego, by rząd wał odbudował i przedłużył go aż do Nepli w kierunku północnym i do Okczyna w kierunku południowym. Postulat ten doczekał się realizacji dopiero w latach 60-tych XX wieku.

W 1845 roku nastąpił – jak pisali współcześni - „nadzwyczajny wylew rzeki", woda ustąpiła z zalanych terenów dopiero po 6 tygodniach. Powódź doprowadziła włościan z Łobaczewa do ruiny finansowej i głodu. Nie mogli oni dokonać wiosennych zasiewów, a w dodatku po klęsce powodzi przyszła katastrofalna susza i słońce całkowicie wypaliło ocalałe z powodzi zboże ozime. Brakowało żywności dla ludzi i dla bydła, zwierzęta masowo wymierały. Zdesperowani włościanie gminy Łobaczew wystąpili do rządu gubernialnego o pomoc. Część z nich opuściła nadbużańskie wsie, dotknięte dodatkowo kolejną powodzią wiosenną w 1846 roku.
Prasa pisała: - Rozhukany żywioł rok rocznie niszczy ich pracę i zmusza do opuszczenia raz na zawsze niewdzięcznej okolicy.

W 1853 roku kolejna wielka powódź spowodowała ogromne straty w folwarku i wsi Łobaczew. Wybuchła klęska nieurodzaju. Przedłużył je kolejny katastrofalny wylew wód rzeki Bug w 1854 roku. W efekcie „ziarno w ziemię wrzucone plonu nie wydało". Dwuletnią klęskę nieurodzaju dopełnił pomór inwentarza w 1854 roku.

12 marca 1855 roku, wieś dotknęła klęska gradobicia, a po nim nadeszła - po gwałtownym rozpuszczeniu lodów i śniegu - kolejna powódź. Woda zniszczyła wszystkie zasiewy na polach włościańskich i dworskich, zniosła most między Łobaczewem a Ogrodnikami. Była to wielka tragedia mieszkańców Łobaczewa. Komisja Województwa Podlaskiego udzieliła wówczas włościanom ulg w opłatach czynszu.

W 1854 roku rozpoczęły się „przenosiny" miasta Terespol na nowe miejsce wyznaczone przez władze carskie w związku z budową Twierdzy Brzeskiej. Terespol „przesunięto" o 600 sążni na zachód, m.in. na tereny folwarku rządowego Łobaczew, z którego wyłączono 185 morgów na cele twierdzy.

Powódź na Bugu

Wielkie zmiany w sytuacji włościan dokonały się w XIX wieku. Najpierw rząd Królestwa Polskiego rozpoczął reformę oczynszowania wsi stanowiących dobra narodowe, własność Skarbu Państwa. Kolejnym krokiem była separacja (regulacja) obszarów włościańskich od folwarcznych. W Łobaczewie wytyczono dwie lokalizacje (nazwane Koloniami) dla 41 osad włościańskich oraz pastwisko wspólne dla włościan (na północny wschód od wsi, przy Bugu).

W 1864 roku carat dokonał uwłaszczenia włościan – ziemię na własność otrzymali także dotychczasowi poddani z dóbr rządowych Łobaczew w dzierżawie Aleksandra Korzybskiego. Pańszczyznę zamieniono wówczas na czynsz, płatny w gotówce lub zbożu.

W Kolonii Łobaczew usytuowanej wzdłuż drogi z Terespola do Lechut na północy, wytyczono „pod linijkę" 23 osady włościańskie, Linię zabudowań kończyła karczma– na granicy z Osadą Pocztową przy trakcie brzeskim. W drugiej Kolonii Łobaczew (późniejszy Łobaczew Mały) wytyczono 17 osad włościańskich w pasie graniczących od północy z Samowiczami, od południa z Folwarkiem Łobaczew i drogą do zachodniej części Kolonii (dziś ul. Spółdzielcza), od wschodu z łąkami nadbużańskimi. Poniżej, w kierunku Terespola, wytyczono na przedłużeniu linii zabudowań jeszcze 19 osad włościan małorolnych.

Stary i nowy Terespol

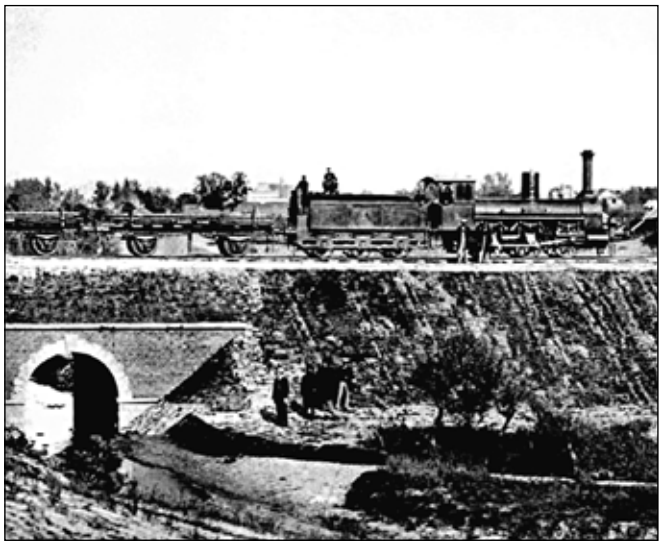

Budowa kolei do Terespola

Na polach folwarku Łobaczew wytyczono też tereny pod osady szkolną i pocztową, plac pod Austeryę (zajazd), a w latach 60-tych XIX wieku również teren pod palnowaną linię kolejową z Warszawy do Terespola (Warszawsko-terespolskaja żeleznaja doroga) i dworzec Terespol.

Budowa linii kolejowej była wielkim przedsięwzięciem inwestycyjnym oraz cywilizacyjnym. Pracowało przy niej wielu mieszkańców Łobaczewa. Prowadzono gigantyczne prace ziemne, osuszano bagna i sypano przez nie wysokie nasypy ziemne na bagnach Czapelki od Małaszewicz do Terespola, karczowano las między Małaszewiczami a Polatyczami, budowano mosty na Czapelce i mniejszych ciekach wodnych.

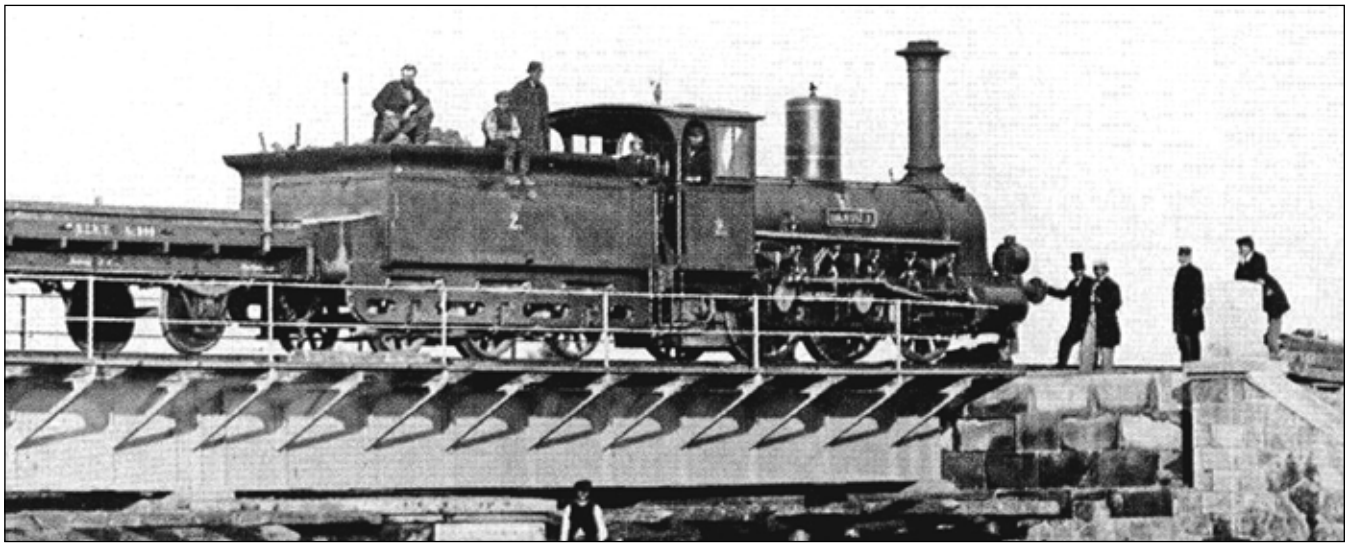

Lokomotywa tejże kolei

045

Jednocześnie powstawał dworzec kolejowy „Terespol" na gruntach folwarku łobaczewskiego.

Wszystkie prace ziemne wykonywano ręcznie, przy pomocy łopat, koni i furmanek. Potrzeba było tysięcy rąk do pracy. Do wsi położonych w pobliżu toru kolejowego napłynęli liczni mieszkańcy odległych miejscowości, szukających zarobku na budowie kolei. Mieszkańcy Łobaczewa zarabiali podwójnie, bo oprócz wynagrodzenia za prace na budowie, pobierali tez opłaty za wynajmowanie kwater w swoich chałupach przyjezdnym robotnikom, a dodatkowo zarabiały kobiety przygotowujące posiłki. Za wszystko płacił budowniczy kolei - przedsiębiorca i bankier z Warszawy Leopold Kronenberg, późniejszy prezes Zarządu Kolei Warszawsko-Terespolskiej.

Kolej ta była trzecią linią kolejową zbudowaną na terenie Królestwa Polskiego. Inwestycję zrealizowano w niespotykanym tempie, w ciągu zaledwie 2 lat (1866–1867). W styczniu 1871 Rosjanie zakończyli budowę mostu na Bugu i linię łączącą Terespol z Brześciem Litewskim. Także na tej budowie pracowali i zarabiali mieszkańcy Łobaczewa.

Kilka lat później Rosjanie rozpoczęli kolejną inwestycję w granicach Łobaczewa – fortu Twierdzy Brzeskiej oznaczonego cyfrą rzymską VII (patrz rozdział „Fort w Łobaczewie"). Wskutek budowy kolei i fortu Łobaczew stał się na ponad pół wieku wielkim placem budowy. Wieś rozrastała się – w końcu XIX wieku w Łobaczewie było 85 domów i 583 mieszkańców. Utrzymywała się wysoka dzietność – średnio w rodzinie było 5 dzieci. Wieś miała obszar 1604 morgów. Na gruntach wyłączonych z folwarku Łobaczew urządzono w 1905 roku cmentarz parafii rzymsko – katolickiej w Terespolu oraz nowy kirkut terespolskiej gminy wyznawców religii mojżeszowej. W 1909 roku Rosjanie nieoczekiwanie „awansowali" Łobaczew. Zmienili nazwę stacji kolejowej Terespol na „Wokzał Łobaczow" (dworzec Łobaczew).

Budowy fortu pilnowało rosyjski wojsko. Pod koniec XIX wieku w maj. Łobaczew stacjonowały 10 i 11 rota 6 pułku piechoty oraz szwadron Donieckiego Pułku Kawalerii.

656

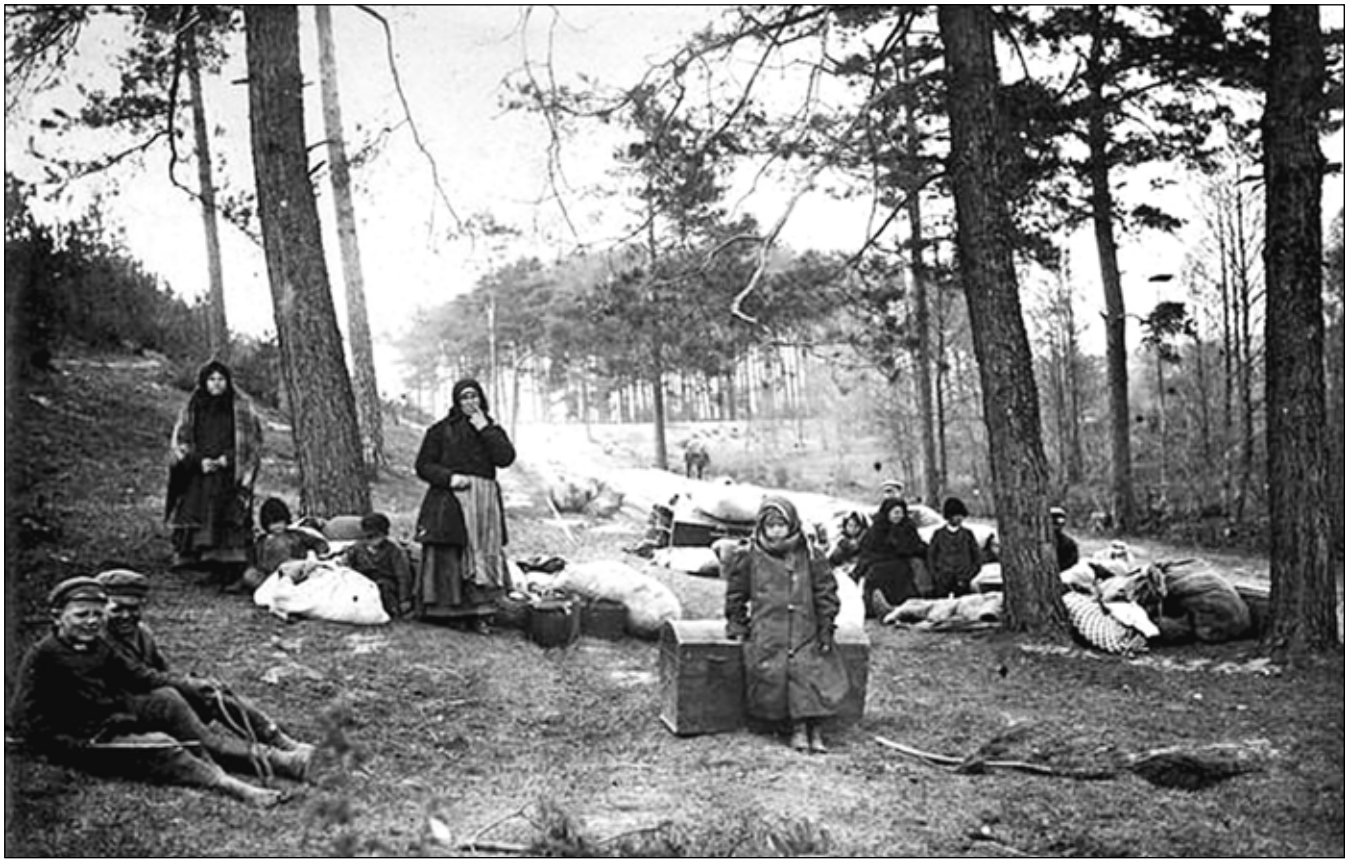

Bieżeńcy w 1915 roku na drogach Polesia

W pierwszym roku I wojny światowej w Łobaczewie było 78 dymów (dla porównania w Terespolu - 129 domów, a w Błotkowie – 57). Taka wieś przestała istnieć na początku sierpniu 1915 roku. Wobec postępów wojsk niemieckich i austriacko-węgierskich na froncie I wojny światowej, komendant Twierdzy Brzeskiej nakazał ewakuację mieszkańców gminy Kobylany w głąb Rosji. Był to początek tzw. bieżeństwa. które ogarnęło także mieszkańców Łobaczewa. Wyganiali ich z domów nahajkami Kozacy na koniach, palący następnie domy, zboże na polach, sterty słomy, stogi siana. Przed 24 sierpnia 1915 roku Łobaczew był „spaloną ziemią", pustym pogorzeliskiem.

W nocy z 25/26 sierpnia 1915 roku polscy górale z Podhala – żołnierze 20 pułku piechoty 12 austriackiej dywizji piechoty, zdobyli po krótkiej walce fort VII Twierdzy Brzeskiej w Łobaczewie. Stąd ruszyli do Terespola i dalej do Brześcia. Most na Bugu został spalony przez Rosjan, ale górale ułożyli deski na wystających z wody palach i gęsiego przedostali się do Twierdzy Brzeskiej.

Łobaczew znalazł się pod władzą nowego okupanta – Niemców.

Tymczasem mieszkańcy wsi, razem z ziomkami z sąsiednich miejscowości, przemieszczali się w wolnym tempie przez Polesie na wschód, z milionową fala bieżeńców. Sytuacja uchodźców stała się krytyczna wraz z nadejściem jesiennych chłodów. Pod Kobryniem, na drodze z Brześcia do Baranowicz i dalej do Mińska, utworzył się wielki zator furmanek z rodzinami chłopskimi z terenu Królestwa Polskiego. Bieżeńców zaczęły dziesiątkować choroby i głód. W dodatku narażeni byli na restrykcje wojsk rosyjskich cofających się wciąż pod naporem wojsk niemieckich i austriacko-węgierskich, którym blokowali ruch. .

Ale paradoksalnie zator pod Kobryniem okazał się korzystny dla mieszkańcó nadbużańskich wsi, bo umożliwił bieżeńcom szybki powrót do domu. Wojska niemieckie posuwające się na wschód „dogoniły" falę bieżeńców i wszyscy ci, którzy znaleźli się na terenach od Brześcia po Baranowicze, dostali od Niemców rozkaz – wracajcie do domu. Część uchodźców była jednak już pod Mińskiem Białoruskim – tych Rosjanie transportami kolejowymi przewieźli w głąb Rosji, m.in. do guberni charkowskiej. Ci, którzy zostali wywiezieni do guberni w centralnej części Rosji,

mogli wrócić do domu po wybuchu rewolucji bolszewickiej, a część dojechała nad Bug dopiero po pokoju ryskim - stąd tak wielu mieszkańców Łobaczewa przed II wojną miało jako miejsce urodzenia nazwy rosyjskich miejscowości, od Petersburga po Kijów.

Powracający z bieżeństwa musieli zaczynać od zera, od odbudowania swoich domów, w warunkach ciężkiej gospodarczo, okupacji niemieckiej trwającej najdłużej ze wszystkich terenów odradzającego się niepodległego państwa polskiego. Łobaczew wraz z Terespolem i Kobylanami, odzyskał wolność dopiero 9 lutego 1919 roku, najpóźniej na Lubelszczyźnie.

Niestety, zaledwie po roku, w sierpniu 1920 roku, Łobaczew znów stał się celem ataku nowego najeźdcy, tym razem ze wschodu. W ofensywie na Warszawę sowiecka Armia Czerwona zaatakowała wojska polskie broniące linii Bugu. Na łęgach nadbużańskich pod Łobaczewem, na polach folwarku Łobaczewskiego i Kosomina, krwawiły kaszubskie pułki z 16 DP. Rozsiane wśród łąk i pół żołnierskie mogiły nie zostały w okresie międzywojennym uporządkowane we właściwy sposób, poległych za Ojczyznę nie przeniesiono na cmentarze. W 1936 roku prasa lokalna pisała o zagranicznych grobach nad Bugiem.

Godnego upamiętnienia bohaterów z 1920 roku dokonały dopiero władze gminy Terespol. W 2001 roku zorganizowały one uroczysty pochówek na cmentarzu w Neplach prochów 12 nieznanych żołnierzy Wojska Polskiego poległych nad Bugiem w 1920 roku, ekshumowanych m.in. w Łobaczewie Małym.

W 1922 roku krajobraz tego nadbużańskiego obszaru zmieniła reforma rolna. Na polach dawnego majoratu gen. Baranowa, a od 1919 roku majątku pod zarządem państwa, wydzielono działki dla włościan osadzanych w nowej wsi nazwanej Łobaczewem Nowym (późniejszy Łobaczew Mały). Tereny przy dworcu kolejowym, wzdłuż drogi do Małaszewicz, stały się miejscem intensywnej zabudowy przez kolejarzy, stąd na mapach pojawiła się nazwa Kolonia Kolejowa (później otrzymała ona nazwę Kolonia Łobaczew Duży). Z kolei pas ziemi nad Bugiem, od linii kolejowej w kierunku Samowicz, wydzielono dla wojskowych z Twierdzy Brzeskiej i nazwano Kolonią Wojskową.

163

Przed II wojną światową w Łobaczewie Dużym były 83 gospodarstwa i domy. W 1938 roku mieszkało tu 411 osób.

Ważnym wydarzeniem w życiu wsi była prowadzona w latach 1930-1931 budowa utwardzonej szosy łączącej Łobaczew z Neplami przez Lechuty. Droga ta (dzisiejsza ul. Janowska) łączyła Łobaczew z Terespolem poprzez przejazd kolejowy od wschodniej (brzeskiej) strony stacji kolejowej. Inwestorem był Sejmik Powiatowy Białski. Ogromną inwestycją we wsi Kolonia Łobaczew Duży była w okresie międzywojennym budowa szkoły 7-klasowej (o niej obszernie w rozdziale poświęconym szkole w Łobaczewie).

Mieszkańcy Łobaczewa Dużego działali przed II wojną aktywnie w Kasie Stefczyka, później przemianowanej na Kasę Spółdzielczą w Terespolu. Np. w 1931 roku członkiem Zarządu Kasy był Aleksander Nowak z Łobaczewa, a członkami Rady Nadzorczej- Maksymilian Semczuk i Ludwik Trochimiuk. Tenże Ludwik Trochimiuk został w kwietniu 1941 roku, podczas okupacji niemieckiej, prezesem Zarządu Kasy Spółdzielczej w Terespolu.

W 1932 roku Ludwik Drożdż, st. sierż. Wojska Polskiego, zawodowy wojskowy w Twierdzy Brzeskiej, zainspirował młodszych mieszkańców z Łobaczewa Dużego do założenia koło Związku Młodzieży Wiejskiej. W 1933 roku prezesem koła był Kazimierz Michalak (17 lat), w Zarządzie Koła byli ponadto: jego zastępca Antoni Michalak (33), sekretarz Eugeniusz

Oleszczak (17), skarbnik Jan Łastowski (19), bibliotekarka – Stanisława Knigawkówna (16). Koło miało 18 członków.

W II Rzeczypospolitej rejestracja koła ZMW była możliwa po uzyskaniu pozytywnej opinii policji. Ówczesny komendant Posterunku Policji Państwowej w Terespolu przodownik Jan Kozłowski podpisał pozytywną opinię o członkach koła sporządzoną przez posterunkowego Jana Gajdę ..."pod względem moralnym opinią cieszą się dobrą, politycznie notowani nie są i nie byli".

Koło miało siedzibę w szkole łobaczewskiej. Członkowie opłacali składki miesięczne w wysokości 10 gr. miesięcznie. Co tydzień w budynku szkoły organizowali zajęcia świetlicowe.

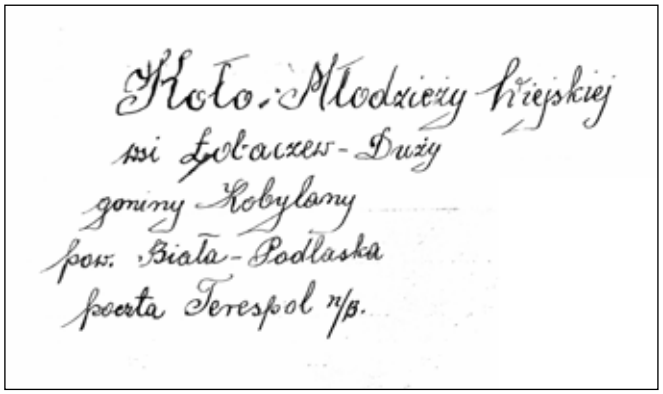
Koło Młodzieży Wiejskiej
wsi Łobaczew-Duży
gminy Kobylany
pow. Biała-Podlaska
poczta Terespol n/B.

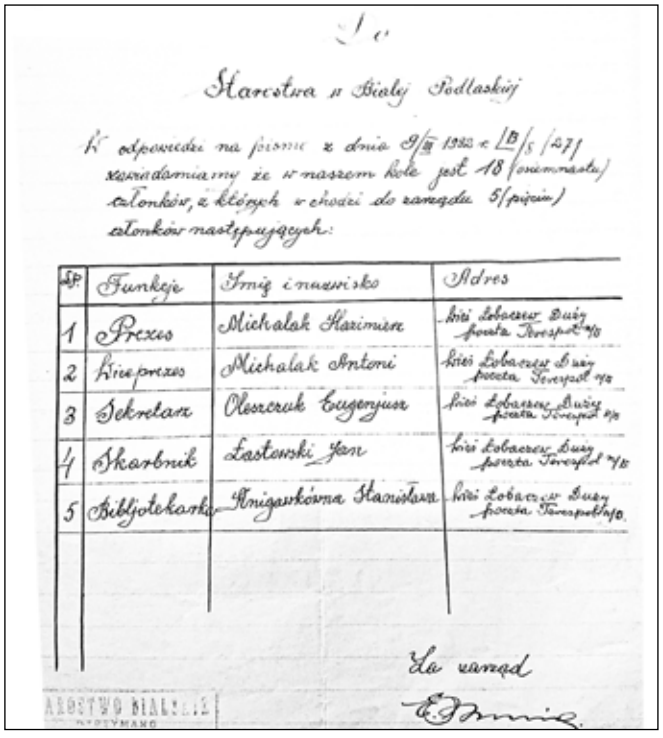
Starostwo w Biały Podlaskiej

W odpowiedzi na pismo z dnia 9/III 1932 r. L.B/S/471 zawiadamiamy że w naszem kole jest 18 (osiemnaście) członków, z których w chodzi do zarządu 5 (pięciu) członków następujących:

Lp	Funkcje	Imię i nazwisko	Adres
1	Prezes	Michalak Kazimierz	wieś Łobaczew Duży poczta Terespol n/B
2	Wiceprezes	Michalak Antoni	wieś Łobaczew Duży poczta Terespol n/B
3	Sekretarz	Oleszczuk Eugenjusz	wieś Łobaczew Duży poczta Terespol n/B
4	Skarbnik	Łastowski Jan	wieś Łobaczew Duży poczta Terespol n/B
5	Bibljotekarka	Knigawkówna Stanisława	wieś Łobaczew Duży poczta Terespol n/B

Za zarząd

Koło Młodzieży Wiejskiej w Łobaczewie Dużym

Przed wojną funkcjonowała we wsi Spółdzielnia Spożywców „Jedność". Spółdzielnia prowadziła sklep z artykułami różnymi – sprzedawano w nim naftę do lamp naftowych oświetlających domy, zapałki, cukier, śledzie, cukierki, proste narzędzia rolnicze. Funkcjonowały w Łobaczewie także cegielnia polowa i znany w okolicy zakład masarski.

Wieś rozbudowywała się w kierunku Terespola – na terenie dawnej Osady Pocztowej powstała Kolonia Kolejowa. Domy budowali tu pracownicy PKP zatrudnieni na stacji Terespol i w Brześciu nad Bugiem. Na terenie Kolonii Kolejowej Łobaczew mieściła się infrastruktura kolejowa: dworzec PKP Terespol i Zawiadowca Odcinka Drogowego PKP. Ze stacji w Terespolu można było dojechać do Warszawy (kursowały 3 pociągi z Brześcia w ciągu doby), do Międzyrzeca Podl. (2 pociągi) i Siedlec (1 pociąg), a z dworca w Brześciu do Stołpców (ostatnie miasto powiatowe w woj. nowogródzkim na linii kolejowej do Mińska Białoruskiego), do Wilna, do Kowla i dalej do Lwowa albo do Równego i Sarn oraz do Białegostoku przez Wysokie Litewskie i Czeremchę).

Wieś była w okresie międzywojennym bardzo związana gospodarczo i społecznie z sąsiednim Brześciem, stolicą województwa poleskiego. Ponad 50-tysięczne miasto z liczącym kilka tysięcy żołnierzy garnizonem Wojska Polskiego, było dużym rynkiem zbytu płodów rolnych oraz wyrobów rzemieślniczych produkowanych w okolicznych wsiach. Nieomal obowiązkiem mieszkańca Łobaczewa był wyjazd do miasta na targ. Na tzw. Mały Rynek w Brześciu trzy razy w tygodniu (poniedziałki, środy i piątki) przyjeżdżały furmanki z Polesia i zza Buga, w tym z Łobaczewa Dużego i Małego. Rolnicy z tych wsi sprzedawali tu ogórki, kapustę, ziemniaki, ale też nabiał, jaja, drób, warzywa, owoce. Pobyt w Brześciu był też okazją do zakupów w niemal 100 sklepach galanteryjnych i ponad 300 spożywczych funkcjonujących w tym mieście przed II wojną światową. Od ul. Dąbrowskiego w kierunku ul. Jagiellońskiej, aż do Muchawca, mieściło się centrum handlowe Brześcia – sklepy, sklepiki, stragany, zakłady rzemieślnicze, głównie żydowskie, ale też polskie, białoruskie, rosyjskie,Tu kupowano też maszyny i narzędzia rolnicze, rowery.

Dla dzieci wielką atrakcją był przejazd brzeską ciuchcią, łączącą miasto z twierdzą, swoistym tramwajem z parowozem. Odwiedzano też cukiernie oraz znaną w Brześciu aptekę Saskiego na ul. Piotrowskiej.

W 1938 roku w Łobaczewie Dużym mieszkało 450 kobiet i mężczyzn.

Wybuch II wojny światowej zaskoczył mieszkańców Łobaczewa. Nad ranem 1 września 1939 roku zbudziły ich potężne wybuchy bomb dobiegające do wsi z dwóch kierunków: zachodu i wschodu. Kolejne fale bombowców atakowały nie tak odległe lotnisko w Małaszewiczach oraz sąsiadującą ze wsią przez rzekę Bug, Twierdzę Brzeską. Odtąd, aż do 13 września, trwały lotnicze naloty na Małaszewicze, a w dniach 14-16 września także działania zbrojne w twierdzy. Bezpośrednio wieś nie ucierpiała wskutek ataku niemieckiego na Brześć.

23 września 1939 roku do wsi wkroczyły oddziały sowieckie. W Łobaczewie Dużym i Małym nie było przed wojną Żydów ani też Ukraińców, więc nikt tu nie witał krasnoarmiejców kwiatami. Dwutygodniowy okres pobytu Armii Czerwonej na terenach nadbużańskich zapisał się jednak w pamięci mieszkańców Łobaczewa jako czas totalnej grabieży. Sowieccy żołnierze wywozili ciężarówkami i furmankami plony z folwarku, ograbili też doszczętnie sam dwór. Opuścili oni Łobaczew i Terespol pod koniec I dekady października 1939 roku wykonując zapisy umowy niemiecko-sowieckiej z 28 września tegoż roku, dotyczącej ustanowienia granicy między III Rzeszą a ZSRR na rzece Bug.

Kilka dni później we wsi pojawili się Niemcy. Rozpoczęła się okupacja hitlerowska. I drastyczne ograniczenia, bardzo dotkliwe dla Polaków. Jednym z nich była granica niemiecko-sowiecka na Bugu, uniemożliwiająca mieszkańcom wsi dostęp do Brześcia. Zerwane zostały wszelkie więzi łączące nadbużańskie miejscowości z dotychczasową stolicą województwa poleskiego. Dotąd w Brześciu była szkoła średnia, szpital, lekarze, geodeci, adwokaci, notariusze, urzędy wojskowe, sklepy, usługi, miejsca pracy. Teraz nad brzegiem Bugu ustawiono płot z drutu kolczastego, regularnie przechodziły wzdłuż niego patrole Grenzschutzu (niemieckiej Straży Granicznej) strzelające bez ostrzeżenia do każdego, kto chciał przeprawić się przez Bug..

Wydarzenia wojenne z września 1939 roku spowodowały znaczący wzrost liczby mieszkańców Łobaczewa, bo osiedlili się w niej uchodźcy, tak z Warszawy, jak i z terenów wschodnich Polski, teraz okupowanych przez ZSRR.

W kwietniu 1940 roku Niemcy przeprowadzili spis mieszkańców w wsi przygotowując akcje wydawania kenkart narodowościowych – polskich i ukraińskich. Według spisu w Łobaczewie Dużym mieszkało 486 osób (łącznie z Kolonią Łobaczew Duży), w tym 18 wyznania prawosławnego, z których dwoje określiło swoją narodowość jako białoruską (Mikołaj Bogdanowicz i Agryfa Siwińska), a jedna - ukraińską (Sergiusz Chłopicki z Żytomierza). 3-osobowa rodzina Julii Aleksandruk była wyznania grecko-katolickiego, ale narodowości polskiej. Podobnie prawosławne rodziny: 6-osobowa Oleszczuków i 3-osobowa Grygorowicza – wybrały narodowość polską.

Wojna na szczęście oszczędziła mieszkańców wsi. Po jej zakończeniu łobaczewianie musieli borykać się z falą powracających z niemieckich łagrów jeńców sowieckich oraz z kwaterującymi w Terespolu (czekającymi na transport do ZSRR) żołnierzami Armii Czerwonej. Władze wojskowe niezbyt dbały o ich wyżywienie, więc głodni ludzie szukali pożywienia na polach łobaczewskich grabiąc przede wszystkim warzywa. .

PKWN powrócił do przedwojennnego podziału terytorialnego. Przywrócono do życia gminę Kobylany, utrzymano podział na jednowioskowe gromady. 20 sierpnia 1944 roku zwołano zebranie gromadzkie w jednowioskowej gromadzie (sołectwie) Łobaczew Duży w celu wyboru – zgodnie z zarządzeniami PKWN – nowego organu władzy ludowej: Gromadzkiej Rady Narodowej. Uprawnionych do głosowania było 120 dorosłych mieszkańców wsi, wzięło w nim udział 65 osób. Wybrano 7-osobową Gromadzką Radę Narodową, która na swoim pierwszym posiedzeniu wybrała przewodniczącego GRN – sołtysa. Został nim 38 – letni Wacław Seroka.

W Kolonii Łobaczew Duży głosowało tylko 58 mieszkańców z 250 uprawnionych. Przewodniczącym GRN został 52-letni Marian Wondołowski.

Liczba mieszkańców wsi po wojnie zmniejszyła się. Młodych mężczyzn PKWN powołał do II Armii Wojska Polskiego, wyjechali do Warszawy i na ziemie zachodnie uchodźcy i osadnicy. Kilka osób uległo rządowej propagandzie i szukało szansy na lepsze życie zapisując się do pracy w górnośląskich kopalniach, kilka wyjechało do pracy w Czechosłowacji. Wraz z rozbudową suchego portu oraz infrastruktury kolejowej w Małaszewiczach od 1948 roku - coraz więcej mężczyzn z Łobaczewa zasilało szeregi tzw. chłoporobotników. Przy przeładunku towarów przewożonych z ZSRR do NRD, z wagonów tzw. szerokich (radzieckich) do wagonów normalnych (tj. polskich) pracowali mężczyźni zatrudniani na etatach i tzw. doraźni (czyli zatrudniani czasowo, wedle zapotrzebowania kolei).

W 1947 roku wykonano w Łobaczewie Dużym pierwszą po wojnie inwestycję drogową - remont mostu na dawnej drodze fortecznej do Koroszczyna.

W 1948 roku dotarła do Łobaczewa Dużego i Łobaczewa Dużego Kolonii cywilizacja w postaci energii elektrycznej. Do Terespola doprowadzono wówczas linię wysokiego napięcia, co umożliwiło elektryfikację wsi w gminie Kobylany. 12 września tego roku utworzono we wszystkich gromadach gminy komitety elektryfikacyjne, które zajęły się – we współpracy z Centralnym Zarządem Energetyki – elektryfikacją poszczególnych wsi. W grudniu 1948 roku odbył się Kongres zjednoczeniowy PPR i PPS – w efekcie powstała PZPR (Polska Zjednoczona Partia Robotnicza) co uznaje się za początek budowy realnego socjalizmu w Polsce. Z tej okazji przymuszano mieszkańców miast i wsi do „entuzjastycznego" podejmowania różnego rodzaju zobowiązań, wykonywanych oczywiście w czynie społecznym. Do tej akcji przyłączyli się mieszkańcy Łobaczewa Dużego i Kolonii Łobaczew Duży podejmując zobowiązanie naprawy drogi przez te miejscowości (dzisiejsza ul. Janowska).

W 1950 roku w Kolonii Łobaczew Duży były 63 gospodarstwa rolne, a we wsi Łobaczew Duży – 102 gospodarstwa do opodatkowania.

Jesienią 1954 roku wieś spotkał niebywały „zaszczyt" - awans na siedzibę władzy utworzonej przez władze PRL gromady Łobaczew Duży (Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej). Po likwidacji gmin w Polsce (w tym gminy Kobylany) ich miejsce zajęły najmniejsze jednostki administracji wiejskiej – gromady. Dotychczas gromada była organem pomocniczym gminy, teraz kilkuwioskowe gromady stały się organem władzy. W skład gromady Łobaczew Duży w pow. bialskim weszły sołectwa: Łobaczew Duży, Kolonia Łobaczew Duży, Łobaczew Mały, Kolonia Łobaczew Mały, Koroszczyn, Lechuty Duże, Lechuty Małe i Samowicze ze zlikwidowanej gminy Kobylany oraz obszary sołectw: Kukuryki i Kuzawka ze zniesionej gminy Bohukały. Dla gromady Łobaczew Duży ustalono 24 członków gromadzkiej rady narodowej. Jednocześnie zlikwidowano wówczas kolonie – odtąd funkcjonowało jedno sołectwo Łobaczew Duży.

Nowo utworzona gromada Łobaczew Duży miała powierzchnię 33 km. kw. i 2093 mieszkańców. W sołectwie Łobaczew Duży mieszkało wówczas 411 osób.

Żywot tej jednostki był stosunkowo krótki - 1 stycznia 1960 gromadę Łobaczew Duży zlikwidowano, włączając jej obszar do gromady Błotków. W 1973 roku zlikwidowano gromady i reaktywowano gminy – w miejsce poprzedniej gminy Kobylany utworzono nowa jednostkę szczebla gminnego – miasto i gminę Terespol.

W latach 50-tych minionego wieku z każdym rokiem rosła rola uruchomionego w 1948 roku suchego portu przeładunkowego w Małaszewiczach. Budowano nowe terminale przeładunkowe, instalowano nowe suwnice zwiększające potencjał przeładunkowy portu. Do NRD i Polski jechały via Małaszewicze z ZSRR ruda żelaza, nawozy sztuczne, tarcica, zboże. Dyrekcja portu zatrudniała coraz więcej mężczyzn, których siła fizyczna niezbędna była do przeładunku towarów. Wśród nich byli mieszkańcy Łobaczewa Dużego. Stała praca na kolei dawała wymierne korzyści finansowe, znacznie poprawiające sytuację dotychczasowych gospodarstw rolnych. Symbolem zmian stała się budowa nowych domów mieszkalnych murowanych z żółtej cegły chotyłowskiej.

W 1953 roku w Łobaczewie Dużym było 99 gospodarstw rolnych, tzw. ludność rolnicza liczyła 281 osób.

Łobaczew Duży

W latach 60-tych rozpoczęła się hossa ogórkowa. Stołówki pracownicze w kopalniach i hutach śląskich, kantyny i kasyna wojskowe, kuchnie w szpitalach, przygotowujące posiłki dla milionów robotników, żołnierzy, studentów, pacjentów, urzędników, kupowały na pniu ogórki i kapustę kiszoną w beczkach. Rejon Terespola stał się ogórkowym zagłębiem Polski. Mieszkańcy Łobaczewa Dużego też uprawiali ogórki i kapustę, samodzielnie lub na rzecz Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Terespolu oraz Spółdzielni Ogrodniczej w Białej Podlaskiej. Przynosiło to rolnikom bardzo wymierne korzyści finansowe, wieś zaczęła się gwałtownie bogacić. Pojawiły się pierwsze samochody osobowe, pierwsze motocykle...

Ogórkowe prosperity trwało ponad 30 lat, zakończyło się na początku lat 90-tych minionego wieku, kiedy państwowe i spółdzielcze firmy przetwórstwa owocowo-warzywnego upadły lub zostały zlikwidowane. W końcowej dekadzie PRL ilość gospodarstw rolnych malała. Dziś we wsi jest 126 gospodarstw domowych, w których mieszka 350 osób.

W 1992 roku, po upadku PRL i uchwaleniu ustawy o samorządzie terytorialnym, mieszkańcy dawnej gminy Kobylany, postanowili odłączyć się od miasta Terespol i utworzyć samodzielną wiejską gminę Terespol. Znaczącą rolę w tym procesie odegrali mieszkańcy Łobaczewa Dużego i Łobaczewa Małego, a zwłaszcza bardzo aktywna wówczas działaczka samorządu rolniczego Genowefa Zięba.

Pierwszy chodnik w nowej gminie wiejskiej Terespol ułożono wzdłuż ul. Janowskiej w Łobaczewie Dużym

Po 1992 roku, już w granicach nowej samorządowej gminy wiejskiej Terespol, Łobaczew Duży przeżył epokowe zmiany. Dzięki środkom z gminy i społecznej aktywności mieszkańców, wieś w latach 90-tych minionego wieku otrzymała doskonałą infrastrukturę komunalną. Już w pierwszym roku istnienia tej gminy mieszkańcy Łobaczewa Dużego otrzymali niezmiernie oczekiwany prezent - w grudniu wybudowano pierwszy w gminie Terespol chodnik o długości 1344 m, ułożony wzdłuż drogi wojewódzkiej Terespol – Janów Podlaski. Była to jedna z pierwszych inwestycji nowej gminy Terespol, zrealizowana z myślą o bezpieczeństwie pieszych, a zwłaszcza dzieci uczęszczających do szkół w Terespolu. Także w 1992 roku wymieniono oświetlenie wzdłuż drogi z Terespola do Janowa Podl. z żarowego na sodowe, a w następnym roku – wszyscy chętni mieszkańcy wsi uzyskali telefoniczne połączenie ze światem, co było marzeniem poprzednich pokoleń.

W 1994 roku zasypano we wsi ostatnie studnie głębinowe – w domach z kranów popłynęła woda bieżąca. Do wsi doprowadzono z Koroszczyna wodociąg, a mieszkańcy wykonali przyłącza do swoich domów. Dziś wodę bieżącą mają 124 gospodarstwa domowe, a korzysta z niej 97,80 proc. mieszkańców wsi. Kolejnym krokiem była sanitacja wsi. Gmina Terespol wybudowała kolektor, a mieszkańcy przykanaliki do swoich domów. Pożegnanie ostatnich we wsi tzw. sławojek miało miejsce w 1998 roku.

31 stycznia 1996 roku Rada Gminy nadała nazwy ulic w Łobaczewie Dużym: Janowska, Spółdzielcza, Sportowa. Później nazwy otrzymały uliczki na terenie dawnej Osady Pocztowej (Kolonii Kolejowej) : Wierzbowa, Gruntowa i Wiejska.

W 1999 roku Łobaczew Duży zamieszkiwało 406 osób, 215 kobiet i 195 mężczyzn. Mieszkańcy wsi utrzymywali się głównie z pracy w PKP (głównie Dyrekcji Rejonów Przeładunkowych Małaszewicze), w Urzędzie Celnym Małaszewicze. Z rolnictwa utrzymywało się wyłącznie 10 gospodarstw domowych.

W grudniu 2006 roku w Łobaczewie Dużym miała miejsce uroczystość przekazania do użytku całkowicie zmodernizowanego kolejnego odcinka „Nadbużanki" – drogi wojewódzkiej nr 698 Siedlce – Terespol,

o długości 5 km, przebiegającej przez Łobaczew Duży. Modernizacja drogi wojewódzkiej 698 na odcinku 4,97 km przez Łobaczew Duży kosztowała 5,8 mln zł i została sfinansowana z budżetu województwa lubelskiego oraz środków Unii Europejskiej. Za te pieniądze ułożono na starej jezdni dwie warstwy asfaltu: wyrównawczą i ścieralną, wykonano remont chodnika wzdłuż drogi i nowe zjazdy do posesji oraz odwodnienie drogi.

Przez dekady służyła rolnikom świadcząc usługi Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Terespolu z siedzibą w Łobaczewie Dużym, mająca 3 punkty usługowe: w Neplach, Bohukalach i Lebiedziewie, kierowana przez prezesa Piotra Lesiuka. Spółdzielnia miała 8 kombajnów zbożowych. Niestety realia ekonomiczne w XXI wieku spowodowały jej upadek. Ostatnim prezesem SKR był Eliasz Pietraszuk. 18 lutego 2019 roku odbyła się licytacja maszyn i urządzeń będących własnością SKR: między innymi 3 ciągników, 3 kombajnów zbożowych, 2 kombajnów ziemniaczanych, 2 pras rolujących, 2 roztrząsaczy i in.

Przy ul. Janowskiej Janusz Michalczuk wybudował efektownie prezentujący się obiekt Stacji Kontroli Pojazdów i Autodiagnostyki. Przy ul. Spółdzielczej ulokowało się i rozbudowało Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane „ELBUD". Eliasz Pietraszuk wykonuje usługi odśnieżania, roboty w zakresie naprawy dróg, roboty w zakresie kanalizacji ściekowej, roboty drogowe, roboty budowlane w zakresie układania chodników i asfaltowania. Firma „Elbud" wbudowała w ostatnich latach m.in. kaplicę (dziś kościół parafialny) w Kobylanach.

W 2009 roku mieszkańcy wsi wzięli udział w akcji pomocy powodzianom z gminy Wilków. Sołtys Alicja Ejfler przekazała gminie Wilków artykuły spożywcze, środki czystości oraz nową odzież, obuwie i bieliznę pościelową. Zebrano także pieniądze na zakup dla mieszkańców Wilkowa ręczników, koców, odzieży roboczej oraz kaloszy.

Także w 2009 roku rozpoczęto w Łobaczewie Dużym realizację gminnej inwestycji „Budowa szerokopasmowej sieci bezprzewodowej z dostępem do internetu". W 2015 roku do wsi dotarła sieć światłowodowa.

Na przełomie czerwca oraz lipca 2016 roku rozpoczął się remont budynku świetlicy wiejskiej mieszczącej się przy ul. Spółdzielczej . Systemem gospodarczym gruntownie wyremontowano wnętrze budynku - wykorzystując pomieszczenie gospodarcze powiększono salę główną świetlicy. Wymieniono drzwi wewnętrzne, instalacje, grzejniki, urządzono nowe sanitariaty. Świetlica została wyposażona w nowe stoły i krzesła. Remont wykonali pracownicy Referatu Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy Terespol.

Przy świetlicy gmina wybudowała estetyczny i efektowny przystanek autobusowy.

951

Łobaczew Duży

045

Przystanek autobusowy w Łobaczewie Dużym

Świetlica wiejska w Łobaczewie Dużym

Plac zabaw w Łobaczewie Dużym

950

934

Stowarzyszenie

1 kwietnia 2017 roku z inicjatywy radnego Rady Gminy Terespol Łukasza Draguna powstało Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Miejscowości Łobaczew Duży i Okolic. Od 3 lat nadaje ono tempo życiu wsi, organizując liczne imprezy kulturalne i sportowe. Pierwszym działaniem Stowarzyszenia była organizacja wystawy rękodzieła wielkanocnego mieszkanki wsi Teresy Dragun.

Dużą frekwencją cieszą się organizowane przez Stowarzyszenie doroczne festyny rodzinne, z bogatą ofertą dla mieszkańców. Np. podczas festynu 7 lipca 2019 roku przygotowano wiele atrakcji dla dzieci, a na scenie prezentowały się młodzieżowy zespół z Wiśniewa koło Siedlec „Power Beat", kabaret „Bajeczka" z Białegostoku, uczestnik talent-show „Must by the music" Adrian Litewka.
Na mocy umowy z burmistrzem Terespola Stowarzyszenie otrzymało w użyczenie teren przy tzw. „Żółtej wodzie" w Terespolu – zbiorniku wodnym przy rzece Bug, do zagospodarowania w celach rekreacyjnych.

Stowarzyszenie organizuje od 5 lat Międzynarodowy Rajd Rowerowy Polska - Białoruś. W 2019 roku w rajdzie wzięło udział niemal 200 uczestników z Polski i Białorusi, których Stowarzyszenie wyposażyło w pakiety startowe (kamizelki odblaskowe, pamiątkowe smycze, gwizdki, szprychówki) i zaopiekowało się nimi podczas pobytu na terenie Polski.

W sobotę, 28 września 2019 roku, w świetlicy wiejskiej w Łobaczewie Dużym odbyła się specjalna projekcja filmu pt. „Modlitwa o Polskę - z ziemi podlaskiej". Pokaz filmu opowiadającego o prześladowaniach przez carat unitów podlaskich i tragedii męczenników z Pratulina zorganizował radny Gminy Terespol Łukasz Dragun.

30 grudnia 2019 roku Stowarzyszenie, dzięki finansowemu wsparciu Wspólnoty Gruntowej, nabyło ½ prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej przy ul. Spółdzielczej, o powierzchni 0,2978 ha, wraz z prawem własności m.in. budynku o powierzchni 456m. kw. (poprzednio własność zlikwidowanej Spółdzielni Kółek Rolniczych). Nieruchomości te zostaną zagospodarowane na rzecz lokalnej społeczności.

Festyn rodzinny w Łobaczewie Dużym

679

678

Plut. pilot (Sgt) Józef Pawlik

Urodził się 17 marca 1921 roku w Terespolu. Był synem Bronisława i Agaty z Blińskich – niezamożnych rolników z Łobaczewa. Ukończył Szkołę Powszechną w Łobaczewie. Jako mały chłopiec mieszkając obok budującego się lotniska wojskowego w Małaszewiczach, zafascynował się samolotami i lotnictwem. Był tak uparty, że w wieku 17 lat zdołał dostać się do Szkoły Podoficerów Lotnictwa dla Małoletnich w Świeciu nad Wisłą. W październiku 1938 roku kadrę i sprzęt szkoły dyslokowano do Krosna. Podczas nauki w szkole zaliczył też kurs szybowcowy w Ustianowej koło Ustrzyk Dolnych.

Wybuch wojny zmienił całkowicie życie 18-latka z Łobaczewa. Po 5 września 1939 roku szkołę ewakuowano na przyczółek rumuński. W Domu Ludowym w Załuczu Górnym koło Śniatynia zakwaterowano około 300 polskich lotników. Po wtargnięciu Armii Czerwonej lotnicy w dniach 18-19 września 1939 roku przekroczyli granicę polsko-rumuńską i zostali internowani przez wojska rumuńskie w obozie w Târgu Jiu.

Podziwiać trzeba patriotyzm i determinację młodego lotnika. Z przygodami godnymi opowieści filmowej przedostał się z Rumunii do formujących się we Francji oddziałów polskich. Wojna Niemców z Francuzami jeszcze raz zmieniła koleje losu Józefa Pawlika. Przedostał się do Anglii i tu wreszcie założył – po niemal roku – mundur lotnika polskiego. Jego doświadczenie lotnicze było wciąż skromne i dlatego trafił do Szkoły Wstępnego Pilotażu w Carlise (RAF Kingstown - 24 Elementary Flying Training School). Intensywnie uczył się języka angielskiego. Ukończył niezliczoną ilość kursów lotniczych zanim skierowano go do samodzielnego latania.

Ostatecznie został pilotem w 18 Operation Training Unit (18. Oddział Szkolenia Bojowego -18. OTU) w Bramcote, głównym ośrodku treningu polskiego personelu lotnictwa bombowego, z polskimi instruktorami, mechanikami oraz personelem pomocniczym. Istotą tego treningu było łączenie lotników poszczególnych specjalności w zgrane załogi bombowców „Vickers Wellington". Trenowano też loty nocne. Od 1940 do grudnia 1946 roku polski 18. OTU wyszkolił niemal 2200 żołnierzy personelu latającego.

W 1944 roku Józef Pawlik rozpoczął loty bojowe na bombowcu „Wellington". Niestety, nie odbył ich za wiele. W nocy 19/20 maja 1944 roku samolot RAF Finningley – "Wellington" – LP381 wracający z misji bojowej we Francji (w ramach operacji „Nickeling"), podchodząc do lądowania zderzył się z drzewami w miejscowości Peak Hill, Carlton Road Worksop, około 3 km od lotniska w Worksop (w hrabstwie Nottinghamshire. 63 km na południowy wschód od miasta Lincoln i 136 km na północ od Londynu). Samolot uległ kompletnemu zniszczeniu.

W katastrofie zginęli: pilot plut./ Sgt Józef Pawlik i strzelec pokładowy kpr. Piotr Pawlikowski. Ranni zostali: bomb. por. Zenon Horski, radiooperator Ryszard Śledziewski i nawigator Zbigniew Bukało. Bez szwanku wyszedł z katastrofy strzelec Józef Dunin-Borkowski. Nie ustalono czy był to błąd pilota, czy nawigatora.

Pilot plut. Józef Pawlik został pochowany na cmentarzu w Newark on-Trent, jednej z największych polskich nekropolii w Wielkiej Brytanii, największym cmentarzu polskich lotników na świecie (War Graves Plot Section P Grave 320A.).

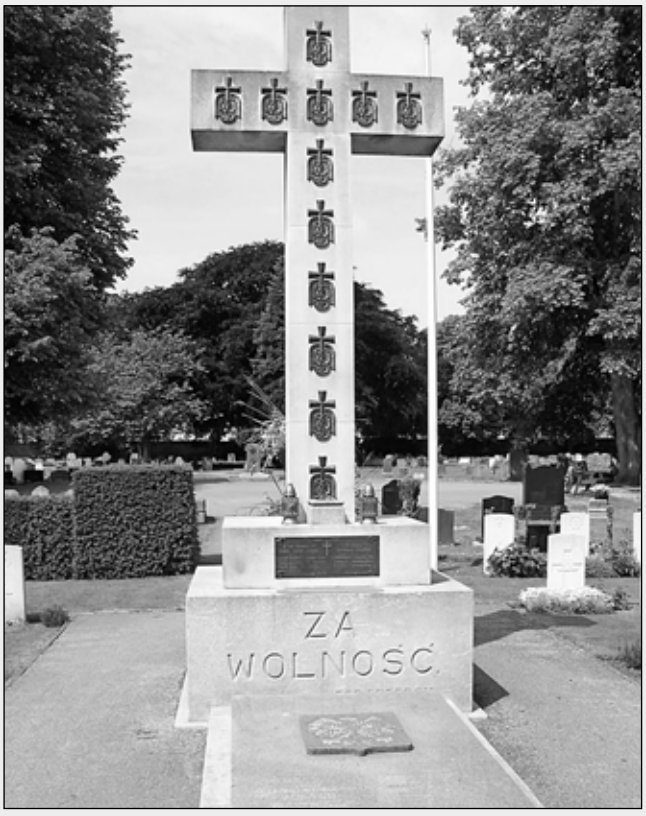

Pomnik lotników polskich w Newark on-Trent

Sołtysi wsi Łobaczew Duży

1867 - Wasil Trochimiuk
20.08.1944 -1957 Wacław Soroka
Stanisław Mikołajczuk – zastępca sołtysa
po 1992 roku:
Jan Oleszczuk
Zbigniew Lisowski
Alicja Ejfler
Grzegorz Oleszczuk
Paweł Jakimiak

Sołtysi wsi Kolonia Łobaczew Duży

20.08.1944 - 04.06.1946 Marian Wondołowski
06.1946 - 1954 Antoni Dejneka

Sołtysi wsi Łobaczew Mały

20.08.1944 - 29.12.1944 Marek Łukaszuk
zastępca sołtysa Franciszek Semczuk
1945-1949 - Franciszek Semczuk
12.10.1949 – Ludwik Trochimiuk s. Tadeusza
podsołtys Bronisław Żmińczuk
1953 – Bronisław Żmińczuk s. Jana
podsołtys Ludwik Trochimiuk
1957 - Franciszek Biegajło
i kolejno:
Józef Żądło
Edward Trochimiuk,
Tadeusz Trochimiuk1988 - 1992
Leszek Migasiuk
Anna Puzaitis

Sołtys Kolonii Łobaczew Mały

20.08.1944 - 1954 – Paweł Szczepaniak
zastępca sołtysa Władysław Skakun

28b

28

021a

???

Wieś powstała po przeprowadzeniu reformy rolnej w odrodzonej Polsce w 1920 roku. Parcelacja dawnego majątku donacyjnego gen. Baranowa, od 1919 roku – majątku w zasobie Skarbu Państwa, o powierzchni 813 ha, przyniosła nowy podział administracyjny tego obszaru. W gminie Kobylany utworzono wówczas nowe gromady (sołectwa): Łobaczew Nowy (później zmieniono nazwę na Łobaczew Mały) o powierzchni 383 ha z 389 mieszkańcami, Łobaczew Nowy Kolonia o powierzchni 186 ha, z 198 mieszkańcami.

673

Warunki terenowe (dolina Kosomina) sprawiły, że wieś Łobaczew Mały osadzona została na wąskim obszarze o szerokości 500 m, - wzdłuż drogi wiejskiej (dzisiejsza ul. Piękna) na wąskich działkach rozlokowano 30 gospodarstw.

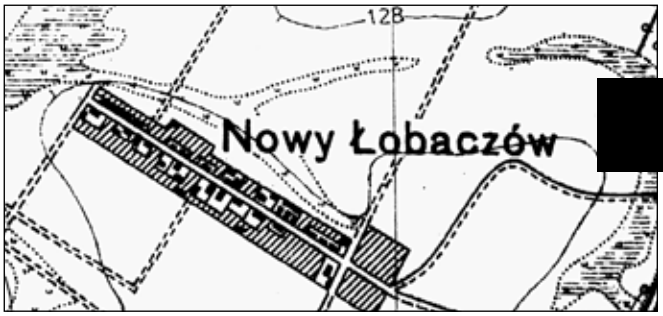

635

Zabudowa wsi była drewniana. Przed II wojną sierżant Wojska Polskiego z Twierdzy Brzeskiej – Trochimiuk zbudował pierwszy we wsi dom murowany (nazywany przez lokalną społeczność „kamienicą").

Wszystko co leżało na południowy wschód za Konowicą, w tym cerkiew – przed II wojną neounicka - , było Kolonią Łobaczew Mały. W szczątkowym wymiarze (113 ha) pozostawiono majątek (folwark) państwowy, z dworem, ogrodem, zabudowaniami gospodarczymi. W imieniu Skarbu Państwa majątkiem zarządzał wojewoda lubelski, który wydzierżawiał go prywatnym osobom w trybie ofertowym.

676

Część gruntów na zachodnim brzegu Bugu, w sąsiedztwie pól Łobaczewa Nowego, stanowiła tzw. Kolonię Wojskową, wytyczoną dla Dowództwa Okręgu Korpusu IX w Brześciu. W 1927 roku dowództwo DOK IX wydzierżawiło nieodpłatnie te grunty pięciu generałom i pułkownikom WP,, a ci oddali je w odpłatną dzierżawę żydowskim przedsiębiorcom zajmującym się przetwórstwem ogórków i kapusty. Żydzi z Terespola i Brześcia rozwinęli tu uprawę ogórków i warzyw, wynajmując do pracy kobiety z obu Łobaczewów i Terespola. Z tych plantacji uprawa warzyw została importowana do gospodarstw w Łobaczewie Małym i Dużym, wzbogacając finansowo miejscowe rodziny rolnicze. W 1933 roku obie kolonie wojskowe Twierdzy Brzeskiej na zachodnim brzegu Bugu (łobaczewską i polatycką) wyłączono z gminy Kobylany i włączono do gminy miejskiej Brześć nad Bugiem w woj. poleskim.

Jednym z wojskowych mających tu działkę rolną był Emil Jaworski. Po zajęciu Brześcia przez Sowietów 22 września 1939 roku przebywał w Łobaczewie Małym. Latem 1940 roku został aresztowany przez gestapo za przechowywanie broni. Po przejściu śledztwa w katowni gestapo w Białej Podlaskiej Niemcy przewieźli go do więzienia na Zamku w Lublinie i tu rozstrzelali.

Liczba mieszkańców wsi gwałtownie wzrosła we wrześniu 1939 roku, kiedy osiedlili się tu rodziny ewakuowanych Polaków z Pomorza i uciekinierów z Brześcia oraz przedwojennego województwa poleskiego, zajętego po 17 września 1939 roku przez Armię Czerwoną.

13 kwietnia 1940 roku niemieckie władze okupacyjne zarządziły spis mieszkańców wsi nadbużańskich w związku z akcją wydawania kenkart narodowościowych. Okupantowi chodziło o rozegranie waśni narodowościowych i wyznaniowych, ujawnionych z dużą mocą podczas akcji rozbiórki cerkwi prawosławnych i unickich na terenie Chełmszczyzny i Podlasia (zarządzonych przez dowódcę DOK II gen. W. Smorawińskiego i wojewodę lubelskiego J. de Tramecourta) oraz w trakcie okupowania przez Armię Czerwoną tych terenów we wrześniu – październiku 1939 roku. Spisy musieli sporządzić sołtysi, którzy otrzymali od Niemców specjalne zeszyty z rubrykami określającymi narodowość i wyznanie. Aby potwierdzić swoją deklarację narodowościową i wyznaniową, każdy mieszkaniec uwzględniony w spisie musiał podpisać osobiście swój wybór.

Według spisu w Kolonii Łobaczew Mały mieszkało wówczas 378 osób. Wieś była niemal jednorodna narodowościowo i wyznaniowo. Tylko Nadzieja i Wacław Gregorowiczowie zadeklarowali wyznanie prawosławne (ale narodowość polską), a prawosławni Marian i Ksenia Łuciuk oraz 6-osobowa rodzina Kulgawczuków podała, że są narodowości ukraińskiej. 11 osób wyznania grecko-katolickiego (w tym rodzina znanego księdza neounickiego w Terespolu, Nikolskiego) określiła się jako narodowości ukraińskiej. Prawosławni podpisywali się cyrylicą. Ukraińcy otrzymali kenkarty żółtego koloru z literką „U", nadające im liczne przywileje w ciężkich czasach okupacji niemieckiej (odbiło się to rykoszetem w czasie akcji „Wisła" w 1947 roku – władze miały w ręku gotową listę do wywózki Ukraińców na ziemie zachodnie).

Wśród mieszkańców Kolonii Łobaczew Mały było wielu przyjezdnych – z Brześcia, Ostrowa Lub., Wilna, Równego, Polaków urodzonych w Petersburgu, Akwizgranie, Cudnowie na Podolu. Zamieszkała tu nawet jedna osoba z przedwojennej Łotwy – Maria Orłowska.

Z kolei w sołectwie Łobaczew Mały w 1940 roku mieszkało 261 osób, byli to wyłącznie Polacy i katolicy, w spisie nie odnotowano mieszkańców innych narodowości i wyznań. We wsi zamieszkiwał wówczas m.in. Józef Los – policjant granatowy z posterunku w Terespolu, z żoną i 3 córkami.

W 1940 roku Niemcy rozpoczęli przygotowania do ataku na ZSRR. W ich ramach odbudowano zniszczone bombami przez Luftwaffe we wrześniu 1939 roku lotnisko w Małaszewiczach – odnowiono pas startowy, wybudowano baraki dla personelu lotniska, wyremontowano domki w osiedlu w Kobylanach – Placówce. Kiedy na lotnisku pojawili się piloci Luftwaffe i żołnierze obsługi uruchomiono kantynę. Firmy, które pracowały na lotnisku i stacji kolejowej w Terespolu oraz w parowozowni w Małaszewiczach, zaczęły zatrudniać do prac fizycznych Polaków - mieszkańców Kobylan, Małaszewicz, Koroszczyna, ale i Łobaczewa.

1210

1201

1206

1207

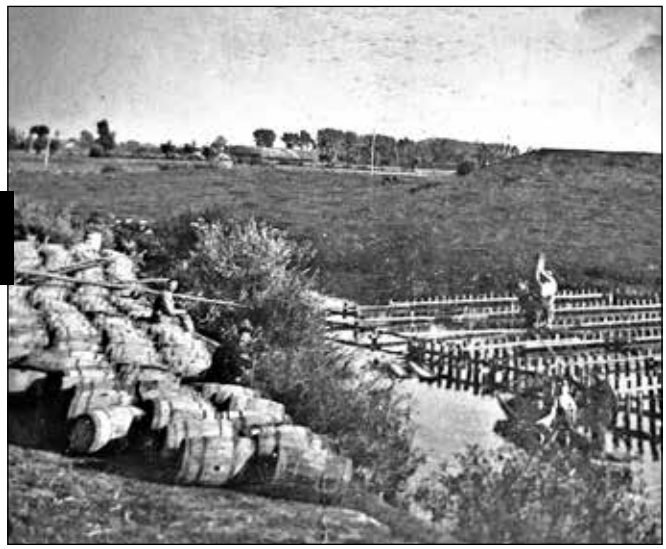

1208

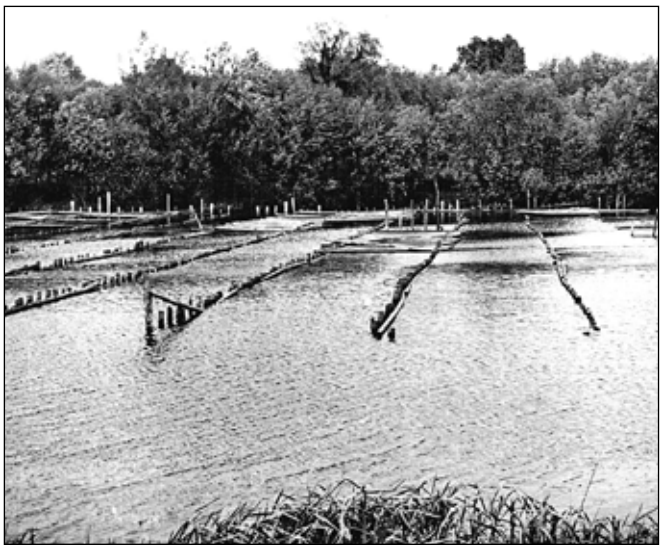

1222

Pracowali oni w niemieckich firmach: Trie, Koch, Oppman, Kozłowski, Hase (Haze), Charczuk, Gano, „Depo" (Małaszewicze parowozownia), Liegerhorst Małaszewicze (port lotniczy Luftwaffe), kasyno lotnicze, mleczarnia Terespol, Spółdzielnia „Rolnik" w Terespolu, „Betriebe", Bauabteilung Meier, Dość atrakcyjną dla kobiet była praca w stołówce lotniczej. Najstarsze mieszkanki gminy Kobylany wspominają, że piloci Luftwaffe – mordercy z powietrza, na ziemi zachowywali się nawet dość poprawnie w stosunku do Polaków, nie traktowali nas jako „podludzi". Więcej, pozwalali kobietom zabierać do domu resztki żywności pozostałej po posiłkach żołnierzy.

Być może bliskość lotniska w Małaszewiczach sprawiła, że zarówno Łobaczew Duży , jak i Mały, uniknęły w czasie okupacji niemieckich represji.

W czasie okupacji niemieckiej wyjątkowym wydarzeniem w życiu wsi była jej elektryfikacja. Niektórzy Niemcy z Terespola utrzymywali z mieszkańcami Łobaczewa kontakty w zamian za jajka, kury czy gęsi. W trakcie dobrego obiadu sołtys Teofil Trochimiuk i Franciszek Dejneko załatwili z Niemcami zakup słupów drewnianych i drutu. Mężczyźni z Łobaczewa Małego ustawili słupy na odcinku od wsi do młyna motorowego F. Jankowskiego w Terespolu i podłączyli wieś do funkcjonującej w nim elektrowni. W domach Łobaczewa Małego rozbłysło światło...Słupy te dobrze służyły wsi aż do 1968 roku, kiedy energetycy wymienili je na betonowe.

Wieś miała szczęście także w lipcu 1944 roku, kiedy to niemiecka załoga Festung Brest toczyła krwawy bój o wyjście z kotła brzeskiego urządzonego Wehrmachtowi przez Armię Czerwoną. Niemcy przebijali się z Brześcia w kierunku Neple – Janów Podlaski, walki ominęły Terespol i Łobaczew.

20 sierpnia 1944 roku władze PKWN zorganizowały we wszystkich wsiach gminy Kobylany zebrania gromadzkie w celu wyboru nowego organu władzy we wsi czyli Gromadzkiej Rady Narodowej i jej przewodniczącego, czyli sołtysa. W Łobaczewie Małym uprawnionych do głosowania było 168 mieszkańców wsi, wzięło w nim udział 47 dorosłych mieszkańców wsi, tj zaledwie 28 proc. Przewodniczącym GRN (sołtysem) wybrano 57-letniego Marka Łukaszuka.

W Kolonii Łobaczew Mały uczestniczyło w zebraniu gromadzkim 60 osób. Przewodniczącym GRN (sołtysem) wybrano 45-letniego Pawła Szczepaniaka.

6 września 1944 roku weszła w życie reforma rolna PKWN. Nowa władza korzystająca z poparcia ZSRR postanowiła „kupić" sobie biedną i przeludnioną wieś likwidując majątki ziemskie powyżej 50 ha użytków rolnych, zarówno państwowe, jak też indywidualne. Reforma zadała ostateczny cios majątkowi w Łobaczewie Małym. Ziemię rozdzielono pomiędzy dawną służbę folwarczną i małorolnych. Pozostawiono resztówkę z dawnym dworem o powierzchni 5 ha (szerzej o tym w rozdziale „Szkoła w Łobaczewie"). W Kolonii Łobaczew Mały nieruchomość rolna Heleny Karpińskiej została podzielona na małe działki pomiędzy bezrolnych mieszkańców Terespola. Tak powstały Ogródki Łobaczewskie nieopodal przedwojennego kirkutu w Terespolu.

Aby jeszcze bardziej potwierdzić wagę reformy rolnej gmina Kobylany zorganizowała 11 września 1944 roku pierwsze w swojej historii dożynki gminne na terenie parku i dworu w dotychczasowego majątku Leona Kuczyńskiego w Koroszczynie. Łobaczew Mały i Łobaczew Duży miały wystawić banderie konne na tę uroczystość.
W 1949 roku na bazie tegoż majątku utworzono Państwowe Gospodarstwo Rolne, które od początku borykało się z brakiem rąk do pracy. Władza ludowa wymyśliła wówczas, że wieś musi w podzięce za reformą rolną odpracować swoiste szarwarki na polach PGR. Np. w czerwcu 1950 roku sołtys wsi Łobaczew Mały musiał wyznaczyć aż 55 pracowników do prac polowych w tym PGR.

Po II wojnie zaszły w sołectwach łobaczewskich poważne zmiany ludnościowe. Ci, którzy tylko z powodu wojny przebywali w tych wsiach, wyjechali do swoich miast lub wsi w głębi Polski, liczne rodziny skorzystały też z zachęty władz i przesiedliły się na Ziemie Odzyskane. Władze prowadziły werbunek mężczyzn do pracy w PGR na Ziemiach Zachodnich oraz mężczyzn w wieku 18-35 lat do pracy w kopalniach śląskich (z Łobaczewa Małego zgłosili się Adam Olchowik i Stefan Pisarski). Werbowano też chętnych do sezonowych prac rolnych w Czechosłowacji. Ale z kolei we wsi osiedliło się kilka rodzin Polaków z przedwojennego województwa poleskiego, siłą

zagarniętego we wrześniu 1939 roku przez ZSRR, m.in. z Wistycz w gm. Motykały, z wsi Kordy w gm. Żabinka w pow. Brześć nad Bugiem.

W efekcie w 1950 roku w Kol. Łobaczew Mały było zaledwie 16 gospodarstw rolnych, a we wsi Łobaczew Mały – 66 gospodarstw, a więc o wiele mniej niż przed wojną. W 1953 roku ilość gospodarstw wzrosła do 68. 21 z nich miało powierzchnię do 2 ha (małorolni), 32 mieściło się w granicach od 2 do 5 ha, 15 gospodarstw miało powierzchnię od 5 do 10 ha. We wsi mieszkało 155 „ludności rolniczej" według nowych tabel statystycznych.

Od 12 października 1949 roku wieś miała nowego sołtysa. Na zebraniu gromadzkim stawiło się 25 z 33 uprawnionych do głosowania mieszkańców wsi. Sołtysem wybrano Ludwika Trochimiuka s. Tadeusza, a podsołtysem (zastępcą sotysa) Bronisława Żmińczuka s. Jana.

W 1954 roku, w związku z reformą administracyjną PRL, zlikwidowano gminę Kobylany, a także kolonie łobaczewskie. Odtąd w granicach nowo utworzonej jednostki administracyjnej - gromady Łobaczew Duży, funkcjonowały tylko dwa sołectwa: Łobaczew Duży i Łobaczew Mały. W nowym sołectwie Łobaczew Mały mieszkało wówczas 237 osób.

Wraz z rozbudową suchego portu przeładunkowego w Małaszewiczach i rozkwitem biznesu ogórkowego, także wieś Łobaczew Mały zaczęła zmieniać swoje oblicze z drewnianej na murowaną. Domy budowano z cegły produkowanej w prywatnej cegielni Mariana Gawryluka, przywożono także charakterystyczną żółtawą cegłę z Chotyłowa. Całkowicie zniknęły słomiane strzechy, pojawiły się pierwsze motocykle i auta osobowe.

627

Łobaczew Mały zaistniał po raz pierwszy w świadomości mieszkańców Lubelszczyzny w 1967 roku dzięki sukcesowi w bardzo prestiżowym wówczas wojewódzkim konkursie „Zmieniamy oblicze wsi lubelskiej" - wieś zajęła w nim III miejsce. Mieszkańcy zachęceni m.in. przez sołtysa Pawła Trochimiuka uporządkowali swoje zagrody, przed domami pojawiły się zadbane ogródki kwiatowe, utwardzono drogę z Łobaczewa Dużego do Małego i przez wieś, ułożono chodnik wzdłuż drogi przez wieś (obecnie ulica Piękna), zasadzono po obu stronach tej drogi kilkaset drzew (lipy i jarzębiny). Czysta i zadbana wieś prezentowała się teraz niezwykle efektownie, będąc przykładem dla innych miejscowości pow. bialskiego.

Zasadnicze zmiany w Łobaczewie Małym rozpoczęły się od początku lat 90-tych minionego wieku, po powstaniu samodzielnej gminy wiejskiej Terespol. Do 1992 roku jedyną gminną drogą z nawierzchnią asfaltową w nowej gminie Terespol była ulica w Łobaczewie Małym (późniejsza ulica Piękna). W samorządnej wiejskiej gminie Terespol inicjatywy mieszkańców wsi znalazła wsparcie władz gminnych. Inwestycje we wsi rozpoczęto od telefonizacji wsi w 1992 roku – dzięki pracy Społecznego Komitetu Telefonizacji Wsi, na czele z Genowefą Ziębą, wszyscy chętni otrzymali telefoniczne połączenie (stacjonarne) ze światem. Wcześniej we wsi telefon miał tylko sołtys. Także w 1992 roku gmina zmodernizowała oświetlenie uliczne na drodze we wsi, wymieniając lampy żarowe na sodowe.

30 września 1994 roku Gmina Terespol zakończyła budowę wodociągu w Łobaczewie Małym. W sierpniu 1995 roku w świetlicy w Łobaczewie Małym obyły się pierwsze dożynki samodzielnej gminy wiejskiej Terespol. Starostami dożynek byli Alicja Krzyżanowska z Samowicz i Witaliusz Popławski z Koroszczyna, którzy wręczyli tradycyjny bochen chleba gospodarzowi gminy – wójtowi Krzysztofowi Iwaniukowi.

31 stycznia 1996 roku Rada Gminy Terespol nadała nazwy ulic w Łobaczewie Małym (ul. Piekna, Forteczna, Sportowa, Aleja Marzeń). W październiku 1996 roku rozstrzygnięto gminny konkurs ochrony środowiska na zagospodarowanie odpadów i ścieków. Z siedmiu miejscowości biorących udział w konkursie najwyżej został oceniony Łobaczew Mały.

Inwestycje w Łobaczewie Małym

- 1993 – Łobaczew Mały był jedną z pierwszych wsi w nowej gminie Terespol, w której poprawiono oświetlenie uliczne instalując lampy sodowe w miejsce żarowych. Wieś została stelefonizowana.
- 1994 – W domach mieszkańców Łobaczewa popłynęła woda bieżąca dzięki budowie przez Gminę Terespol wodociągu wiejskiego Koroszczyn – Kuzawka
- 1995 – 1998 Łobaczew Mały zdobył I miejsce w województwie bialskopodlaskim w konkursie „Najpiękniejsza wieś na Podlasiu". W kolejnych latach Łobaczew Mały został laureatem gminnego konkursu „Ochrona środowiska przed odpadami i ściekami oraz utrzymania czystości".
- 1997 rok – Nawierzchnia drogi gminnej w Łobaczewie Małym (późniejsza ul. Piękna) o długości 150 m - otrzymała dywanik asfaltowy.
- 1998 – Społeczny Komitet Budowy Sieci Kanalizacyjnej w Łobaczewie Małym zorganizował budowę przykanalików do poszczególnych posesji od kolektora sanitarnego wykonanego przez gminę. Prace zakończono w 2001 roku.
- 20 sierpnia 2005 roku – Gmina Terespol wykonała modernizację ul. Fortecznej. Ulica o długości 353 m otrzymała nawierzchnię z kostki brukowej, wybudowano też zjazdy do poszczególnych posesji.
- 2006 – Gmina Terespol wybudowała nową ulicę na granicy Łobaczewa Małego i Łobaczewa Dużego - ul. Sportową z nawierzchnią z kostki brukowej o długości 325 m, umożliwiając zagospodarowanie działek budowlanych i budowę nowych domów przy tej drodze
- 2006 – Mieszkańcy wsi otrzymali dostęp do Internetu poprzez sieć zbudowaną przez Gminę Terespol.
- 5 września 2010 roku - Oddano do użytku zmodernizowaną za środki z budżetu gminy ul. Piękną o długości 0,5 km. M.in. wymieniono krawężniki,
- 2015 - Mieszkańcy Łobaczewa Małego otrzymali dostęp do sieci światłodowej.
- 2016 – Urząd Gminy Terespol we współpracy z Urzędem Miasta Terespol zmodernizował Aleję Marzeń (uzyskała nawierzchnię z kostki brukowej) o długości .
- Zakończona została rozbudowa świetlicy wiejskiej.
- 2018 – Gmina Terespol oddała do użytku dwa stanowiska oświetleniowe we wsi zasilane baterią fotowoltaiczną (wykonanie według własnego pomysłu),
- Budowa we wsi efektownego i estetycznego przystanku autobusowego,
- Wyremontowano ul. Sportową – rozebrano dotychczasową nawierzchnię z kostki brukowej, wzmocniono podbudowę jezdni, ułożono nowa nawierzchnię z kostki betonowej,
- Urząd Gminy w Terespolu wykonał nową drogę łączącą ul. Sportową w Łobaczewie Małym z ul. Janowską w Lechutach Dużych o długości 350 m – otrzymała nawierzchnię z kruszywa pokrytego emulsja kationową.

Rozbudowana i zmodernizowana świetlica wiejska w Łobaczewie Małym przez blisko 15 lat pełniła rolę gminnego domu kultury

Ul. Piękna w Łobaczewie Małym była od końca lat 60-tych minionego wieku jedną z najpiękniejszych ulic w woj. lubelskim (bialskopodlaskim)

Ul. Piękna po ostatniej modernizacji w 2018 roku

Budowa ul. Słonecznej w Łobaczewie Małym

Ul. Słoneczna po zakończeniu inwestycji

652

Wielce zasłużona dla rozwoju Łobaczewa Małego Genowefa Zięba przecina wstęgę podczas uroczystości oddania do użytku zmodernizowanej ul. Fortecznej

ŻYCIE KULTURALNE WSI

Wieś była zawsze rozśpiewana i roztańczona. Przed wojną bawiono się nad Bugiem, rzeka nie była wówczas granicą międzypaństwową, oddzielała tylko centralne województwa od wschodnich, kresowych. Okazją były kąpiele w rzece, a wieczorem ogniska na nadbużańskich łęgach, w towarzystwie świateł Brześcia i żołnierzy z Twierdzy Brzeskiej na drugim brzegu rzeki. We wsi było dużo młodzieży, a zabawy nad Bugiem czy też wieczorno-nocne spacery dzisiejszą Aleją Marzeń często miały swój finał na ślubnym kobiercu w terespolskim kościele.

Po II wojnie światowej radość z odzyskanej wolności manifestowano zabawami w forcie łobaczewskim. Organizowało je wojsko będące w pierwszych powojennych latach gospodarzem fortu, a później Gminna Spółdzielnia. Kiedy ludzie zaczęli bogacić się na ogórkach, spotkania rodzinne i towarzyskie stawały się coraz bardziej tłumne i bogate. Zaczęło brakować miejsca na takie spotkania. Tradycyjne choinki noworoczne dla dzieci pracowników Spółdzielnia Kółek Rolniczych organizowała w restauracji :Kos" w Terespolu, tu też odbywały się zabawy sylwestrowe i bale karnawałowe. W większych domach odbywały się choinki rodzinne i sąsiedzkie, w których Mikołajem i wodzirejem była Genowefa Zięba, ujawniając swoje artystyczne talenty. Latem organizowano dzieciniec wiejski.

1074

W latach 70-tych zrodziła się w Łobaczewie Małym inicjatywa budowy świetlicy wiejskiej. Mieszkańcy nie mieli gdzie się spotkać, urządzić prywatkę, Sylwestra, przyjęcia weselnego, obejrzeć TV. Realizacji tego zadania podjęła się bardzo energiczna działaczka ruchu ludowego Genowefa Zięba, z pomocą PP Kalinowskiego, Józefa Żądło, Pytki, Beaty Harasimiuk, Ryszarda Trochimiuka, Janiny Wróblewskiej i grona innych mieszkańców Łobaczewa Małego. Prace wykonywano w czynie społecznym (z powodu trudności z zakupami materiałów budowlanych trwały dość długo, bo aż do 1990 roku), korzystając ze wsparcia władz i Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Terespolu w zakupie materiałów budowlanych. Powstał obiekt mieszczący świetlicę i sklep wiejski. Służy on wsi do dziś, w ostatnich latach gmina Terespol obiekt rozbudowała i zmodernizowała.

Od początku zespół występował w pięknych strojach ludowych

Świetlica w Łobaczewie Małym szybko stała się – dzięki aktywności Genowefy Zięby – centrum kulturalnym nowej gminy Terespol, służyła też władzom gminy jako miejsce urzędowych (tu odbyła się np. pierwsza, historyczna sesja samodzielnej Rady Gminy Terespol w 1992 roku) i uroczystych spotkań. Ale najważniejszą funkcją świetlicy było pełnienie roli Gminnego Ośrodka Kultury, którego do czasu uruchomienia takiej placówki w Koroszczynie, w gminie Terespol nie było. Mając klucze do świetlicy w ręku Genowefa Zięba mogła zrealizować swoje marzenia i utworzyć dziecięcy zespół tańca ludowego „Obertas" (szerzej o zespole poniżej).

Letnie przedszkole dzieci z Łobaczewa Małego i Dużego, lata 60-te XX wieku

???

???

???

???

???

Choinka w Łobaczewie Małym- nz. m.in. Edyta Trochimiuk, siostry Romańskie, Wojtek Chazan, Dorota Biegajło

Od prawej: Maciej Gawryluk, Grzegorz Gawryluk, Wiesław Dragun, Małgorzata Dragun, Beata i Marek Makowscy, Dorota i Agnieszka Biegajło, Wiesław Fedorowicz i Marek Żmińczuk

???

???

???

???

???

???

???

???

???

TERESPOL
GMINA
TERESPOL
2001

???

O nowe stroje dla coraz bardziej dorosłego zespołu dbała troskliwie Genowefa Zięba

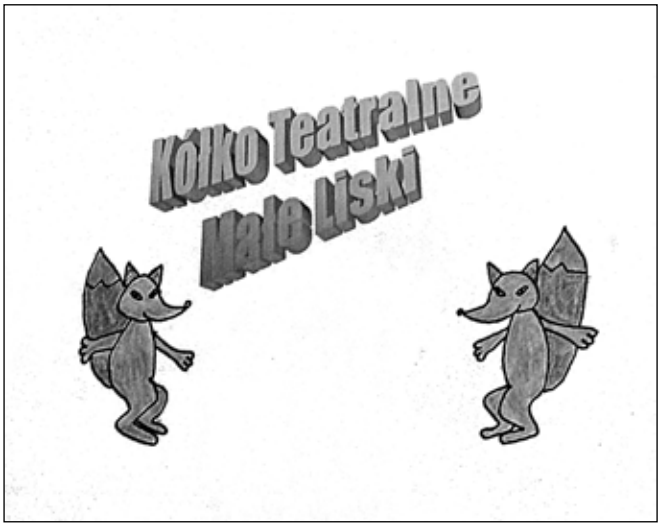

???

„Obertas" wykonuje nie tylko tańce polskie, ale też innych narodów

„Jasełka" w wykonaniu „Małych Lisków"

???

„Smocze perypetie" - spektakl koła teatralnego z Łobaczewa

W Łobaczewie Małym zawsze przywiązywano dużą rolę do organizacji dożynek. Na mieszkanki Łobaczewa zawsze można było liczyć, że przygotują piękny lub najpiękniejszy wieniec dożynkowy, że ubrane w ludowe stroje zapewnią udział reprezentacji dawniej gromady a od 1992 roku - gminy Terespol w uroczystościach powiatowych lub wojewódzkich.

Pod koniec pierwszej dekady XXI wieku Genowefę Ziębę wsparła w organizowaniu kulturalnych wydarzeń w Łobaczewie zamieszkała we wsi Jolanta Gawryluk. Np. w dniu 28 stycznia 2007 roku w świetlicy łobaczewskiej odbyła się choinka dla dzieci z terenu gminy Terespol. Inicjatorem imprezy były radne Rady Gminy Genowefa Zięba i Jolanta Gawryluk, zaś współorganizatorem wydarzenia - Gminny Ośrodek Kultury w Koroszczynie. W części artystycznej dzieci z Łobaczewa Małego, zaprezentowały „Jasełka" przygotowane pod kierunkiem Jolanty Gawryluk. Głównym punktem programu był występ Zespołu Tańca Ludowego „Obertas" z programem artystycznym, na który złożyły się tańce śląskie, kaszubskie i krakowskie. Szczególnie gromkie brawa wzbudził „Krakowiak" z tradycyjnym Lajkonikiem. Układ choreograficzny tańców przygotowali Sylwia i Jakub Gdelowie.

Na bazie świetlicy odbywały się też inne imprezy. Np 30 września 2007 roku Koło Gospodyń Wiejskich z Łobaczewa Małego zorganizowało „Święto pieczonego ziemniaka". Była to okazja do opowieści o ziemniaczanych tradycjach gminy i wsi oraz degustacji potraw z ziemniaków.

1074a

W tymże roku mieszkanka wsi Ewelina Chryścionko zaprezentowała swoją twórczość plastyczną (piękne rysunki) na wystawie w GOK w Koroszczynie. Z tej okazji ukazało się wydawnictwo prezentujące prace młodej plastyczki.

25 maja 2008 roku w świetlicy w Łobaczewie Małym członkinie KGW pod przewodnictwem Genowefy Zięby przygotowały „Dzień Matki". W programie artystycznym imprezy wystąpiła młodzież z Zespołu Szkół w Małaszewiczach oraz Zespół „Obertas". 14 czerwca 2008 roku z inicjatywy sołtysa wsi Anny Puzaitis zorganizowano "Dzień Rodziny". Wypełniły go występy kulturalne, zawody sportowe, pieczenie kiełbasek przy ognisku.

„Młode lisy"

28 września 2008 roku miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich urządziło "Święto pieczonego ziemniaka". Na scenie w świetlicy wiejskiej wystąpiły: "Obertas", zespół folklorystyczny z Zakalinek i teatrzyk z Zespołu Szkół im. Kornela Makuszyńskiego w Małaszewiczach. Gospodynie z Łobaczewa Dużego, Kobylan, Polatycz i Lebiedziewa przygotowały mnóstwo potraw z ziemniaków (m.in. pyzy, placki i tort ziemniaczany).

7 lutego 2009 roku w Łobaczewie Małym odbyła się choinka noworoczna zorganizowana przez sołtysa Annę Puzaitis i Radę Sołecką. W programie były „Jasełka" w wykonaniu zespołu „Małe Liski", występ zespołu „Obertas" i kabaretu „Młode lisy", konkursy dla dzieci,

ZESPÓŁ „OBERTAS"

Przez pierwsze lata istnienia gminy Terespol rolę gminnej placówki kultury pełniła świetlica wiejska w Łobaczewie Małym, a funkcję animatora i organizatora życia kulturalnego w gminie pełniła radna Genowefa Zięba. W 2004 roku powstało Gminne Centrum Informacji w Koroszczynie, a w 2005 roku na jego bazie - Gminny Ośrodek Kultury także w Koroszczynie.

Spektakl „Babcina ławeczka"

W tejże świetlicy wiejskiej narodził się na początku lat 90-tych minionego wieku Dziecięcy Zespół Tańca Ludowego „Obertas". Utworzyła go niezwykle zaangażowana w propagowanie kultury ludowej radna Genowefa Zięba. Układy taneczne przygotowywała choreografka Elżbieta Horoszkiewicz z Białej Podlaskiej. Patronat artystyczny nad 18-osobową grupa dziewcząt i chłopców sprawował Zespół Tańca Ludowego „Biawena" w Białej Podlaskiej pod dyr. Janusza Izdebskiego.

Z biegiem lat dzieciaki dorosły i w 1997 roku grupa przekształciła się w Zespół Tańca Ludowego „Obertas". Nadal kierownikiem i duszą zespołu była Genowefa Zięba, która troszczyła się o zakup nowych strojów do tańców regionalnych, zakup obuwia, zatrudnienie instruktora. Zespół związany był cały czas ściśle ze świetlicą wiejską w Łobaczewie, to odbywał próby i tu najczęściej występował w trakcie imprez wiejskich, gminnych i powiatowych.

Jubileusz kabaretu

„Obertas" szybko stał się wizytówką działalności kulturalnej gminy i regionu, prezentował pieśni, tańce ludowe i utwory muzyczne z różnych regionów Polski, ale także tańce zagraniczne. Swoim przykładem, sukcesami, zarażał pasją tańca, śpiewu i muzyki ludowej najmłodszych mieszkańców gminy.

Od 2005 roku „Obertas" działa w strukturach Gminnego Centrum Kultury w Kobylanach, zrzesza młodzież z gminy Terespol. Od września 2011 roku warsztaty taneczne zespołu odbywają się w Zespole Szkół im. Kornela Makuszyńskiego w Małaszewiczach. Zespół ma dziś dwie grupy: dzieci z klas I-III i IV-VI, łącznie na zajęcia uczęszcza 40 dziewcząt i chłopców. W chwili obecnej instruktorem tańca jest

„Młode lisy" w 2013 roku

Magdalena Wieczorek, natomiast kierownikiem muzycznym i kapeli - Jakub Gdela.

20 maja 2018 roku zespół zwyciężył w konkursie Tańca Folkowego w Sworach, w kategorii mini-formacje do 11 lat.

KOŁO TEATRALNE „MŁODE LISKI"

W grudniu 2006 roku z inicjatywy radnej Gminy Terespol Jolanty Gawryluk młodzi miłośnicy Melpomeny utworzyli Koło Teatralne. Koło skupiało 20 - cioro dzieci w przedziale wiekowym 5-12 lat z Łobaczewa Małego, Łobaczewa Dużego i Lechut Dużych. Zajęcia prowadzone były przez opiekunkę koła Jolantę Gawryluk raz w tygodniu w świetlicy wiejskiej w Łobaczewie Małym. Dzieci wybrały nazwę dla swojego koła: „Małe liski,,. Koło szybko zaczęło zdobywać sukcesy biorąc udział w przeglądach konkursowych oraz występując na różnych lokalnych uroczystościach gminnych i powiatowych.

Koło Teatralne „Małe liski,, tworzyli:
Przewodnicząca - Jolanta Gawryluk. Członkowie: Dawid Gawryluk, Aleksandra Gawryluk, Arkadiusz Jakuszko, Marta Majczuk, Dominika Gawryluk, Marcin Gawryluk, Joanna Olchowik, Łukasz Puzaitis, Ewa Danieluk, Patrycja Danieluk, Karol Gawryluk, Michał Gawryluk, Marta Dobrowolska, Małgorzata Kowalska, Piotr Krzyżanowski, Adam Korneluk, Natalia Jarmoszuk, Magdalena Żmińczuk, Mateusz Krzyżanowski, Adam Dobrowolski, Katarzyna Grzesiuk, Katarzyna Pawluczuk.
Od stycznia 2008 roku opiekę nad Kołem Teatralnym „Małe liski„ przejął Gminny Ośrodek Kultury w Koroszczynie. Dzieci dorosły i zasiliły szeregi nowej grupy teatralnej w Łobaczewie Małym.

KABARET „MŁODE LISKI"

W lutym 2008 roku młodzież z Łobaczewa Małego wystąpiła z inicjatywą założenia amatorskiej grupy kabaretowej o nazwie „Młode lisy" nawiązującej do wieku uczestników grupy i herbu gminy, w którym umieszczony jest lis. Zajęcia prowadzone przez Jolantę Gawryluk odbywały się w świetlicy wiejskiej w Łobaczewie Małym. Skład kabaretu „Młode lisy, tworzyli: kierownik zespołu - Jolanta Gawryluk, członkowie: Dawid Gawryluk, Marcin Gawryluk, Piotr Krzyżanowski, Łukasz Puzaitis, Marta Majczuk, Dominika Gawryluk, Arkadiusz Jakuszko, Marta Dobrowolska, Ewa Danieluk.

8 marca 2008 roku w świetlicy w Łobaczewie Małym Genowefa Zięba zorganizowała obchody „Dnia Kobiet". Kabaret „Małe liski" zaprezentował się wówczas po raz pierwszy w spektaklu pt. „Smocze perypetie". W kwietniu 2008 roku kabaret zadebiutował na XXXII Bialskich Spotkaniach Teatralnych – przeglądzie teatrów dziecięcych i młodzieżowych woj. lubelskiego i został bardzo wysoko oceniony przez jury.

Dzień Rodziny w Łobaczewie Małym

We wrześniu 2008 roku „Młode lisy" wzięły udział w I Międzywojewódzkim Przeglądzie Kabaretów„Kąkolewisko 2008", który odbył się w październiku w Kąkolewnicy Wschodniej . W przeglądzie uczestniczyło 16 kabaretów. „Młode lisy,, z Łobaczewa Małego zdobyły I miejsce za skecz pt „Gospodarstwo agroturystyczne", a członek zespołu Dawid Gawryluk otrzymał nagrodę aktorską. Jury przyznało kabaretowi także tytuł najlepszego kabaretu młodzieżowego przeglądu. Młoda grupa kabaretowa wzbudziła duże zainteresowanie wśród widzów, pojawiły się pozytywne recenzje w prasie lokalnej.

W lipcu 2009 roku kabaret „Młode lisy,, wziął udział w konkursie kabaretów podczas „Niedzieli w Terespolu" - zajął tu II miejsce za skecz ,,Służba zdrowia„.

W październiku 2009 roku młodzi artyści z Łobaczewa Małego uczestniczyli w Wojewódzkich Spotkaniach Kabaretowych „Kąkolewisko 2009,, i zdobyli nagrodę przyznaną przez Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie za najbardziej pomysłową i dowcipną zapowiedź kabaretową.

W marcu 2010 roku kabaret przeszedł pod patronat Stowarzyszenia Koła Aktywnych Kobiet z Łobaczewa Małego i zaczął tworzyć skecze własnego autorstwa. Pierwszy taki skecz przygotowali Piotr Krzyżanowski i Dominik Gawryluk pt. „Babcina Ławeczka". Zajęcia z młodzieżą prowadziła Jolanta Gawryluk.

W kwietniu 2011 roku „Młode lisy" otrzymały wyróżnienie za skecze własnego autorstwa (pt. „Palący problem" i „Wspomnienia") w przeglądzie „Kąkolewisko 2011" . Kabaret występował coraz częściej na różnych imprezach lokalnych, gminnych i powiatowych. W marcu 2012 roku kabaret został zakwalifikowany do Ogólnopolskiego Przeglądu Kabaretów w Malborku. Na ogólnopolskiej scenie w Malborku „Młode lisy" były najmłodszym wiekowo kabaretem. W uznaniu poziomu artystycznego grupa z Łobaczewa Małego otrzymała propozycję odbycia warsztatów z profesjonalnymi kabaretami „Szarpanina" ze Szczecina i „Paranienormalni" (jeden z najpopularniejszych kabaretów w kraju, twórcy sławnej „Mariolki").

W 2013 roku, z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru, prezydent miasta Biała Podlaska wyróżnił osoby zasłużone w popularyzacji kultury żywego słowa. Kabaret „Młode lisy,, otrzymał wyróżnienie w kategorii laureat ogólnopolskich przeglądów, a Jolanta Gawryluk - w kategorii instruktor teatralny. W 2013 roku kabaret otrzymał od starosty bialskiego odznaczenie „Zasłużeni dla powiatu bialskiego".

W latach 2011- 2014 w kabarecie „Młode lisy" występowali: Dawid Gawryluk, Dominika Gawryluk, Piotr Krzyżanowski, Łukasz Puzaitis, Konrad Olchowik, Michał Gawryluk.

Jesienią 2014 roku 3 członków kabaretu rozpoczęło naukę w wyższych uczelniach kraju i pożegnało się ze sceną. W praktyce oznaczało to zakończenie działalności kabaretu „Młode lisy".

KOŁO AKTYWNYCH KOBIET W ŁOBACZEWIE MAŁYM

Stowarzyszenie powstało w czerwcu 2008 roku z inicjatywy radnej gminy Terespol Jolanty Gawryluk. W zebraniu organizacyjnym uczestniczyło 21 kobiet. Ustalono nazwę - Koło Aktywnych Kobiet z Łobaczewa Małego - i zadania stowarzyszenia: kultywowanie tradycji ludowych, aktywizację lokalnego środowiska, promocję regionu, integrację z innymi organizacjami. Przewodniczącą Koła wybrano Jolantę Gawryluk, Teresa Puzia – została zastępcą przewodniczącej, Agnieszka Wróblewska – skarbnikiem, Dorota Gawryluk – sekretarzem, a członkiniami: Janina Żmińczuk, Iwona Żmińczuk, Renata Chry-

TU JAKIEŚ DODATKOWE

FOTO

???

Członkinie Koła Aktywnych Kobiet podczas gali konkursu Urzędu Marszałkowskiego

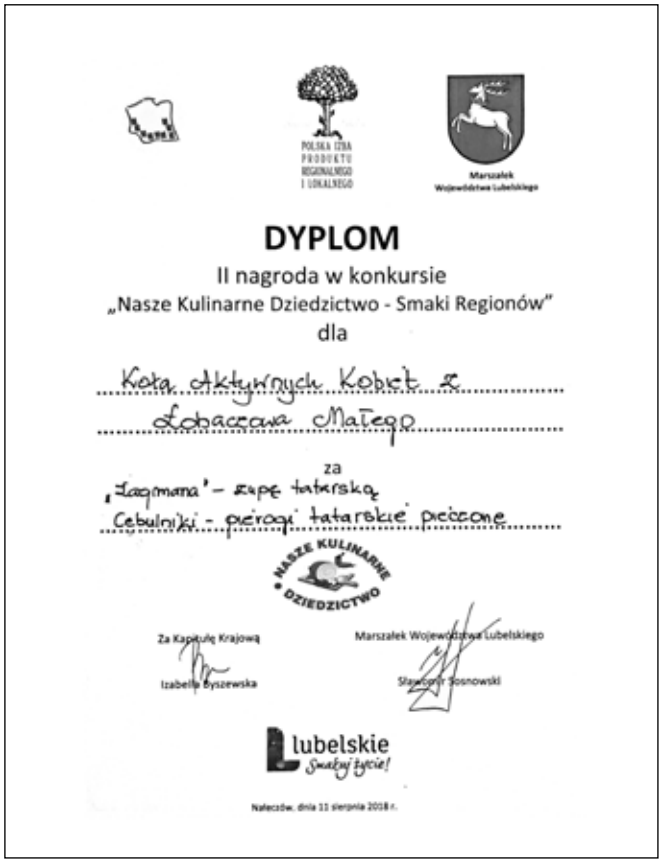

POLSKA IZBA PRODUKTU REGIONALNEGO I LOKALNEGO

Marszałek Województwa Lubelskiego

DYPLOM

II nagroda w konkursie
„Nasze Kulinarne Dziedzictwo - Smaki Regionów"
dla

Koła aktywnych Kobiet z Łobaczewa Małego

za

„Zagmana" - zapę tatarską
Cebulniki - pierogi tatarskie pieczone

NASZE KULINARNE DZIEDZICTWO

Za Kapitułę Krajową
Izabella Byszewska

Marszałek Województwa Lubelskiego
Sławomir Sosnowski

lubelskie Smakuj życie!

Nałęczów, dnia 11 sierpnia 2018 r.

POLSKA IZBA PRODUKTU REGIONALNEGO I LOKALNEGO

Marszałek Województwa Lubelskiego

NOMINACJA

Do nagrody „Perła 2018" w konkursie
„Nasze Kulinarne Dziedzictwo - Smaki Regionów"
dla

Pani Jolanty Gawryluk
koła aktywnych Kobiet z Łobaczewa Małego

za

Kakory

NASZE KULINARNE DZIEDZICTWO

Przewodnicząca Kapituły Krajowej
Izabella Byszewska

Członek Kapituły Krajowej
Jan Zwolinski

Marszałek Województwa Lubelskiego
Sławomir Sosnowski

lubelskie

Nałęczów, dnia 11 sierpnia 2018 r.

Jubileusz Koła Aktywnych Kobiet w Urzedzie Gminy w Kobylanach

ścionko, Renata Żuk, Wiesława Wróblewska, Maria Dobrowolska, Alicja Olchowik, Anna Puzaitis, Alina Jankowska, Cecylia Trochimiuk, Małgorzata Gawryluk, Grażyna Gawryluk, Ewa Danieluk, Teresa Michalak, Jadwiga Prokopiuk, Marta Stefaniuk, Patrycja Danieluk, Aleksandra Gawryluk. Obecnie sekretarzem Koła jest Anna Puzaitis.

W ciągu 11 lat działalności członkinie Koła koncentrowały się na dwóch dziedzinach: kulinariach regionalnych i aktywności śpiewaczej. Kulinaria regionalne i tradycyjne przygotowywane przez przez kobiety z Łobaczewa Małego okazały się hitem ogólnopolskim Już w 2012 roku przyszły pierwsze sukcesy w tej dziedzinie: w konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo - Smaki Regionów„ w Janowcu nad Wisłą - Koło zdobyło III miejsce w kategorii gastronomia za potrawy: „Kibiny" i „Gołąbki podolskie". W 2013 roku Koło zdobyło wyróżnienie za „Pierogi żniwne" i „Zupę nadbużańską", a w 2014 roku - I miejsce w kategorii produkt regionalny za „Bukiet nalewek leśno-ogrodowo-łąkowych".

We wrześniu 2015 roku wielkim sukcesem Koła była prestiżowa nagroda „Perła 2015" otrzymana podczas Targów Polagra Food w Poznaniu za potrawę „Golasy z kaszy gryczanej z serem". Potrawa ta została wpisana na Listę Produktów Tradycyjnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Kobiety z Łobaczewa Małego z sukcesami startują w wojewódzkim konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo - Smaki Regionów" . W 2015 roku uzyskały III miejsce za „Barszcz chrzanowy„ i „Golasy z kaszy gryczanej" (w Kozłowce 120 wystawców z woj. lubelskiego zaprezentowało 150 swoich potraw), w 2016 roku otrzymały wyróżnienie za ciasto regionalne „Dziad„ oraz za „Chleb wiejski", w 2017 roku - I miejsce w kategorii produkt regionalny za „Boczek po staropolsku,, i I miejsce za potrawę tatarską „Pieremiacze", a także I miejsce w kategorii gastronomia za potrawę z Kresów Wschodnich „Krakory".

W 2017 roku przyszły kolejne sukcesy: wyróżnienie za „Chleb żytni na zakwasie" oraz nagroda dyrektora Departamentu Rolnictwa Lubelskiego Urzędu Marszałkowskiego za „Wino z żyta". a w kategorii gastronomia za zestaw potraw tatarskich.

W 2018 roku Koło Aktywnych Kobiet podczas wojewódzkiego finału ??????? – I miejsce za „Rybę w soli„, a w kategorii gastronomia ll miejsce za zestaw potraw tatarskich „Zupa Łagman„ oraz „Cybulniki".

Kolejnym ogólnopolskim sukcesem członkiń Koła było uzyskanie we wrześniu 2018 roku podczas Międzynarodowych Targów w Poznaniu nagrody „Perła 2018" za potrawę „Kakory" (zostały wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych w 2019 roku).

W Poznaniu 30 listopada 2018 roku zorganizowano Narodową Wystawę Rolniczą, w ramach obchodów stulecia odzyskania przez Polskę Niepodległości. Swoje stoisko zaprezentowała Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego, która zaprosiła do udziału jako reprezentanta woj. lubelskiego, Koło Aktywnych Kobiet z Łobaczewa Małego. Na wystawie zaprezentowało się ponad 200 wystawców. Goście smakowali przysmaki z Łobaczewa Małego: potrawy tatarskie i z Kresów Wschodnich oraz lokalne produkty: miody, ogórki terespolskie, kapustę kiszoną, olej lniany tłoczony na zimno, keczup z dyni, chleb wiejski. Furorę robiły „Golasy z kaszy gryczanej z serem" i „Kakory".

Także w 2018 roku, w Lublinie, podczas Festiwalu Aktywności Lokalnej „Lubelska Majówka" w konkursie na „Najlepszy wypiek regionalny" Koło Aktywnych Kobiet otrzymało II miejsce za „Babkę babci Stasi".

Koło Aktywnych kobiet promuje swoje specjały na terenie całego kraju. Przeprowadza warsztaty kulinarne dla dzieci podczas ferii zimowych, oraz wystawia stoiska promocyjne. Dzięki licznym nagrodom w konkursach kulinarnych specjały z gminy Terespol są dziś rozpoznawalne w całym kraju. W uznaniu zasług w 2017 roku Rada Gminy Terespol przyznała Kołu Aktywnych Kobiet honorowy tytuł ,,Zasłużony dla Gminy Terespol", w 2018 roku „Zasłużone dla powiatu bialskiego". Przewodnicząca Koła Jolanta Gawryluk została odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi przez prezydenta RP Andrzeja Dudę za działalność na rzecz społeczności lokalnej.

Członkinie Koła promują tez folklor lubelski, podczas konkursów, wystaw itp. występują zawsze w lubelskim stroju regionalnym.

„ŁOBACZEWIANKI"

W czerwcu 2012 roku z inicjatywy Koła Aktywnych Kobiet powstał zespół śpiewaczy „Łobaczewianki". Zespół liczy 10 osób, śpiewa piosenki ludowe, biesiadne oraz patriotyczne. Śpiewające kobiety z Łobaczewa Małego reprezentują gminę Terespol na rozlicznych imprezach organizowanych w powiecie bialskim i na terenie województw lubelskiego, mazowieckiego i podlaskiego.

Zespół działa w ramach Koła Aktywnych Kobiet z Łobaczewa Małego pod patronatem Gminnego Centrum Kultury w Kobylanach. Przewodniczącą Stowarzyszenia jest Jolanta Gawryluk, instruktorem - Mieczysław Zieliński. Zespół skupia kobiety w przedziale wiekowym 20 - 72 lata. Śpiewają w nim: Jolanta Gawryluk, Mieczysław Zieliński, Janina Żmińczuk, Wiesława Wróblewska, Dorota Gawryluk, Teresa Puzia, Ewa Danieluk, Anna Puzaitis, Grażyna Gawryluk, Maria Zielińska, Aleksandra Gawryluk.

Zespół zadebiutował w lutym 2013 roku na 5-leciu Kabaretu „Młode Lisy" w Łobaczewie Małym. W lipcu 2013 roku wystąpił w Zamościu podczas Konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo - Smaki Regionów", oraz wziął udział w konkursie piosenki biesiadnej podczas II Festiwalu Sękaczy w Roskoszy. Natomiast w 2014 roku zaprezentował się w Lublinie podczas EKO-Festynu i otrzymał dyplom uznania marszałka województwa lubelskiego.

„Łobaczewianki" wzięły udział w II edycji Turnieju Kół Gospodyń Wiejskich. W maju 2015 roku kobiety z Łobaczewa Małego zdobyty wyróżnienie w konkursie piosenki biesiadnej w Stoku Lackim (pow. siedlecki). Także w 2015 roku "Łobaczewianki" zajęły I miejsce na prestiżowym Festiwalu Pieśni Maryjnej w Leśnej Podlaskiej.

W 2016 i 2017 roku śpiewaczki z Łobaczewa Małego występowały na Międzynarodowym Festiwalu Kolęd Wschodniosłowiańskich w Terespolu. W 2016 roku wystąpiły też podczas Dni Miasta Brześć (Białoruś). W sierpniu 2019 roku „Łobaczewianki" zajęły III miejsce w konkursie Kapel, Instrumentalistów i Zespołów Ludowych podczas Jarmarku Rękodzielniczego w Terespolu.

„Łobaczewianki" na scenie

Spotkanie Kkoła Aktywnych Kobiet z władzami gminy

Honorowy Obywatel Gminy Terespol Genowefa Zięba w towarzystwie wójta gminy Krzysztofa Iwaniuka i przewodniczącego Rady Gminy Mieczysława Romaniuka

Genowefa Zięba

Urodziła się w 1933 roku. Była niezwykle aktywną działaczką społeczną i kulturalną,
radną różnych samorządó od 1965 roku. W kadencjach 1994-2002 była też delegatem gminy do Sejmiku Województwa Bialskopodlaskiego. W latach 1998-2002 pełniła funkcję wiceprzewodniczącej Rady Gminy Terespol.

Dzięki jej osobistemu zaangażowaniu przeprowadzono w latach 1990-91 telefonizację miejscowości Łobaczew Duży i Łobaczew Mały. Inspirowała mieszkańców obu wsi do udziału w komitetach społecznych budowy wodociągów, a potem sieci kanalizacyjnej. Była inicjatorką i realizatorką - w czynie społecznym - budowy z mieszkańcami świetlicy wiejskiej i boisk sportowych w Łobaczewie Małym. Z jej inicjatywy i przy jej ogromnym zaangażowaniu powstał w 2004 roku i funkcjonuje do dziś Zespół Tańca Ludowego „Obertas".

Zakładała też kabaret „Krzykliwa Gęś" i kabaret „Małe liski".

Organizowała liczne gminne imprezy kulturalne – dożynki, choinki, imprezy noworoczne, Dzień Matki.
Z jej inicjatywy Łobaczew Mały startował w rozlicznych konkursach gminnych i powiatowych zdobywając najwyższe laury w woj. lubelskim i w woj. bialskopodlaskim.

Była też reprezentantką rolników: członkinią Zarządu Spółdzielni Kółek Rolniczych w Terespolu, Banku Spółdzielczego w Terespolu, Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni „SCh" w Terespolu, Walnego Zgromadzenia Izby Rolniczej w Lublinie.

W 2000 roku Genowefa Zięba została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi za działalność na rzecz lokalnej społeczności.

28 lutego 2012 roku w Łobaczewie Małym odbyła się uroczysta sesja Rady Gminy Terespol z okazji XX- lecia Gminy Terespol z udziałem radnych i sołtysów wszystkich kadencji. Wybór daty i miejsca tej uroczystości nie był przypadkowy. Dokładnie 20 lat wcześniej, 28 lutego 1992 roku, w tej samej świetlicy odbyła się pierwsza sesja Rady Gminy Terespol. Rada Gminy Terespol nadała wówczas Genowefie Albertynie Ziębie tytuł Honorowego Obywatela Gminy Terespol, za działalność społeczną na rzecz gminy Terespol, za poświęcenie wielu dekad swojego życia na publiczną w gminnie i powiecie bialskim, za co zyskała szacunek i zaufanie miejscowej społeczności.

Genowefa Zięba zmarła 12 stycznia 2018 roku w wieku 85 lat. Trwale zapisała się na kartach historii gminy Terespol, Podlasia i województwa lubelskiego.

Albumy rodzinne

Bronisław Anioł (w środku) z żoną Wandą z domu Szefer (pierwsza z lewej)

Wiesława i Waldemar Wróblewscy z córką

Ewa Soczewko (z d. Anioł) z mężem i wnukami

Babcie z wnukami

Wnuki Anioła, jego córki Ewy po mężu Soczewko

Zdjęcie ślubne Stefanii i Jana Biegajło (okres przedwojenny) – rodziców Haliny i Franciszka

Młodzież z Łobaczewa (w białej czapce Halina Biegajło)

Jan i Stefania Biegajło z wnuczkami

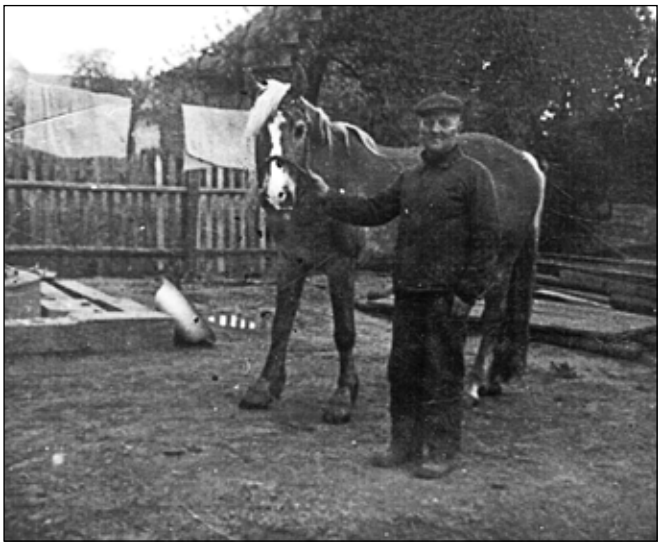

Jan Biegajło ze swoim koniem

Dzieci: Michał Zięba, Andrzej Barmosz, Agnieszka Biegajło

Zdjęcie ślubne Haliny i Jana Bramosza, 19.11.1967 r.

Od lewej Halina Biegajło, Jasia Wojciechowska, Krystyna Semeeniuk i Franciszek Żmińczuk

????

Jan Biegajło z siostrami, bratem i synem

Halina Barmosz z Adelą Biegajło, z lewej Zofia Trochimiuk

Rodzina Biegajłów z wnukami

???

Adela i Franciszek Biegajło

Adela z d..... i Franciszek Biegajło (19.04.1964 r.)

Na ulicy w Łobaczowie Małym

Stefania i Jan Biegajło przed rodzinnym domem

Zofia Bojczuk (fot. z 1923 r.)

Jan Bojczuk (fot. z 1923 r.)

Zofia Bojczuk z synem Michałem (lata 60-te XX w.)

Zofia Bojczuk c. Michała z Marianem Pytką, swoim narzeczonym (1960 r.).

Trzy pokolenia Bojczuków: senior rodu Jan, syn Michał i wnuki Marian i Franciszek (na rowerze)

Z córka Michałą – Janina Bojczuk

Zofia Pytka z synem Jarosławem (1968 r.)

50-lecie pożycia małżeńskiego Zofii i Jana Bojczuków – Jubilatom składają życzenia wnuki Jarosław i Tomasz

Wnuczki Marzena i Katarzyna (1988 r.)

Antonina i Michał Bojczukowie ze swoją rodziną (1980 r.)

Fotografia ślubna Genowefy z domu ??????? z Zygmuntem Dobrowolskim

Genowefa i Zygmunt Dobrowolscy

Zygmunt Dobrowolski z dziećmi

Dom państwa Dobrowolskich w budowie

Dzieci państwa Dobrowolskich: Anna i Jarosław

Eugenia Dobrowolska z siostrami

Młodzież z Łobaczewa

Eugenia Dobrowolska z koleżankami

Zygmunt Dobrowolski

Genowefa i Zygmunt Dobrowolscy

Zdjęcie ślubne Ireny i Jana Draguna

Brat Jana – Stanisław Dragun

Najbliższa rodzina państwa młodych, pierwsza z lewej Halina Dragun (siostra braci Jana i Stanisława) po mężu Olchowik

Adela i Franciszek Dragun
Apolonia i Bronisław Aleksandruk

Stanisława Dragun

Stanisława Dragun z córką Jadwigą

Franciszek Dragun

Apolonia z domu.....i Bronisław Aleksandruk

Bronisław Aleksandruk w pracy

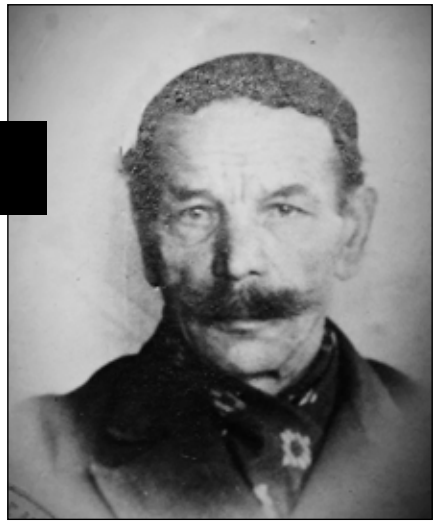

Bernard Fedorowicz, senior rodu, rocznik.....

Helena z domu Fedorowicz z córkami Janeczką i Anią oraz z synem Adamem drób domowy

Stanisław Fedorowicz z kolegami w Terespolu (fotografia sprzed II wojny światowej)

Stanisław Fedorowicz podczas przejażdżki z kolegami ulicą w Terespolu (fot. sprzed 1939 r.)

Stanisław Fedorowicz z przyjaciółmi w Terespolu (przed 1939 r.)

Kawalerka z Łobaczewa Małego i Terespola (fot. sprzed 1939 r.)

Salwina i Stanisław Fedorowicz

Wyjazd do ślubu Salwiny i Stanisława Fedorowiczów, Łobaczew Mały 10.04.1950

Salwina ....?????? i Stanisław Fedorowicz na wycieczce w górach

Stanisław Fedorowicz w swoim sadzie

Antonina (z domu Aleksandruk) i Leszek Filipczuk

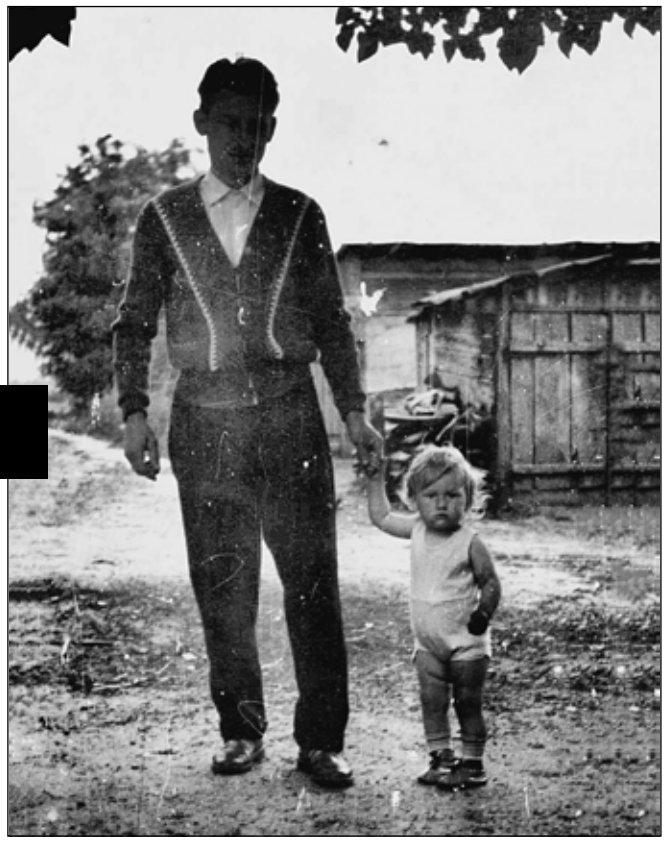

Leszek Filipczuk z córką Anną

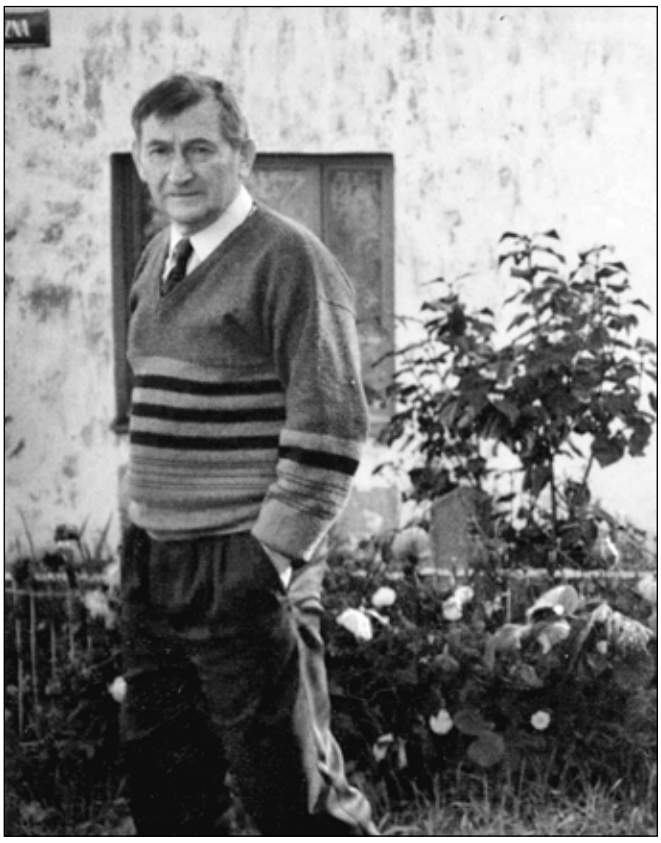

Leszek Filipczuk przed domem

Zdjęcie ślubne Marii z d. Jaśko i Leona Gawryluków. Mieli dzieci Łucję i Stefana

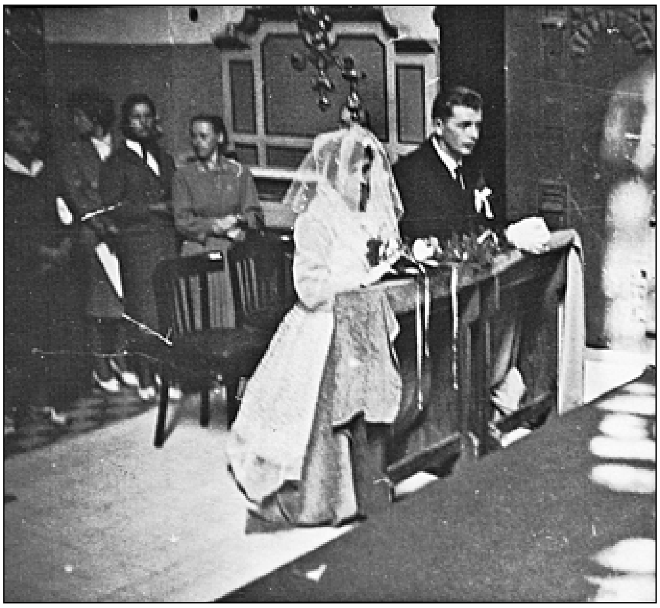

Ślub Łucji Gawryluk (siostra Stefana, ojca Grzegorza) i Czesława Starzyńskiego

Młoda para z gośćmi weselnymi

RZECZPOSPOLITA POLSKA

Województwo Lubelskie

Starostwo Bialskie

Gmina Mag. Terespol

Rzym. Kat. parafja

Świadectwo Urodzenia i Chrztu z aktu ... pisanego w roku 1907 207

Imię i nazwisko urodzonego	Rodowód	Data urodzenia		
		Dzień	Miesiąc	Rok
Leon Gawryluk Urodził się Łobaczewie Małym	z ojca Jana i matki Zofji z Biegajłów Gawrylukiewicz			
		Tysiąc dziewięćset siódmego roku		

Rzetelność powyższego wyciągu zaświadczam.

Wydano w Terespolu dnia 26 listopada 192 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego

Świadectwo urodzenia Leona Gawryluka w 1907 roku wystawione przez utrzymującego przed II wojną księgi stanu cywilnego proboszcza parafii rzymsko-katolickiej w Terespolu

Maria Gawryluk z córką Łucją i wnuczką

Kazimiera Gawryluk

Kazimiera Gawryluk z d. Drobisz z synem Kazimierzem (Pierwsza Komunia) i ks. Ryszard Federczyk

Aniela Drobisz - babcia braci Gawryluków, od lewej: Mariusz, Maciej (najstarszy) i Grzegorz

Małgosia Starzyńska (w środku) z gronem dzieci z Łobaczewa Małego na ganku domu dziadków Gawryluków

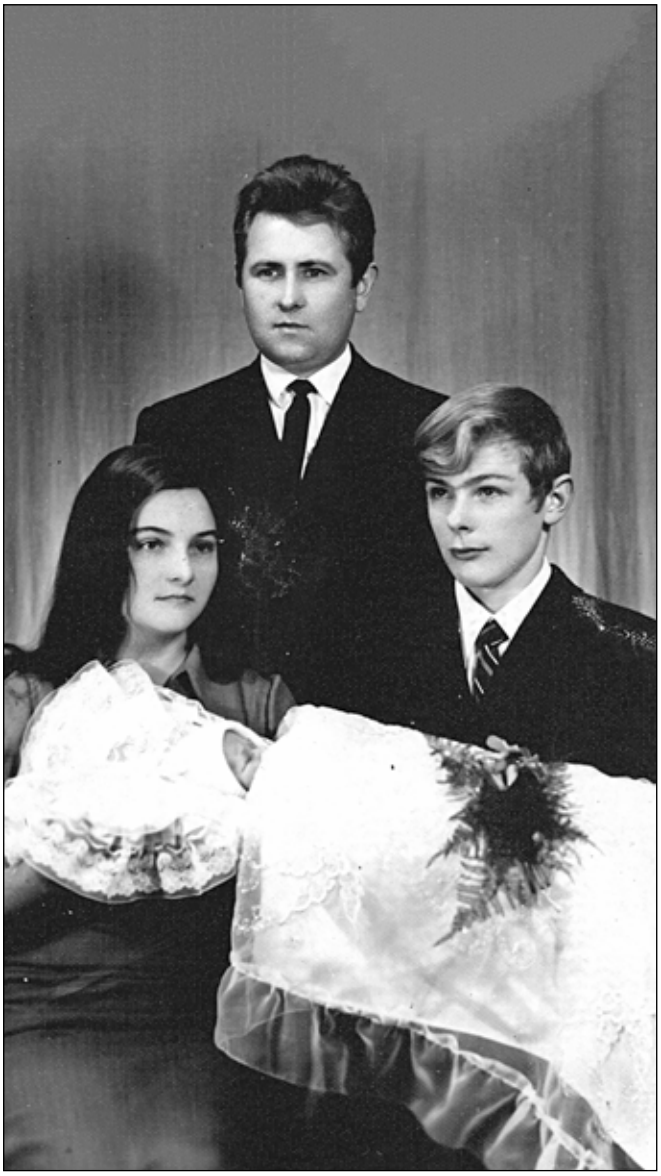

Chrzest Mariusza Gawryluka

Chrzest Grzegorza Gawryluka, w środku matka chrzestna Janina Wróblewska

Ślub Jolanty Semeniuk i Grzegorza Gawryluka w 1990 r.

Stefan Gawryluk s. Leona klepie kosę „na babce" przed żniwami, obok kuzyn Jan Gawryluk

Stefan Gawryluk, ur. w 1942 r. senior rodziny, fot. z początku XXI wieku

Sabina z domu..... i Zbigniew Knigawka

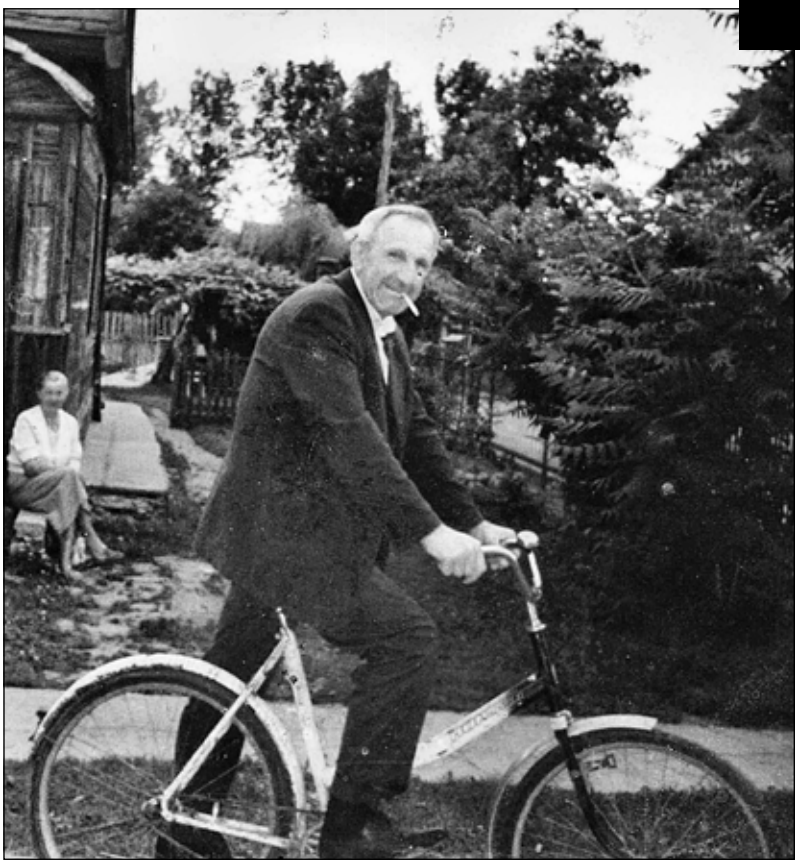

Przejażdżka niedzielna

Zbigniew Knigawka – jak zawsze przy ciężkiej pracy

Jadwiga i Tadeusz Kowalczuk

Tadeusz Kowalczuk – pracownik PKP

Weronika, z drugim synem Henrykiem (z lewej)

Żona Tadeusza – Jadwiga z domu Pietraszuk

???

Weronika Kowalczuk z dziećmi

Weronika i Antoni Kowalczyk - powrót z pola

Z wnukiem na koniku

Choinka w Łobaczewie Małym: Jadwiga Kowalczuk, Genowefa Zięba, Tadeusz Kowalczuk

Prawdziwa zima nad Bugiem, sanna

Cecylia i Paweł Krymski

Cecylia Krymska

Paweł Krymski

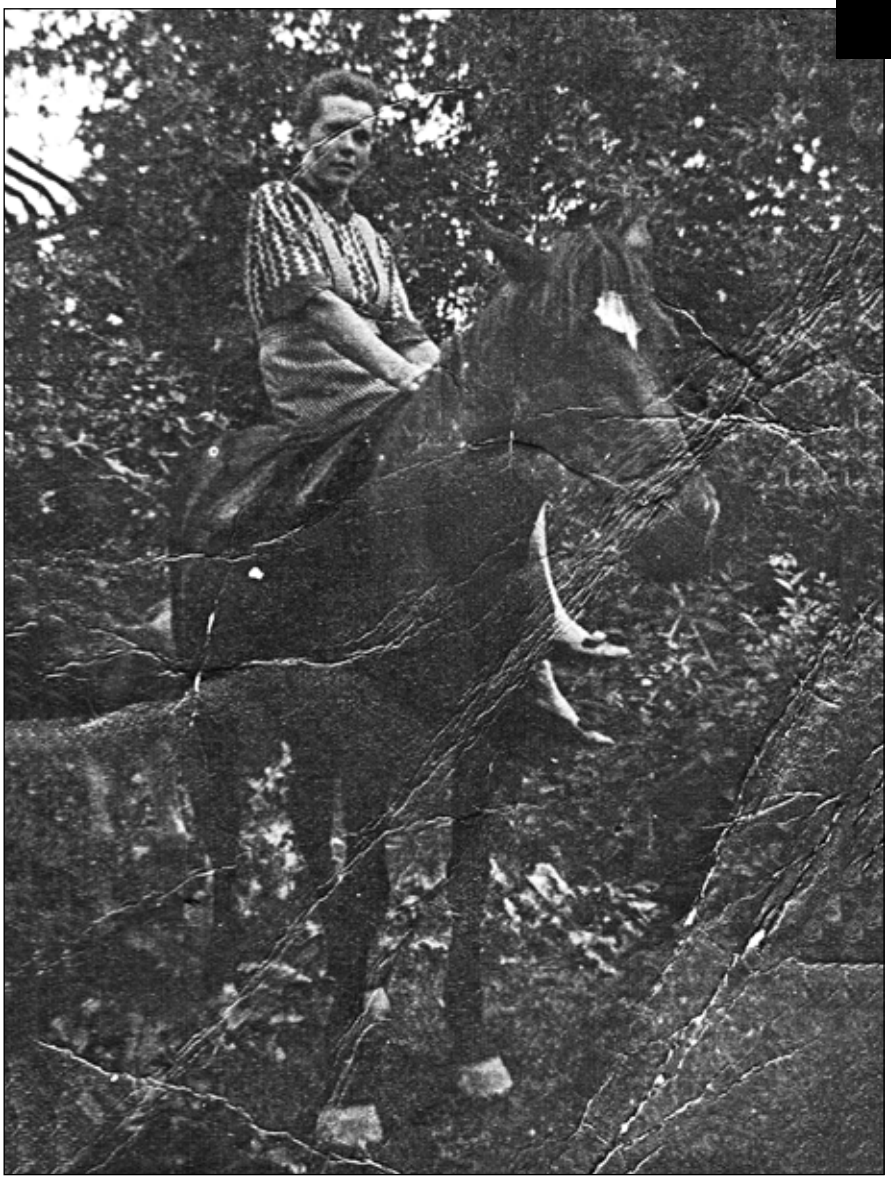

Cecylia Wróblewska na koniu

Ślub Cecylii i Pawła Krymskich

Od lewej: Kazimiera Krymska, Waldemar Wróblewski, Adam Fedorowicz i Janeczka Wnorowska

Cecylia Krymska

Kazimiera Krymska po mężu Tarasiuk z Ewą Biegajło i koleżanką

Cecylia i Paweł Krymscy

Od lewej: Kazimiera Tarasiuk, Aleksander Olchowik, Ewa Biegajło i koleżanka

Od lewej: Ryszard Olchowik, Ewa Biegajło, koleżanka, Kazimiera Tarasiuk i Waldemar Wróblewski

Ślub Marii i Krzysztofa Kukawskich

Ceremonia ślubna Ewy oraz Ireneusza Kukawskich

Budowa domu Marii Krzysztofa Kukawskich

Ślub Ewy Żuk z Ireneuszem Kukawskim (bratem Krzysztofa)

???

Helena Kuźmiczuk, matka Marii po mężu Kukawskiej, z drugą córką Stefanią

Michalina Łukaszuk z domu Bondaruk

Marek Łukaszuk – fot. sprzed I wojny światowej

Marek Łukaszuk, dziadek Jacka Pietrzyka

Michalina Łukaszuk z synem Mieczysławem (zginął w Auschwitz)

„Dziadek" Julek Łukaszuk na swoim podwórzu

Hanna i Jacek Pietrzykowie (stoją z obu stron samochodu „P-70", protoplasty „Trabanta") z kuzynem Markiem Tarnackim ze Słupska (siedzi na aucie)

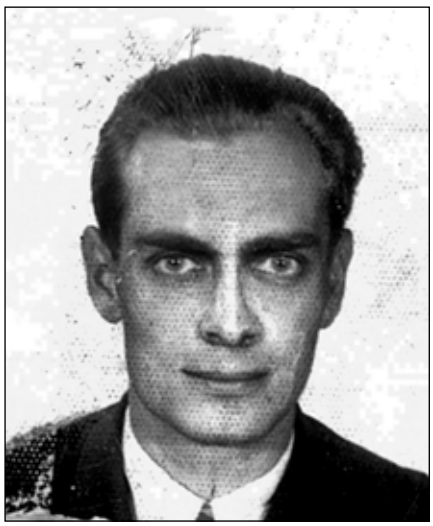

Jerzy Pietrzyk

Jerzy Pietrzyk, mąż Danuty Łukaszuk (córki Michaliny i Marka) na swoim ukochanym motocyklu

„Dziadek" Julek Lukaszuk w ogrodzie

Hodowla owiec była w latach 70-80 podstawą działalności gospodarczej wielu rolników z Małaszewicz Małych

Rodzina Pietrzyków: Jacek (syn Jerzego i Danuty z d. Łukaszuk) z żoną Elżbietą i córkami Julitą i Dominiką

Stanisława Makowska

???

Rodzina Makowskich ze znajomymi

Stanisława Makowska przed starą chałupą (jeszcze ze słomianą strzechą)

Czesława i Jan Maleńczuk

Czesława Maleńczuk

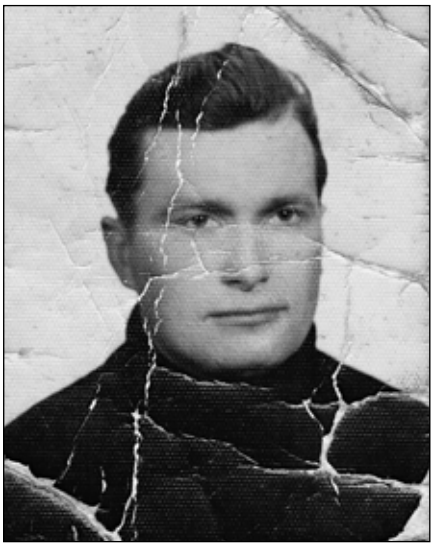

Jan Maleńczuków

Małżeństwo Czesława i Jana Maleńczuków

Czesława z synem Zdzisławem na tle „Rogatki"

Adela Biegajło, Czesława Maleńczuk i Jadwiga Kowalczuk

Regina i Antonina Michalczuk

Stanisłąwa, Teofila i Regina Michalczuk

Feliksa Żmiończuk z Antoniną Michalczuk i znajomymi

Czesława Deyneko, córka Teofili

Rodzina Michalczuków

Antonina Michalczuk ze znajomymi

Zofia Migasiuk z domu Ziemba

Jan Migasiuk

Młodzież łobaczewska, od lewej: Lucjan Żmińczuk, NN, Zdzisław Migasiuk, Józef Migasiuk, Piotr Lebensztejn

Ślub Zofii Zaręba i JAna Migasiuka

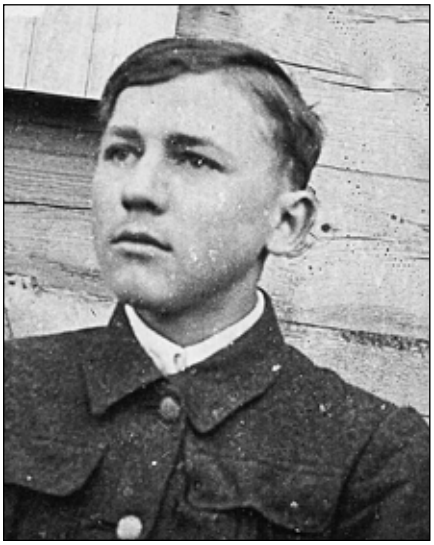

Aleksander Olchowik

Helena z domu Dragun, małżonka Aleksandra Olchowika

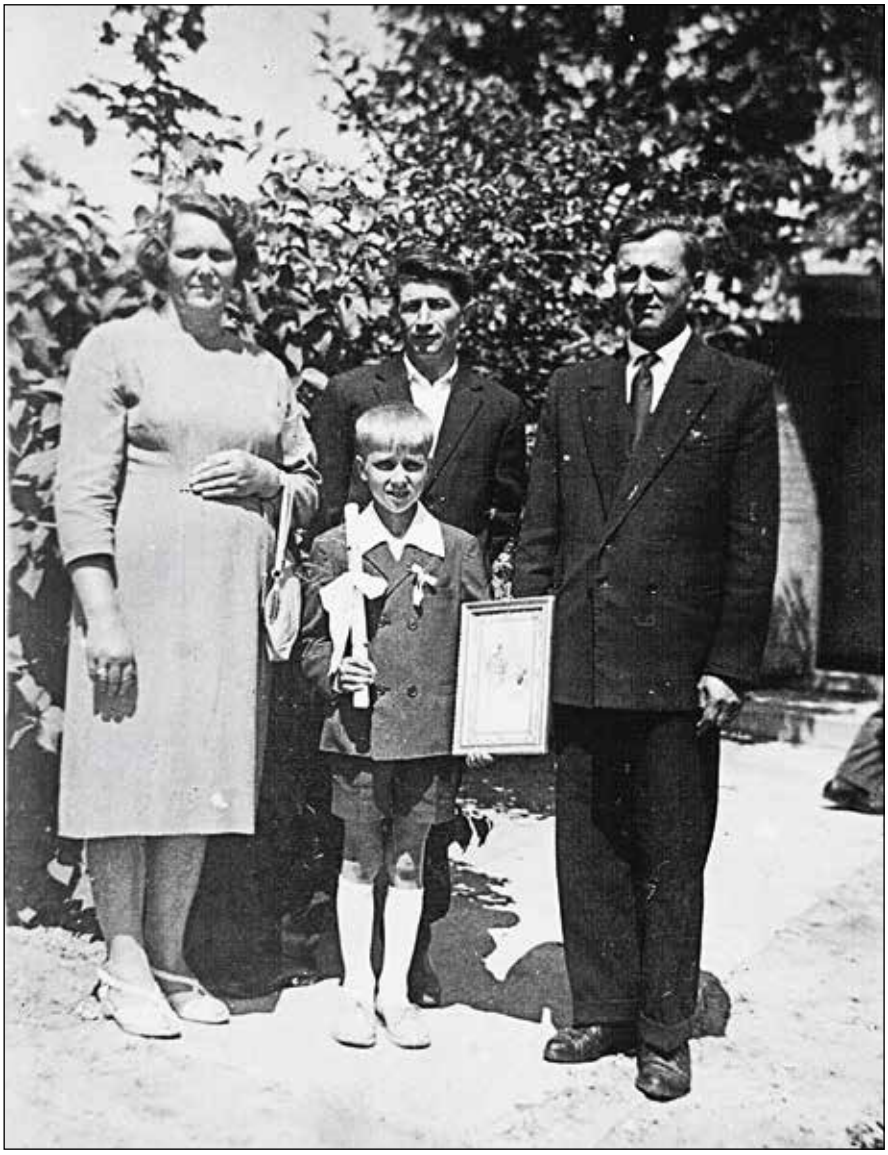

Pierwsza Komunia syna Heleny i Aleksandra Olchowika, w głębi brat Heleny – Jan Dragun

Ślub Heleny Dragun z Aleksandrem Olchowikiem

Helena Olchowik z wnuczką

Helena Olchowik z synem Ryszardem

Helena Olchowik z wnukiem

Od lewej stoją: Jan Migasiuk, Roman Żmińczuk, Aleksander Gawryluk, w dolnym rzędzie Aleksander Olchowik z wnukiem

Aleksander Olchowik z synem Krzysztofem i jego dziećmi – synkiem Patrykiem i córeczką Gabrysią

Fotografia ślubna Zuzanny Trochimiuk i Leona Puzaitisa

Podwójny ślub w rodzinie Trochimików: Zuzanna Trochimiuk i Leon Puzaitis oraz Jadwiga Dragun i Lucjan Trochimiuk

Zuzanna i Leon Puzaitisowie z dziećmi: Krystyną, Elżbietą i Andrzejem.

Od prawej Leon Puzaitis i Ryszard Trochimiuk (fot. początek lat 60-tych minionego wieku)

Od lewej stoją: Jan Migasiuk z synem, Zuzanna Puzaitis, Zofia Migasiuk, na sankach siedzą dzieci; Krystyna i Elżbieta Puzaitis, Eliza Trochimiuk i ????????

Legitymacja służbowa Leona Puzaitisa

Zuzanna Puzaitis przed starym domem

Wiesława Semczuk w latach szkolnych

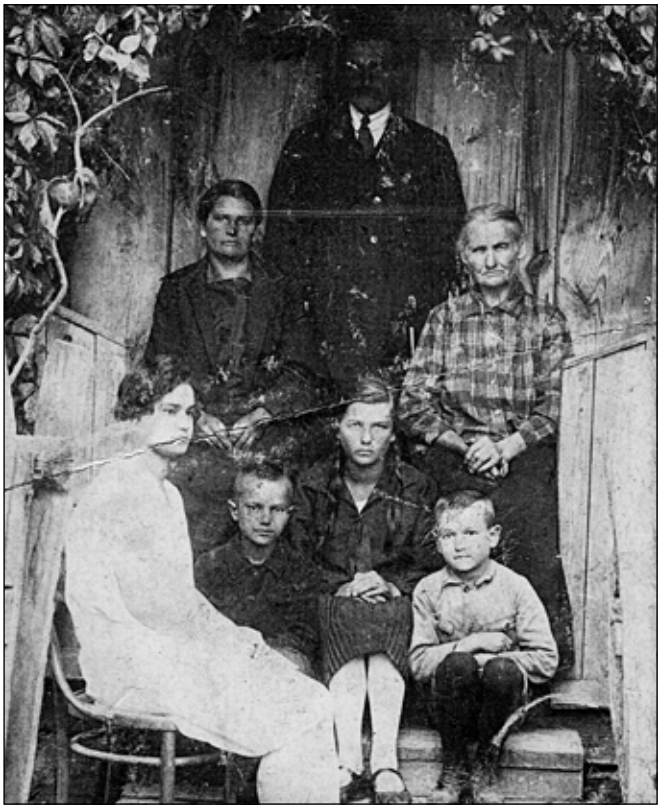

Seniorzy rodu Semczuków: u góry – Antoni Semczuk z żoną Marią – z lewej, z z prawej matka Antoniego – też Maria , na dole z prawej siedzi Stefan (lata międzywojenne)

Urszula i Kazimierz Trochimiukowie, ślub w 1966 r.

Paweł Semczuk (ojciec sióstr i ….) z wnuczką Anetą Semczuk

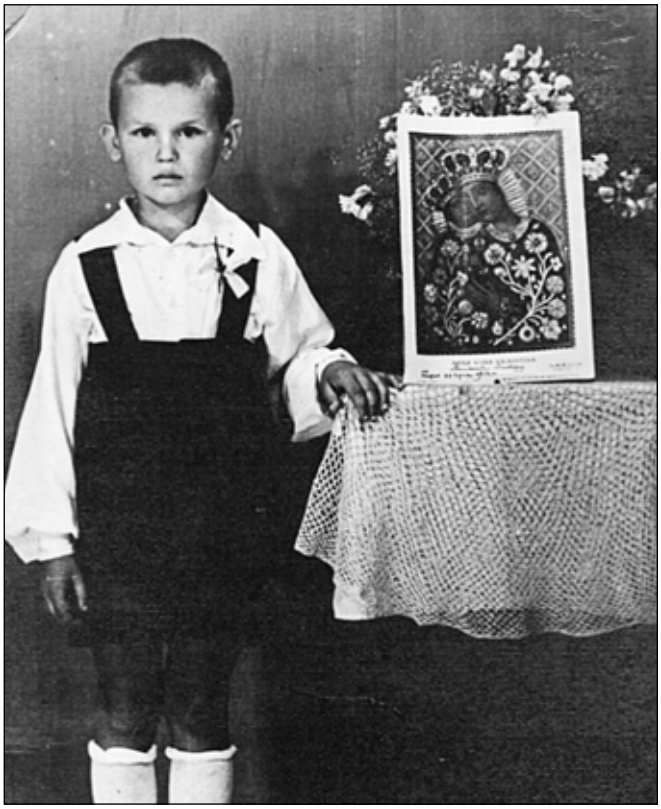

Andrzej Semczuk, brat obu sióstr

Pierwsza Komunia Anety Semczuk ?????? Na dole pierwsza z lewej Adela, żona Pawła Semczuka

Oczekiwanie na młoda parę

Wyjazd z domu panny młodej do kościoła

Orkiestranci koncertują w oczekiwaniu na powrót młodej pary ze ślubu

Krystyna z domu Kondraciuk z mężem Stanisławem Trochimiukiem

Od lewej; Zofia Trochimiuk, Antoni Trochimiuk (zm. 13.02.2019) i Janina Trochimiuk , żona stryjecznego brata Bogdana

Antoni Trochimiuk (w białej koszuli, z lewej), pierwsza z prawej Salwina Fedorowicz, siostra braci...., druga z prawej Wiesława Wróblewska

Zofia i Antoni Trochimiukowie z dziećmi: Pawłem, Moniką, Iwoną i Urszulą

Zofia i Antoni Trochimiukowie w jesieni życia

Ślub Celiny i Jerzego Trochimiuka, 15.04.1967, z lewej Roman Żmińczuk, z prawej Antoni Trochimiuk

Małżeństwo Zofia i Jan Migasiukowie w tańcu

Celina i Jerzy Trochimiukowie z córką Renatą i znajomym

Ryszard Trochimiuk z siostrą Izą i koleżankami

Celina i Jerzy na wczasach w górach

1021

1020

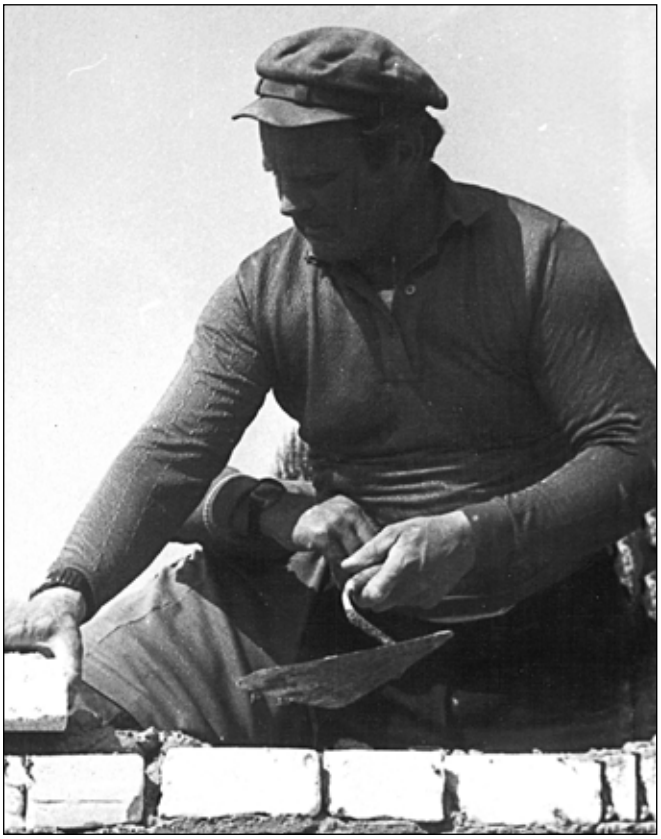

Józef Trochimiuk buduje dom z cegły z własnej cegielni – lata 60-te minionego wieku

Stanisława Trochimiuk z uczestnikami kursu włókienniczego (fot. z okresu przedwojennego)

Droga do wsi w okresie międzywojennym

Józef Trochimiuk z lejcami, fot. z 1938 roku

Zabudowa Łobaczewa przed II wojną

Stanisława Trochimiuk przy zbiorniku wodnym na „Rogatce", w głębi „klatki" na beczki z ogórkami

Pierwszy motocykl we wsi kupił w latach 50-tych minionego wieku Marian Gawryluk, później miał też pierwszy w Łobaczewie Małym samochód osobowy marki „Warszawa" (garbus)

Ślub Urszuli Semczuk i Kazimierza Trochimiuka

Urszula Trochimiuk z synami: Wojciechem i Jarosławem

Wiesława Semczuk

Krystyna z d. Kondraciuk z mężem Stanisławem Trochimiukiem

???

???

Kazimierz Wróblewski i Franciszka Trochimiuk, żona Edwarda

Od lewej: Danuta Trochimiuk, Adaś Fedorowicz, Zofia Trochimiuk, Waldemar Wróblewski

Jadwiga Trochimiuk - Pierwsza Komunia św.

Jadwiga Dragun i Lucjan Trochimiuk - ślub w kwietniu 1954 roku

Zuzanna oraz Tadeusz, Lucjan i Kazimierz Trochimiukowie

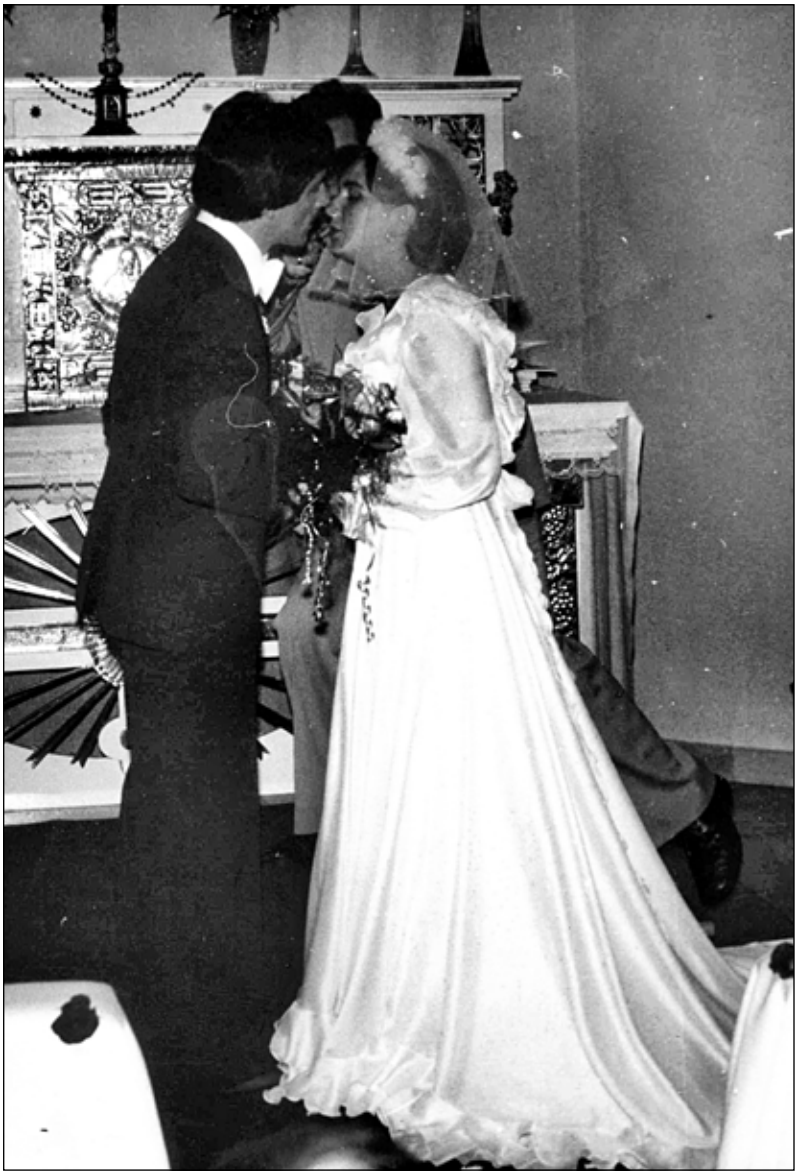

Ślub córki Elizy z Jerzym Pączkiem, 6.10.1979 r.

Ślub syna Dariusza z Elżbietą Kowalska 8.10.1988

???

Jadwiga i Lucjan Trochimiuk

Czesława Balas i Tadeusz Trochimiuk, ślub w 1954 r.

Czesława i Tadeusz Trochimiukowie

Rodzina Trochimiuków

Czesława i Tadeusz z dziećmi: Grzegorzem, Mirosławą i Zdzisławą

Tadeusz Trochimiuk

Krystyna i Stanisław Trochimiukowie z synem Tomaszem i synową Ewą

Uczestnicy zjazdu rodziny Trochimiuków w Łobaczewie Małym

Łobaczew Mały, rok 1942

Powrót z wesela Stanisławy Makowskiej dnia 26 grudnia 1958 roku

Marcin Wojciechowski – teść Stanisława Chazana

Drewniany chodnik był przed wojną jedynym przejawem cywilizacji w Łobaczewie Małym

Zofia i Stefan Wójtowicz, pamiątka ślubu 25 września 1955 r.

Antoni i Jadwiga Wójtowiczowie, fot. z 16 listopada 1958 r., Radeliffe, Anglia

???

???

???

Waldemar Wróblewski – brat Janiny, przed starym domem

???

???

Antoni Zimnicki

Stanisława Zimnicka

Stanisława Ziemnicka i Klara Panasiuk z dziećmi

Genowefa Zięba – fot. z lat 80-tych XX wieku

Otwarcie rozbudowanej świetlicy wiejskiej w Łobaczewie Małym

Wśród kobiet, w swoim żywiole

Działalność kulturalna z dziećmi – to było największe hobby Genowefy Zięby

Na zebraniu KGW, od lewej: Eugenia Dobrowolska, Kazimiera Gawryluk , Zofia Trochimiuk, ostatnia z prawej – Feliksa Żmińczuk

Małżonkowie Stanisława z domu Migasiuk i Józef Żądło

Rodzina Żądłów

Józef Żądło z wnuczką Agnieszką i Kasią Chazan

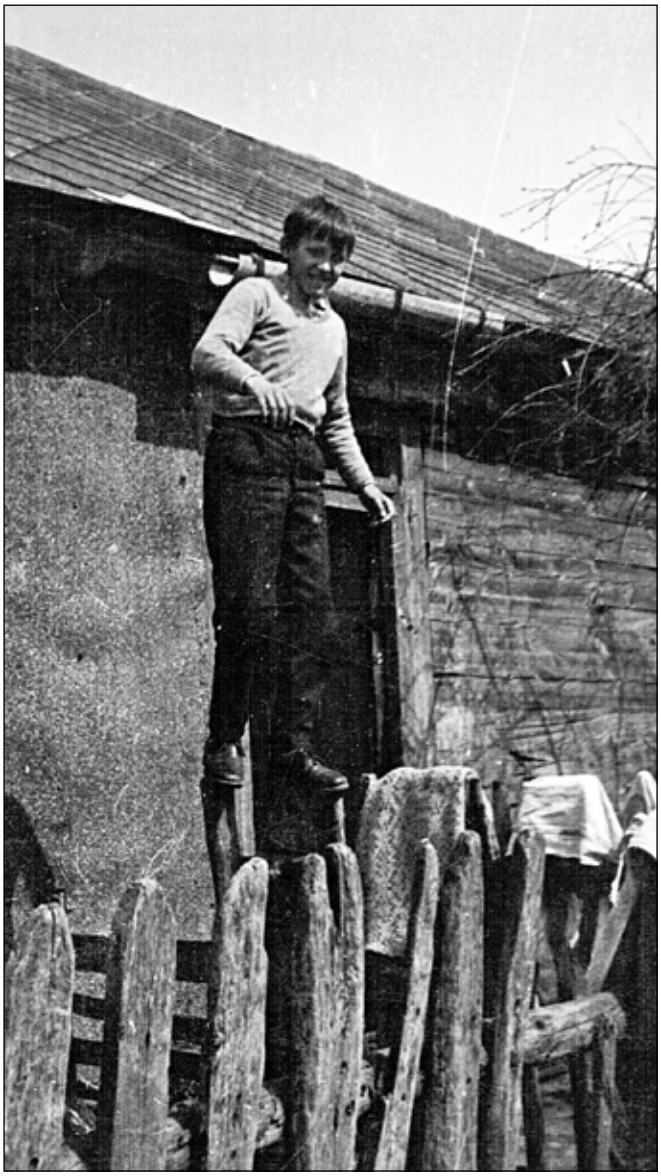

Adam Żądło - syn Stanisławy i Józefa

Józef Żądło przy swoim „Polonezie"

Stanisłąwa Żądło

Józef Żądło w swojej posesji

Józef Żądło ze swoją rodziną

Feliksa i Grzegorz Żmińczuk

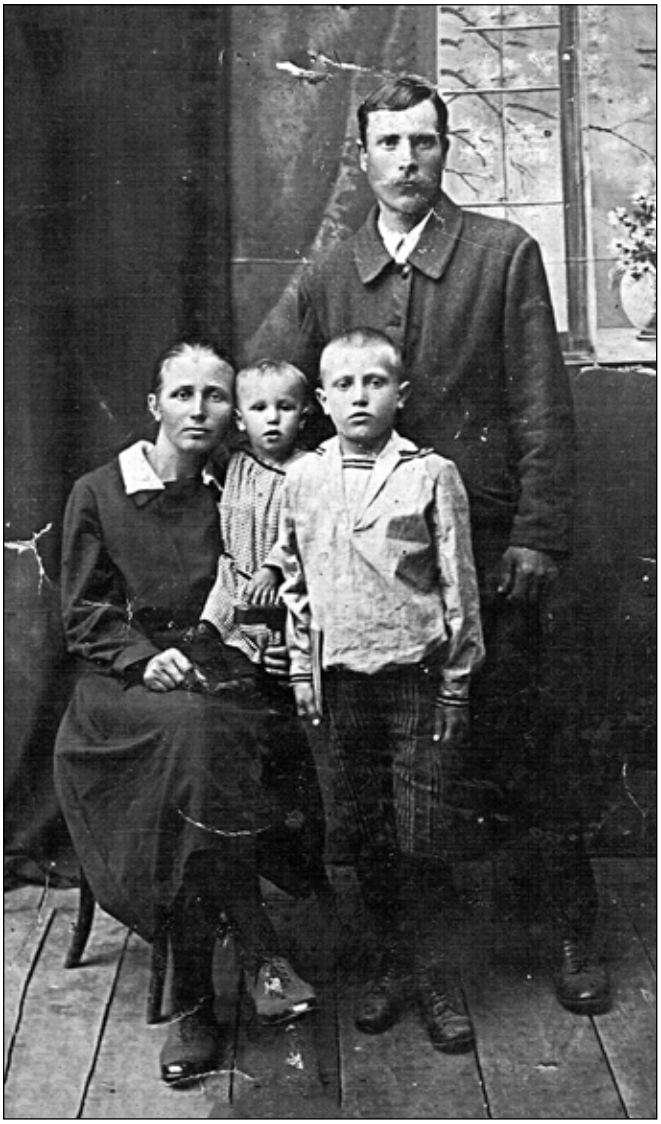

Seniorzy rodu Żmińczuków z Łobaczewa Małego: małżonkowie Eudokia i Bronisław oraz ich synowie Zygmunt i Eugeniusz. Syn Zygmunt został później mężem Janiny Wróblewskiej

Pierwsza Komunia Grzegrza Żmińczuka, syna Euodokii i Bronisława (1939 rok)

Rodzina Żmińczuków na Krymie (fot. sprzed rewolucji październikowej). Pierwsza z lewej – Eudokia, trzeci z lewej Bronisław Żmińczuk

Po latach - Feliksa Żmińczuk i jej mąż Grzegorz

Grzegorz Żmińczuk w okresie służby wojskowej

Ślub Feliksy Lebensztejn i Grzegorza Żmińczuka

Państwo młodzi Feliksa i Grzegorz Żmińczuk (1955)

Feliksa Żmińczuk

Ślub Janiny Wróblewskiej i Romana Żmińczuka , 1969 r.

Chrzest pierworodnego Romana i Janiny Żmińczuków

Karolina Żmińczuk, matka Romana

Młodzież łobaczewska, pierwsza z prawej Janina Wróblewska, później zamężna za Romanem Żmińczukiem

Od lewej Sabina i jej ojciec Marian Wojciechowscy, Karolina i Zymunt Żmińczukowie (rodzice Romana)

Od lewej Jadwiga Lebensztejn, w środku Janina Wróblewska ze znajomą Marią Romańską

Janina Żmińczuk (stoi)

Karolina Żmińczuk, jej córka Leokadia i najmłodsza przedstawicielka rodu – Marta

Ślub Anny Trochimiuk i Marka Żmińczuka (1994). Z prawej Renata Tr ochimiuk – świadek; z lewej – Eliza Pączek, z domu Trochimiuk, siostra panny młodej, Andrzej Żmińczuk – świadek – syn Janiny i Romana, Anna Trochimiuk – panna młoda i Marek Żmińczuk – pan młody oraz Renata Trochimiuk - kuzynka

???

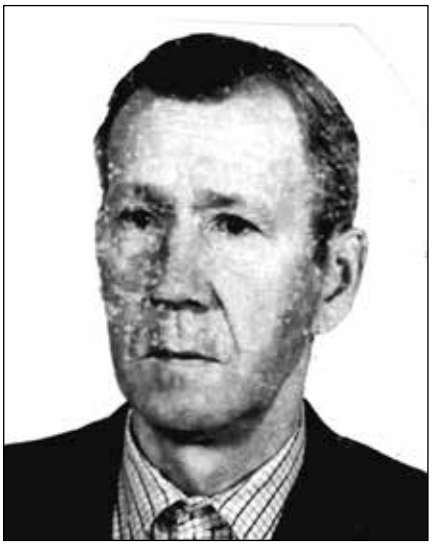

???

???

???

???

Kurs gotowania w 1953 roku – w środku Halina Kłosowska, po mężu Żuk

Roman Kłosowski, przy choince i radioodbiorniku

Ojciec Czesław kolejarz, syn Waldemar żołnierz, w środku Halina Żuk - żona i matka

Halina Kłosowska po mężu Żuk, z koleżąnką